Październik 2022 r.

ŚWIATOWY ZWIĄZEK
POLSKICH ŻOŁNIERZY ŁĄCZNOŚCI
ZARZĄD GŁÓWNY
www.szpzl.pl

KOMUNIKAT Nr 39

Zarząd Główny
Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności
ul. Juzistek 2
05-131 Zegrze
www.szpzl.pl

NIP: 536 186 45 98 REGON: 010404505
KRS: 0000279189

Konto bankowe: BGŻ PNP Paribas S.A. Oddział w Legionowie
07 1600 1462 1841 0989 0000 0001

KONTAKT

Prezes ZG ŚZPŻŁ Mieczysław Hucał – tel. 603 882 760
Sekretarz ZG ŚZPŻŁ Emil Suska – tel. 606 943 042
Skarbnik Agata Purzycka – tel. 502 454 921

REDAKCJA

Mirosław Pakuła
mirpak@wp.pl
tel. 503 038 235

OD REDAKCJI

Szanowni Czytelnicy!

Komunikat nr 39 otwiera, jak poprzednie, dział „Z działalności Związku" i znajdziemy tam sprawozdania Zarządu Głównego i oddziałów. Jest tam także artykuł rocznicowy związany z 10-leciem Oddziału Zegrze.

W dziale „Z żałobnej karty" zamieściliśmy krótkie wspomnienia o sześciu Kolegach, którzy odeszli na wieczną wartę.

Dział „Jednostki Wojsk Łączności" otwiera artykuł płk. Piotra Chodowca, szefa Zarządu Kierowania i Dowodzenia P6 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, członka naszego Związku. Ten ważny materiał traktuje o systemie łączności – warunku efektywnego dowodzenia wojskiem. W dalszej części zamieszczone zostały artykuły o dwóch Regionalnych Centrach Informatyki – w Warszawie i w Bydgoszczy. Interesujący jest materiał o Szkole Podoficerskiej Sonda w Zegrzu. Intrygują artykuły o tajemniczym obiekcie łączności w forcie w Zegrzu oraz o pomniku Józefa Piłsudskiego w Zegrzu Południowym.

W dziale „Wspomnienia łącznościowców" znajdują się bardzo ciekawe artykuły. Jako pierwszy umieściliśmy materiał o juzistce i łączniczce Elżbiecie Zachorskiej. Następny materiał dotyczy zegrzyńskich tablic pamięci, a dział kończy wykaz oficerów z Zegrza zamordowanych w Katyniu.

Przedostatni dział Komunikatu, poświęcony sprzętowi łączności i informatyki, jest jak zwykle zróżnicowany. Znajdziemy w nim materiały o łączności dawnej i współczesnej.

W dziale „Firmy telekomunikacyjne" zamieszczamy informacje z zaprzyjaźnionych zakładów.

Zapraszamy do lektury i pisania kolejnych artykułów.

Redaktor Komunikatu
Mirosław Pakuła

Z DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU

Mieczysław HUCAŁ

INFORMACJA ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Praca Zarządu Głównego skupiała się na realizacji zadań postawionych przez X Walny Zjazd Delegatów Związku oraz zadaniach zapisanych w Rocznym Planie Działalności ŚZPŻŁ. Dotychczas podczas X kadencji odbyły się cztery posiedzenia Zarządu Głównego oraz dwa posiedzenia Prezydium Zarządu Głównego.

Stan ewidencyjny Związku na dzień 30 czerwca 2022r. wynosił 292 członków w tym 270 zwyczajnych. Liczebność oddziałów przedstawiała się następująco: Białystok - 19; Bydgoszcz - 11; Koszalin - 9; Sieradz - 28; Śrem - 33; Warszawa - 37 i Zegrze - 108 członków. Ponadto na „Liście Krajowej" znajduje się 22 członków oraz na „Liście Zagranicznej" - 3. W Związku mamy 24 członków honorowych, z których 2 jest jednocześnie członkami zwyczajnymi.

18 października 2021 roku w „kolebce łącznościowców" odbyły się centralne obchody Święta Wojsk Łączności i Informatyki. Organizatorem był Zarząd Kierowania i Dowodzenia - P6 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Na zaproszenie szefa Zarządu płk. Piotra Chodowca w uroczystościach udział wzięli prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności ppłk rez. Mieczysław Hucał, wiceprezes ZG ppłk rez. Mirosław Pakuła oraz członek ZG płk w st. sp. Bogumił Tomaszewski.

Przemawia Szef ZKiD - P6 SG WP płk Piotr Chodowiec

W dniach 19 - 20 października w Zegrzu Południowym odbyła się Konferencja Łączności z cyklu Wojsko - Nauka - Przemysł pod tytułem „Jaka łączność ?”. Była to niejako kontynuacja obchodzonego dzień wcześniej święta WŁiI. Organizatorem był Zarząd Kierowania i Dowodzenia - P6 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Związek reprezentował prezes ppłk rez. Mieczysław Hucał. Przez dwa dni uczestnicy konferencji dyskutowali nad przyszłością polskiej łączności wojskowej. Jej celem było stworzenie forum wymiany doświadczeń i opinii oraz wskazanie kierunków i potrzeb w obszarze systemu łączności, adekwatnie do dzisiejszych czasów.

Uczestnicy konferencji

Jednym z pierwszych prelegentów był prezes ppłk rez. Mieczysław Hucał, który przedstawił sprzęt jakim dysponowali polscy łącznościowcy w latach 1918 - 1939.

Podczas prelekcji

22 października na placu apelowym 15 Sieradzkiej Brygady Wsparcia Dowodzenia odbyły się uroczystości z okazji święta Brygady oraz 86. rocznicy utworzenia Garnizonu Sieradz. W trakcie uroczystości wręczono tej zasłużonej jednostce łączności Chorągiew Wojska Polskiego. Światowy Związek Polskich Żołnierzy Łączności reprezentował prezes Zarządu Głównego ppłk rez. Mieczysław Hucał oraz grono członków Oddziału Sieradz z jego prezesem płk. w st. sp. Janem Kowalskim na czele.

Poczet z Chorągwią Wojska Polskiego

Również 22 października w sieradzkim Muzeum Okręgowym odbyła się uroczystość wręczenia wyróżnienia dla muzeum. Prezes Zarządu Głównego wręczył dyrektorowi muzeum Panu Piotrowi Gutbierowi statuetkę ŚZPŻŁ jako wyraz uznania dla działalności muzeum na rzecz zachowania historii i tradycji Wojsk Łączności i Informatyki. Już od 10 lat w muzeum funkcjonuje stała wystawa pod nazwą "Z techniką łączności przez dziesięciolecia". Gromadzony jest tutaj sprzęt jakim posługiwali się polscy łącznościowcy w swojej działalności służbowej. Wystawą opiekują się członkowie sieradzkiego oddziału ŚZPŻŁ, pełniąc jednocześnie rolę przewodników. Sieradzkie muzeum jest jednym z nielicznych w kraju, które posiada tak duży zbiór wyposażenia polskich łącznościowców w mundurach eksponowany na wystawie stałej.

W dzisiejszej uroczystości wzięli udział członkowie oddziału Sieradz oraz Starosta Sieradzki Pan Mariusz Bądzior.

Spotkanie było też okazją do złożenia życzeń członkom Oddziału Sieradz z okazji 15. rocznicy powstania oddziału, która minęła 19 października 2021 roku. Po złożeniu okolicznościowych życzeń ppłk rez. Mieczysław Hucał

wręczył prezesowi oddziału płk. w st. sp. Janowi Kowalskiemu statuetkę ŚZPŻŁ jako wyraz uznania dla dotychczasowej działalności oddziału.

Statuetki wręczone. Od lewej: prezes O/Sieradz płk Jan Kowalski, Starosta Sieradzki Mariusz Bądzior, prezes ZG ppłk Mieczysław Hucał i dyrektor Muzeum Okręgowego Piotr Gutbier

27 października odbyło się pierwsze w X kadencji władz Związku posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego.

18 listopada odbyło się pierwsze w X kadencji posiedzenie Zarządu Głównego. W posiedzeniu wziął udział przewodniczący Komisji Rewizyjnej Kol. Mirosław Posłuszny.

W listopadzie 2021 roku ujrzał światło dzienne 38 numer Komunikatu ŚZPŻŁ. Najważniejszym materiałem Komunikatu nr 38 był ten dotyczący X Walnego Zjazdu Delegatów naszego Związku, który odbył się w Zegrzu w dniach 24-25 września 2021 r.

Od tego numeru Komunikatu wprowadziliśmy dział „Firmy telekomunikacyjne" w którym zamieszczamy informacje z zaprzyjaźnionych zakładów.

16 grudnia odbyło się drugie posiedzenie Zarządu Głównego w X kadencji. Zarząd Główny powołał m.in. Komisję ds. zmian w Statucie oraz zatwierdził Plan Działalności Związku na rok 2022.
10 lutego odbyło się drugie w tej kadencji posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego.

W dniu 20 lutego 2022 roku w Klubie Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki w Zegrzu odbyła się pierwsza w historii przysięga żołnierzy batalionu dowodzenia Wojsk Obrony Terytorialnej. Sformowana niedawno jednostka podlega bezpośrednio dowódcy WOT. 15 żołnierzy, którzy ukończyli szkolenie podstawowe złożyło przysięgę na sztandar CSŁiI. Na zaproszenie dowódcy batalionu ppłk. Piotra Osińskiego Światowy Związek Polskich Żołnierzy Łączności reprezentował prezes Zarządu Głównego ppłk rez. Mieczysław Hucał.

Pierwsza przysięga w bdow WOT

W ramach obchodów 80 rocznicy utworzenia 1 Dywizji Pancernej gen. Maczka w dniu 25 lutego w Muzeum Wojska Polskiego odbyła się uroczystość przekazania ziem z pól bitewnych gdzie walczyła Dywizja. Pomysłodawczynią i główną realizatorką zamierzenia była nasza Koleżanka z oddziału Małgorzata Kaczyńska, córka żołnierza 1.batalionu łączności. Zarząd Główny reprezentował prezes ppłk rez. Mieczysław Hucał.

Podpisanie aktu przekazania ziemi z pól bitewnych
1. Dywizji Pancernej do Muzeum Wojska Polskiego

Akt przekazania ziemi z pól bitewnych podpisała Koleżanka Małgorzata Kaczyńska oraz dyrektor Muzeum Wojska Polskiego Pan Paweł Żurkowski.

24 marca odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu Głównego. Zarząd zatwierdził decyzje z ostatniego posiedzenia Prezydium dotyczące spraw kadrowych i finansowych. Zatwierdzone zostało sprawozdanie finansowe za rok 2021 i przekazane przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej. Omówionych zostało również kilka innych spraw bieżących.

Podczas posiedzenia

W dniu 11 maja w Sztabie Generalnym WP odbyło się spotkanie Szefa Zarządu Kierowania i Dowodzenia - P6 Sztabu Generalnego WP płk. Piotra Chodowca z prezesem Zarządu Głównego Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności ppłk. rez. Mieczysławem Hucałem. Było to kolejne spotkanie

robocze podczas którego prezes zapoznał płk. Chodowca z działalnością bieżącą Związku, zadaniami na najbliższy okres oraz problemami z jakimi się borykamy.

14 maja już po raz kolejny dwa oddziały ŚZPŻŁ wzięły aktywny udział w Nocy Muzeów. W Sieradzu Koledzy z miejscowego oddziału oprowadzali po stałej wystawie "Z techniką łączności przez dziesięciolecia" znajdującą się w Muzeum Okręgowym. W profesjonalny sposób przekazywali wiedzę o zgromadzonym na niej sprzęcie łączności. Należy w tym miejscu przypomnieć, że Oddział Sieradz ŚZPŻŁ jest współautorem i współgospodarzem tej wystawy.

Noc Muzeów w Muzeum Okręgowym w Sieradzu

Oddział Zegrze już od kilku lat bierze udział w Nocy Muzeów organizowanej w filii "Piaski" Muzeum Historycznego w Legionowie. Tradycyjnie zorganizowaliśmy stanowisko strzeleckie z wykorzystaniem laserowego trenażera strzeleckiego oraz punkt „nauki" nadawania alfabetem Morse'a. Zabawa z alfabetem Morse'a cieszy się coraz większym zainteresowaniem zarówno u dorosłych jak i u młodszego pokolenia.

Legionowo - czym skorupka za młodu nasiąknie ...

29 maja 2022 roku na placu apelowym Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki w Zegrzu odbyła się druga w historii przysięga żołnierzy batalionu dowodzenia Wojsk Obrony Terytorialnej. Na zaproszenie dowódcy batalionu ppłk. Piotra Osińskiego Światowy Związek Polskich Żołnierzy Łączności reprezentował prezes Zarządu Głównego ppłk rez. Mieczysław Hucał.

Pododdziały podczas uroczystości

W dniu 3 czerwca prezes ppłk rez. Mieczysław Hucał przebywał w Łosicach gdzie spotkał się z Komendantem Harcerskiego Klubu Łączności

Związku Harcerstwa Polskiego druhem harcmistrzem Romanem Kasprowiczem oraz ze Starostą Powiatu Łosickiego Panem Januszem Kobylińskim. W trakcie spotkania na ręce prezesa przekazana została radiostacja R-123Z, która zasili ekspozycję historycznego sprzętu łączności.

Od lewej: prezes ZG ŚZPZŁ, Starosta Łosicki Janusz Kobyliński oraz druh hm. Roman Kasprowicz

W dniu 7 czerwca w Białobrzegach odbyła się uroczystość nadania sztandaru 9 Brygadzie Wsparcia Dowodzenia DG RSZ. Rodzicami chrzestnymi zostali ambasador we Włoszech Pani Anna Maria Andres oraz wójt Gminy Nieporęt Pan Sławomir Maciej Mazur.

Zarząd Główny Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności reprezentowali prezes ppłk rez. Mieczysław Hucał oraz wiceprezes ppłk rez. Mirosław Pakuła.

Dowódca Brygady płk Piotr Waniek przekazuje sztandar pocztowi sztandarowemu

14 czerwca decyzją Ministra Obrony Narodowej dotychczasowy Komendant Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki płk Robert Kasperczuk został wyznaczony na nowe stanowisko służbowe. Pomimo stosunkowo krótkiego 2. letniego okresu współpracy była ona bardzo intensywna i owocna. Zawsze mogliśmy liczyć na Jego pomoc i wsparcie. Dziękujemy za wszystko i życzymy sukcesów na nowym stanowisku służbowym.

Płk Robert Kasperczuk

24 czerwca odbyło się czwarte w X kadencji władz posiedzenie Zarządu Głównego. Zarząd zaakceptował kolejne zmiany kadrowe. Następnie redaktor Komunikatu przestawił ilość i tematykę nadesłanych dotychczas artykułów do numeru 39. W dalszej części prezes Zarządu Głównego w imieniu autora książki „Stowarzyszeni w ŚZPŻŁ" zreferował stopień zaawansowania przygotowań do wydania III części. W końcowej części posiedzenia przewodniczący Komisji Statutowej omówił stan prac nad propozycjami oddziałów w zakresie zmian w Statucie Związku. Wstępny projekt zmian ma być gotowy we wrześniu.

Podczas posiedzenia

2 lipca 2022 roku odbyła się uroczystość przekazania obowiązków komendanta Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki. Dotychczasowy komendant płk Robert Kasperczuk został wyznaczony na stanowisko dowódcy 19 Nadbużańskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Z dniem 4 lipca stanowisko komendanta CSŁiI objął dotychczasowy zastępca płk Paweł Nowotnik. Jest to zmiana historyczna ponieważ nigdy w historii Centrum zastępca nie został komendantem.

Podczas uroczystości Zarząd Główny reprezentowali prezes ppłk rez. Mieczysław Hucał oraz sekretarz ppłk Emil Suska.

Przekazanie sztandaru CSŁiI

Na zakończenie w imieniu wszystkich członków Zarządu Głównego proszę o dalsze zaangażowanie w codziennej, żmudnej pracy społecznej w szeregach naszego Związku. Proszę o dalsze zaangażowanie w gromadzeniu i zachowaniu dla następnych pokoleń wspomnień i faktów z historii Wojsk Łączności i Informatyki i ich promocji. Życzę wszystkim członkom Związku satysfakcji z pracy i służby dla Ojczyzny oraz wszelkiej pomyślności i szczęścia w życiu osobistym.

Jednocześnie wszystkich niezdecydowanych oraz naszych sympatyków zapraszam do wstąpienia w szeregi Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Członkami Związku mogą być nie tylko obecni i byli żołnierze korpusu łączności i informatyki ale wszyscy którym bliskie są idee wojskowej łączności i informatyki. Im nas będzie więcej tym więcej będziemy mogli zrobić dla utrwalenia historii i tradycji tak wspaniałego korpusu jakim jest korpus Wojsk Łączności i Informatyki.

Natomiast szefów i dowódców organów kierowniczych wojskowej łączności i informatyki, dowódców jednostek wojskowych łączności i informatyki różnych szczebli oraz sympatyków naszego Związku prosimy o dalszą współpracę, pomoc i wsparcie.

Jan KOWALSKI

Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU SIERADZ

Rok 2021 był kolejnym, w którym obowiązywały ograniczenia związane z pandemią COVID–19. Obejmowały one wszystkie sfery życia społecznego. Dotyczyły również organizowania zebrań i zgromadzeń. Sparaliżowało to działalność organizacji pozarządowych. Z obawy o zdrowie swoich członków Oddział Sieradz ŚZPŻŁ unikał spotkań w większym gronie. Wybór delegatów na X Walny Zjazd przeprowadzony został przy pomocy technicznych środków łączności. Na zjazd, który odbywał się 24 i 25 września 2021 roku udali się: Marek Lewandowski, Edward Szuba i Jan Kowalski. Na zjeździe podjęto szereg ważnych decyzji. Wybrano nowe władze Związku. Prezesem Zarządu Głównego został ponownie ppłk Mieczysław Hucał. Przedstawicielem naszego Oddziału w ZG został płk Jan Kowalski.

NASI DELEGACI PODCZAS OBRAD X ZJAZDU

Po zniesieniu części ograniczeń związanych z epidemią koronawirusa oraz po stwierdzeniu, że zdecydowana większość członków Oddziału została zaszczepiona szczepionką na COVID-19, podjęto decyzję o przeprowadzeniu zebrania. 29 września 2021 r. odbyło się Walne Zebranie Członków Oddziału Sieradz. Po przedstawieniu sprawozdania i dyskusji nad nim udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi. Następnie przeprowadzone zostało głosowanie w sprawie wyboru nowych władz. Ukonstytuował się nowy Zarząd w składzie: prezes – Jan Kowalski, wiceprezes – Marek Lewandowski, sekretarz – Krzysztof Bogus, skarbnik – Tadeusz Gajdziński.

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW ODDZIAŁU SIERADZ
MAJ 2021 R.

GRATULACJE PO ZAKOŃCZONYCH WYBORACH

Na początku października 2021r. prezes Jan Kowalski spotkał się z dowódcą 15. SBWD płk. Wojciechem Daniłowskim. Poinformował wówczas o wyborze nowych władz Oddziału Sieradz. Na spotkaniu tym omówiono również dalszą współpracę. Po kilku dniach, w Okręgowym Muzeum w Sieradzu spotkali się: dyrektor muzeum Piotr Gutbier, dowódca 15. SBWD i prezes Oddziału Sieradz ŚZPŻŁ. Dowódca brygady zapoznał się ze zbiorami stałej wystawy historycznego, wojskowego sprzętu łączności. Na zakończenie spotkania potwierdzono wolę dalszego prowadzenia wystawy i zwiększania jej zbiorów.

SPOTKANIE DYREKTORA MUZEUM, DOWÓDCY BRYGADY I PREZESA ODDZIAŁU

DOWÓDCA 15. SBWD, DYREKTOR MUZEUM
I PREZES ODDZIAŁU
W SALI WYSTAWY

14 października 2021 r. odbyło się pierwsze posiedzenie nowego Zarządu Oddziału. Po sprawdzeniu i przyjęciu dokumentów oddziału ustępujący prezes płk Marek Lewandowski i obejmujący to stanowisko płk Jan Kowalski podpisali protokół przekazania obowiązków. Dalsze posiedzenie zarządu przebiegało zgodnie z przyjętym porządkiem.

PŁK M. LEWANDOWSKI I PŁK J. KOWALSKI
PODPISUJĄ PROTOKÓŁ PRZEKAZANIA OBOWIĄZKÓW
PRZEZESA ODDZIAŁU

22 października 2021 r. odbyły się uroczystości związane ze Świętem 15. SBWD, Świętem Wojsk Łączności i Informatyki i rocznicą utworzenia Garnizonu Sieradz. Brali w nich udział członkowie Oddziału Sieradz zaproszeni

przez dowódcę brygady. Honorowym gościem uroczystości był prezes ZG ŚZPŻŁ ppłk Mieczysław Hucał.

POCZET SZTANDAROWY 15. SBWD

Po uroczystym apelu odbyło się spotkanie członków oddziału w sali stałej wystawy „Z techniką łączności przez dziesięciolecia". Na spotkaniu obecni był Starosta Sieradzki Mariusz Bądzior, dyrektor muzeum Piotr Gutbier i prezes ZG ŚZPŻŁ Mieczysław Hucał.

CZŁONKOWIE ODDZIAŁU SIERADZ NA SPOTKANIU W MUZEUM

Po powitaniu przybyłych na spotkanie przez prezesa Oddziału Sieradz głos zabrał prezes ZG ŚZPŻŁ. W swoim wystąpieniu podziękował za dotychczasową współpracę dyrektorowi Piotrowi Gutbierowi i wyróżnił muzeum Statuetką ŚZPŻŁ. Wyróżnił również statuetką Oddział Sieradz oraz złożył życze-

nia z okazji piętnastolecia Oddziału. Starosta sieradzki wysoko ocenił społeczną działalność oddziału i życzył dalszych sukcesów. Po spotkaniu członkowie oddziału brali udział w koncercie muzycznym w Teatrze Miejskim a następnie w spotkaniu pokoleń w Klubie 15. SBWD.

PREZES ZG WYRÓŻNIA MUZEUM OKRĘGOWE STATUETKA ŚZPŻŁ

PREZES ZG WYRÓŻNIA ODDZIAŁ SIERADZ STATUEYKĄ ŚZPŻŁ

26 i 27 października zapoznawaliśmy żołnierzy 15. SBWD ze zbiorami historycznego sprzętu łączności.

ŻOŁNIERZE 15. SBWD ZWIEDZAJĄ WYSTAWĘ
„Z TECHNIKĄ ŁĄCZNOŚCI PRZEZ DZIESIĘCIOLECIA”

W przeddzień Wszystkich Świętych delegacja oddziału odwiedziła groby naszych zmarłych kolegów oraz groby i miejsca pamięci obrońców ojczyzny z września 1939 roku. W miejscach tych zapłonęły znicze pamięci.

MJR JAN BRZĘCZEK ZAPALA ZNICZ
NA GROBIE PŁK ZBIGNIEWA WILANOWSKIEGO

W kolejnych miesiącach odbywały się wszystkie zaplanowane posiedzenia zarządu. Podczas listopadowego posiedzenia przyjęty został plan pracy oddziału na 2022 rok. Podjęto również decyzję w sprawie zakupu „ścianki reklamowej - baneru” Oddziału Sieradz oraz namiotu do prowadzenia punktu informacyjnego o naszej działalności. Zakupy te zostały w następnych miesiącach zrealizowane.

Na grudniowym posiedzeniu zarządu podjęto decyzję o odwołaniu zebrania członków Oddziału zaplanowanego na ten miesiąc. Przyczyną tej decyzji była zwiększona ilość zakażeń na COVID-19. W celu zapoznania członków z planem pracy Oddziału na 2022 r. i jego akceptacji oraz przekazania zaległych publikacji i pism ustalono dyżury członków Zarządu w siedzibie Oddziału. Były to indywidualne i bezpieczne kontakty. Wysłane zostały listy do tych, którzy nie zdecydowali się na bezpośredni kontakt. Posiedzenie Zarządu zakończone zostało miłym akcentem. Prezes wręczył dotychczasowemu prezesowi Markowi Lewandowskiemu podziękowanie za ponad ośmioletnie kierowanie Oddziałem Sieradz. Po zakończeniu posiedzenia Zarządu prezes i wiceprezes Oddziału odwiedzili naszego seniora, płk. Zygmunta Szweja, złożyli życzenia oraz wręczyli książki i wydawnictwa ŚZPŻŁ.

Jednym z punktów porządku posiedzenia Zarządu realizowanym 5 stycznia 2022 r. było przekazanie obowiązków skarbnika Oddziału. Ze względu na stan zdrowia z obowiązków skarbnika zrezygnował Tadeusz Gajdziński. Nowym skarbnikiem został Jan Marek. Po podpisaniu protokołu przekazania obowiązków skarbnika prezes Oddziału podziękował Tadeuszowi Gajdzińskiemu za ponad piętnastoletnie pełnienie tych obowiązków i wręczył dyplom uznania.

8 marca 2022 r. odbyło się pierwsze w tym roku zebranie członków Oddziału Sieradz. Miejscem spotkania była sala konferencyjna Muzeum Okręgowego w Sieradzu. W zebraniu uczestniczył również, jako gość honorowy dyrektor Muzeum Piotr Gutbier. Po powitaniu obecnych na zebraniu i przyjęciu porządku zebrania, prezes Oddziału podziękował dyrektorowi Muzeum za dotychczasową współpracę w zakresie prowadzenia stałej wystawy historycznego sprzętu łączności i wręczył dyplom uznania. Dyrektor Muzeum w swoim krótkim wystąpieniu podziękował za słowa uznania, wysoko ocenił działalność Oddziału w zakresie prowadzenia wystawy i deklarował dalszą współpracę. W dalszej części zebrania z sympatią powitany został nowy członek Oddziału ppłk Jacek Kapuściarek, który przyjechał na zebranie z odległej miejscowości.

PPŁK TADEUSZ GAJDZIŃSKI PRZYJMUJE DYPLOM UZNANI
ZA WIELOLETNIE PEŁNIENIE FUNKCI SKARBNIKA ODDZIAŁ

Ważnym punktem zebrania było wręczenie legitymacji, odznak Związku i pamiątkowych książek nowoprzyjętym do Oddziału członkom. Są to ppłk Jerzy Sokołowski oraz mjr Wiesław Bednarski. Druga część zebrania odbywała się w sali muzealnej. Wiceprezes Oddziału płk Marek Lewandowski zaprezentował statuetkę, którą wyróżniony został Oddział przez prezesa ZG ŚZPŻŁ oraz odczytał treść pisma wyróżniającego. Końcową czynnością było krótkie zaprezentowanie zbiorów przez ppłk. Tadeusza Miedziaka.

ZEBRANIE CZŁONKÓW ODDZIAŁU
MARZEC 2022 R.

WRĘCZENIE PODZIĘKOWANIA DYREKTOROWI MUZEUM

CZŁONKOWIE ODDZIAŁU SIERADZ
OBECNI NA MARCOWYM ZEBRANIU

W dniu 14.05.2022 roku w godzinach 16:00 ÷ 22:00 odbywała się w Okręgowym Muzeum w Sieradzu *Noc Muzeów.* Czynna była również wystawa stała „Z techniką łączności przez dziesięciolecia" przedstawiająca historyczny sprzęt łączności, którym posługiwali się żołnierze Wojska Polskiego.

Członkowie naszego Oddziału, koledzy Tadeusz Miedziak, Ludwik Moczydłowski, Jan Marek oraz Wiesław Bednarski oprowadzali zwiedzających wystawę, omawiali zgromadzone eksponaty, udzielali odpowiedzi na pytania. Frekwencja zwiedzających naszą wystawę w tym dniu była bardzo wysoka. Były to osoby dorosłe, młodzież i dzieci. Wystawę zwiedziło kilkaset osób. Duże zainteresowanie wystawą daje nam poczucie satysfakcji oraz potwierdza potrzebę jej kontynuowania oraz poszerzania zbiorów.

Informacje o działalności Oddziału Sieradz ŚZPŻŁ znajdują się nie tylko na naszej stronie internetowej. Można je znaleźć na stronach internetowych Powiatu Sieradz, Miasta Sieradz, Okręgowego Muzeum w Sieradzu, usłyszeć na falach eteru radia *Nasze Radio,* oraz obejrzeć w Telewizji Regionalnej „Ósemka".

Andrzej KORNELUK

Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU ŚREM

W poprzednim Komunikacie relacje z działalności naszego oddziału zakończyły się na wizycie historycznej w czerwcu 2021 r. Staramy się by bieżąco opisywać naszą działalność w lokalnym comiesięcznym informatorze społeczno-kulturalny "CO? GDZIE? KIEDY? w ŚREMIE", redagowanym w Bibliotece Publicznej.

12 lipca 2021 r. odbyło się spotkanie Józefa Żeleźnego i Andrzeja Korneluka, członków zarządu śremskiego oddziału z wiceprezesem Everest Finanse Panem Andrzejem Dworczakiem. W trakcie spotkania omówiono dotychczasową współpracę oraz plany na przyszłość. Spotkanie przebiegło w miłej atmosferze. Na zakończenie spotkania, w uznaniu zasług dla naszego oddziału, Józef Żeleźny wręczył Panu Dworczakowi pamiątkową statuetkę naszego oddziału.

28 lipca 2021 r. w Parku im. Włodzimierza Puchalskiego spotkali się Józef Żeleźny, Jerzy Szemborski i Andrzej Olszewski. Okazją do spotkania było wręczenie legitymacji członkowskiej Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności Bogdanowi Łysakowskiemu, który na uroczystość przybył

z wnuczką Lilianą. Po otrzymaniu legitymacji zapalił znicz, który wspólnie z wnuczką złożyli pod kamieniem upamiętniającym Polskich Żołnierzy Łączności. Na zakończenie uroczystości prezes Oddziału Śrem wręczył okolicznościowe upominki. Nasz Oddział liczy już 31 członków.

29 lipca 2021 r. na przystani Klubu Żeglarskiego "Odlewnik" spotkali się członkowie naszego oddziału: Józef Żeleźny, Jerzy Sadzikowski oraz Jerzy Czarneńko i Franciszek Chiliński z małżonkami. Pływali po Jeziorze Grzymisławskim. Warunki do żeglowania były dobre lecz dalekie do idealnych. Uczestnicy ćwiczyli różne warianty żeglowania. Mieli okazję ściągać łódź z mielizny, podnosić miecz a także potrenować wiosłami. Całodzienne żeglowanie dało dużo radości oraz okazję do podnoszenia tężyzny fizycznej.

W tym roku obchody Święta Wojska Polskiego w Śremie odbyły się w piątek 13 sierpnia 2021 r. W parku im. Powstańców Wielkopolskich pod Pomnikiem Żołnierza Polskiego odbyła się uroczysta zbiórka żołnierzy śremskiego garnizonu. W uroczystości udział wzięli starosta śremski Zenon Jahns i zastępca burmistrza Śremu Bartosz Żeleźny. Była też delegacja z naszego Śremskiego Oddziału Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności w składzie: prezes oddziału Józef Żeleźny oraz koledzy: Jerzy Szemborski, Andrzej Olszewski i Andrzej Korneluk.

Delegacja Oddziału - od lewej: Andrzej Olszewski,
Józef Żeleźny, Andrzej Korneluk.

15 sierpnia 2021 r. członkowie Śremskiego Oddziału spotkali się przy kamieniu poświęconym Polskim Żołnierzom Łączności. Był to dalszy ciąg obchodów Święta Wojska Polskiego, które rozpoczęliśmy w piątek wspólnie z żołnierzami garnizonu Śrem w Parku Miejskim pod pomnikiem Żołnierza

Polskiego. Uroczystość była doskonałą okazją do uhonorowania panów: Ryszarda Wróbla, Franciszka Kolucha, Krzysztofa Filipowska, Jerzego Szemborskiego oraz Andrzeja Olszewskiego za pracę na rzecz Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności pamiątkową statuetką naszego oddziału. W uroczystościach tych wziął udział zastępca burmistrza Śremu pan Bartosz Żeleźny a posterunek honorowy wystawili kadeci Zespołu Szkół Technicznych. Po uroczystości członkowie Śremskiego Oddziału udali się na wspólną kawę. Całe spotkanie przebiegało w miłej atmosferze.

Od lewej: Krzysztof Filipowiak, Franciszek Koluch, Ryszard Wróbel,
Jerzy Szemborski, Andrzej Olszewski.

Obecnie najskuteczniejszym sposobem ochrony drzew przed bobrami jest owinięcie pni siatką metalową. Towarzystwo Miłośników Ziemi Śremskiej na dzień 25 sierpnia 2021 r. zaprosiło członków naszego oddziału do pomocy w osłanianiu drzew przy pomocy siatki drucianej w Parku Powstańców Wielkopolskich. Akcję wsparli również członkowie koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego im. płk Lesława Klisowskiego w Śremie. Stalowe siatki założono na Dęby, Jesiony, Klony i Wiązy. Za pomoc i duże zaangażowanie otrzymaliśmy podziękowanie od Pana Włodzimierza Szymańskiego z Towarzystwa Miłośników Ziemi Śremskiej. Drzewa osłaniali koledzy: Leszek Bednarczyk, Franciszek Chiliński, Leszek Gawałek i Piotr Woźniak.

W środę, 1 września, w 82. rocznicę wybuchu II wojny światowej, w Śremie odbyły się obchody Dnia Weterana Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to święto obrońców Ojczyzny, upamiętniające poległych w obronie niepodległości Polski na polach bitewnych. W uroczystości wzięli

udział przedstawiciele władz gminnych oraz powiatowych, kombatanci, przedstawiciele szkół, instytucji, organizacji, stowarzyszeń, harcerze, wojsko, policja, oraz mieszkańcy Śremu. Nasz Śremski Oddział ŚZPŻŁ reprezentowała delegacja w składzie: prezes Zarządu Oddziału Józef Żeleźny, Jerzy Szemborski i Andrzej Olszewski.

11 września 2021 r. prezes oddziału Józef Żeleźny uczestniczył w obchodach 16 rocznicy powstania Stowarzyszenia Byłych Żołnierzy oraz sympatyków 31 Kórnickiego Dywizjonu Rakietowego OP w Kórniku. Został uhonorowany Krzyżem 100-lecia Bitwy Warszawskiej oraz Medalem Pamiątkowym XVI lecia Powstania Stowarzyszenia.

Prezes oddziału Śrem ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny.

17 września 2021 r. w Zespole Szkół Technicznych im. H. Cegielskiego w Śremie odbył się uroczysty apel na którym nastąpiło przekazanie sztandaru dla nowego składu pocztu w Korpusie Kadetów. Podczas uroczystości wręczono legitymacje uczniom klas pierwszych oraz nadano awanse klasom mundurowym. W uroczystości udział wzięli miedzy innymi starosta Zenon Jahns, komendant KPP w Śremie insp. Sławomir Jądrzak, komendant PSP w Śremie st. kpt. Tomasz Kierzek oraz dowódca 6 batalionu dowodzenia Sił Powietrznych w Śremie ppłk. Daniel Dąbek. Z naszego Śremskiego Oddziału Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności w uroczystości uczestniczył Prezes ppłk dypl. w st. spocz. Józef Żeleźny.

17 września 2021 r. Towarzystwo Miłośników Ziemi Śremskiej zorganizowało w 121. rocznicę urodzin Maksymiliana Cygalskiego, powstańca wielkopolskiego i śląskiego, bohaterskiego obrońcy Poczty Polskiej w Wolnym

Mieście Gdańsku we wrześniu 1939 roku, już po raz XXIII rajd rowerowy. Rajd tradycyjnie ruszył spod tablicy pamiątkowej Patronów Zespołu Szkół Politechnicznych Powstańców Wielkopolskich do miejscowości Zawory rodzinnej wsi Maksymiliana Cygalskiego, gdzie znajduje się kamień z tablicą pamiątkową. Na uroczystość przy obelisku w Zaworach przybyła spora grupa uczestników rajdu rowerowego, uczniów okolicznych szkół podstawowych i przedstawicieli organizacji pozarządowych. Władze samorządowe powiatu reprezentował wicestarosta Piotr Ruta, a gminy Książ Wlkp. zastępca burmistrza Mirella Grześkowiak. W tym roku honorowym gościem była córka bohatera, Pani Stefania Koziarowska, która przybyła na uroczystość z Sopotu wraz z rodziną. Z naszego śremskiego oddziału w uroczystości uczestniczyli Prezes ppłk dypl. rez. Józef Żeleźny, Mieczysław Lewandowski, Leszek Bednarczyk, Franciszek Chiliński i Andrzej Korneluk. Prezes oddziału ppłk dypl. rez. Józef Żeleźny wręczył Pani Stefanii Koziarowskiej wydawany przez nasz związek Komunikat z artykułem poświęconym Pamięci Maksymiliana Cygalskiego.

Pani Stefania Koziarowska córka Maksymiliana Cygańskiego.

W dniach 24-25 września 2021 r. odbył się w Zegrzu X Walny Zjazd Delegatów Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Z Oddziału Śrem uczestniczyli następujący delegaci: kol. Józef Żeleźny, Andrzej Korneluk, Andrzej Olszewski, Leszek Bednarczyk. Podstawowym celem Zjazdu było podsumowanie ostatniej trzyletniej kadencji oraz wypracowanie kierunków działań na lata 2021-2024. Wybór nowych Władz Naczelnych Związku na X kadencję oraz dokonanie niezbędnych zmian w Statucie. W drugim dniu obrad odbyła się dyskusja nad zmianami w statucie Związku oraz wybór Władz

Związku. Prezesem ZG ŚZPŻŁ został ppłk w st. sp. Mieczysław Hucał. W wyniku wyborów z naszego oddziału do władz naczelnych weszli: Andrzej Korneluk - członek ZG, Franciszek Chiliński - członek Komisji Rewizyjnej, Eugeniusz Kaźmierczak - zastępca przewodniczącego Sądu Koleżeńskiego. Po wystąpieniu nowego prezesa i końcowej dyskusji przyjęto uchwałę X Walnego Zjazdu Delegatów Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności.

12 października 2021 r. w rocznicę wydarzenia jakim była Bitwa pod Lenino, Członkowie Oddziału Śrem Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności oraz Koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego im. płk Lesława Klisowskiego w Śremie, złożyli kwiaty oraz zapalili znicze pod Pomnikiem Żołnierza Polskiego w Parku im. Powstańców Wielkopolskich. W ten sposób uczciliśmy pamięć walczących i poległych żołnierzy polskich. W Śremie już od kilku lat zapomniano o tej rocznicy, a przecież odbywają się uroczystości w Stolicy i wielu innych miastach. Polacy pod Lenino przelewali krew, tak samo jak ci pod Monte Cassino. Byli tacy, który nie zdążyli dostać się do armii Andresa. To ostatnio wytworzyły się jakieś podziały na dobrych i złych. Myślę że warto przekazać młodemu pokoleniu, że zarówno na wschodzie, jak i zachodzie walczono o wolną i suwerenną Polskę. Ocena walki polskich żołnierzy u boku Armii Sowieckiej wzbudza do dziś kontrowersje. Rocznica bitwy przez wiele lat była datą święta Wojska Polskiego.

Uczestnicy uroczystości.

Co roku 18 października przypada Święto Wojsk Łączności i Informatyki. Z tej okazji Śremski oddział ŚZPŻŁ zorganizował uroczyste spotkanie przy obelisku poświęconym "Pamięci polskich żołnierzy łączności poległych na frontach I i II wojny światowej" w Miejskim Parku Ekologicznym im. Włodzimierza Puchalskiego. Zarząd oddziału postarał się, aby uroczystość miała, jak

na dzisiejsze możliwości, godny przebieg. Posterunek honorowy wystawili kadeci Zespołu Szkół Technicznych im. Hipolita Cegielskiego w Śremie. Uroczystość rozpoczęła się od wysłuchania Marszu Łączności z roku 1936. Następnie prezes oddziału ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny, przywitał zaproszonych gości i wystąpił z okolicznościowym przemówieniem. Przypomniał w kilku słowach historię ustanowienia święta oraz specyfikę pracy żołnierzy łączności i informatyki. Na koniec złożył wszystkim łącznościowcom, tym aktualnie pełniącym służbę i tym w rezerwie najlepsze życzenia. Do życzeń przyłączyli się również Zenon Jahsn, starosta śremski oraz Bartosz Żeleźny, zastępca burmistrza Śremu. Uroczystość była doskonałą okazją do uhonorowania za pracę na rzecz Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Pamiątkową statuetkę naszego oddziału otrzymali: Zenon Jahns - starosta śremski, Ryszard Bańkowski, Leszek Gawałek i Jerzy Sadzikowski.

AKTUALNOŚCI

21.10.2021 • Nr 42 (1143) www.tydzien.net.pl Tydzień 7

Święto Wojsk Łączności i Informatyki

Śremskie koło Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności zorganizowało w poniedziałek 18 października skromną uroczystość w dniu Święta Wojsk Łączności i Informatyki. Odbyła się ona w parku Puchalskiego przy obelisku upamiętniającym żołnierzy wojsk łączności poległych na frontach I i II wojny światowej.

Licznie zebrani członkowie koła i zaproszeni goście wysłuchali hymnu łącznościowców, po czym głos zabrał prezes koła ppłk w st. spocz. Józef Żeleźny. Witając zebranych przypomniał, że święto zostało ustanowione już 563 lata temu, kiedy to utworzono stałe połączenie pocztowe między Krakowem a Wenecją w dniu 18 października 1558 roku.

Prezes Żeleźny w okolicznościowym wystąpieniu przypomniał, że śremscy wojskowi mają szczególne powody do świętowania, a to dlatego, że 12 października 1956 roku zawitały do Śremu pierwsze pododdziały Szkolnego Batalionu Wojsk Łączności, a już dwa lata później przeniósł się do Śremu z Modlina 37 Pułk Łączności Wojsk Lotniczych.

Prezes mówił także o roli i znaczeniu wojsk łączności, bez których „nie ma i nie może być skoordynowanej pracy wojska" a łączność jest niezbędnym środkiem każdego działania bojowego.

Życzenia i gratulacje z okazji święta wszystkim łącznościowcom, były i obecnym wojskowym, złożyli starosta śremski Zenon Jahn i zastępca burmistrza Bartosz Żeleźny. Obaj podkreślili aktywność śremskiego koła ŚZPŻŁ, z którego inicjatywy powstał obelisk w Parku Puchalskiego. Docenili ich obecność na wszystkich najważniejszych uroczystościach rocznicowych i państwowych.

Podniosłym elementem uroczystości było wręczenie dla czterech osób zasłużonych dla koła okolicznościowych statuetek Związku. Otrzymali je: starosta śremski Zenon Jahns i byli wojskowi, członkowie koła Ryszard Bańkowski, Jerzy Sadzikowski i Leszek Gawałek.

Uroczystość zakończyło złożenie wiązanek kwiatek pod tablicą upamiętniającą poległych żołnierzy łączności.

Jan Zakrzewski

▲ Zebranych powitał i przedstawił genezę święta ppłk Józef Żeleźny

▲ Na uroczystości zebrało się niemałe grono członków i sympatyków łącznościowców.

▲ Pamiątkowa fotografia uhonorowanych statuetkami wraz z prezesem koła

Artykuł w śremskiej prasie lokalnej

Kontynuacją Święta Wojsk Łączności i Informatyki było popołudniowe spotkanie członków oddziału na kręgielni. Prezes oddziału ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny z tej okazji złożył wszystkim, w imieniu swoim i zarządu życzenia. Następnie Leszek Bednarczyk przedstawił informacje z X Walnego Zjazd Delegatów Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Za wspieranie i pracę na rzecz oddziału pamiątkową statuetkę naszego oddziału otrzymał od niedawna nasz członek Adam Lewandowski - burmistrz Śremu. Także tegoroczni jubilaci koledzy: Andrzej Wartecki oraz Bogdan Łysakowski zostali przez kolegów obdarowani okolicznościowymi dyplomami z życzeniami. Druga część spotkania to rozegranie III zawodów w kręgle o Mistrzostwo

Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności Oddział Śrem. Po zaciętej rywalizacji wyłoniono zwycięzców. Kolejne pucharowe miejsca zajęli koledzy Andrzej Olszewski, Leszek Bednarczyk i Piotr Woźniak. Za pomoc w organizacji zawodów i ufundowane pucharów dziękujemy Panu Zenonowi Jahnsowi - śremskiemu staroście.

Burmistrz Śremu pan Adam Lewandowski

Dzień 20 października jest zawsze dla miasta Śremu dniem szczególnym. W tym roku mija 82 rocznica rozstrzelania Synów Ziemi Śremskiej przez hitlerowców. Uroczystość rozpoczęła się odegraniem Mazurka Dąbrowskiego oraz podniesieniem na maszt flagi państwowej. Wystąpił pan Adam Lewandowski Burmistrz Śremu i przypomniał wydarzenia z 1939 roku oraz opowiedział, jak ważna jest dla Śremian pamięć o pomordowanych. Odczytany został Apel Poległych, po którym żołnierze kompanii honorowej 6 batalionu Sił Powietrznych w Śremie oddali salwę honorową ku czci ofiar. Na koniec uroczystości zebrane delegacje złożyły wiązanki kwiatów przed tablicą upamiętniającą miejsce stracenia mieszkańców Śremu. Nasz śremski oddział ŚZPŻŁ reprezentowała delegacja w składzie: Józef Żeleźny, Krzysztof Wasilewski i Mieczysław Lewandowski.

Śremscy członkowie Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności odpowiedzieli na prośbę Towarzystwa Miłośników Ziemi Śremskiej. 25 października 2021 r. Józef Żeleźny, Krzysztof Wasilewski, Eugeniusz Kaźmierczak, Leszek Gawałek i Bogdan Łysakowski udali się do Parku im Powstańców Wielkopolskich. Celem tej wizyty było wspólne z innymi wolontariuszami

zabezpieczenie drzew przed szkodliwym działaniem bobrów. Na zakończenie otrzymaliśmy podziękowania oraz gorącą kawę i drożdżówki.

Tradycyjnie przełom października i listopada to czas zadumy i wspominania tych, którzy odeszli na wieczną wartę. Również my nie zapominamy o tych co odeszli. W czwartek 28 października 2021 r. odwiedziliśmy miejsca wiecznego spoczynku naszych Kolegów z Oddziału Śrem ŚZPŻŁ.

W poniedziałek, 8 listopada w 82. rocznicę rozstrzelania Obywateli Ziemi Śremskiej mieszkańcy zebrali się w miejscu dokonania mordu w Zbrudzewie i uczcili pamięć poległych. Organizatorem wydarzenia było Muzeum Śremskie. Nasz śremski oddział ŚZPŻŁ reprezentowała delegacja w składzie: Cyprian Wawrzkiewicz, Mieczysław Lewandowski, Leszek Bednarczyk.

7 listopada 2021 r. Honorowy Prezes - Oddziału Śrem Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności i Związku Żołnierzy Wojska Polskiego płk w st. sp. Ryszard Wróbel ukończył 93 lat swego życia. Z tej okazji 9 listopada prezesi z obu związków: ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny, mjr w st. sp. Franciszek Ciliński i mjr w st. sp. Andrzej Korneluk odwiedzili dostojnego Jubilata. Jubilat otrzymał kwiaty i najserdeczniejsze gratulacje z okazji tak pięknego Jubileuszu oraz życzenia długich lat życia w dobrym zdrowiu i wszelkiej pomyślności. Była też róża dla Pani Marii Wróbel. Podczas odwiedzin prezes koła ZŻWP Franciszek Chiliński wręczył płk Ryszardowi Wróblowi w imieniu ZG ZŻWP "Złoty Medal XL-lecia Związku Żołnierzy Wojska Polskiego" oraz dyplom z okazji 40-lecia Związku. Spotkanie upłynęło na wspomnieniach w miłej i serdecznej atmosferze.

Śremski oddział ŚZPŻŁ 11 listopada w tegoroczne Narodowe Święto Niepodległości zorganizował uroczyste spotkanie przy obelisku poświęconym "Pamięci polskich żołnierzy łączności poległych na frontach I i II wojny światowej" w Miejskim Parku Ekologicznym im. Włodzimierza Puchalskiego. Uroczystość rozpoczęła się od wysłuchania i odśpiewania hymnu narodowego. Następnie prezes oddziału ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny, przywitał zaproszonych gości i wystąpił z okolicznościowym przemówieniem. Na uroczystość przybył Pan Adam Lewandowski - Burmistrz Śremu, Pani Katarzyna Sarnowska - Przewodnicząca Rady Miejskiej oraz mjr w st. sp. Franciszek Chiliński - Prezes Koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego im. płk. Lesława Klisowskiego w Śremie. Na koniec zebrane delegacje złożyły wiązanki kwiatów oraz zapaliły znicze pod tablicą upamiętniającą żołnierzy łączności poległych na frontach I i II wojny światowej.

Uczestnicy uroczystości.

27 grudnia 1918 roku w Poznaniu wybuchło Powstanie Wielkopolskie. To dzięki temu zrywowi Wielkopolska została włączona w granice niepodległego państwa polskiego. Na jego cześć od 2021 roku obchodzony jest Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Dzisiaj członkowie oddział w składzie: prezes Józef Żeleźny, Cyprian Wawrzkiewicz i Mieczysław Lewandowski wzięli udział w uroczystościach upamiętniających powyższy zryw. Złożone zostały kwiaty pod pomnikiem Dobosza w Śremie w Parku Miejskim im. Powstańców Wielkopolskich oraz znicz na cmentarzu parafialnym, gdzie znajduje się pomnik w formie obelisku upamiętniającego poległych Powstańców Wielkopolskich.

Delegacja Oddziału - od lewej: Cyprian Wawrzkiewicz, Józef Żeleźny, Mieczysław Lewandowski.

11 stycznia 2022 r. w restauracji Stare Kasyno odbyło się noworoczne spotkanie członków Śremskiego Oddziału Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Przybyłych na spotkanie powitał prezes oddziału ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny. W krótkim wystąpieniu podsumował działalność oddziału w 2021 r. i nakreślił plany na obecny rok. Spotkanie było doskonałą okazją do uhonorowania wiceprezesa zarządu oddziału mjr w st. sp. Andrzeja Korneluka za pracę na rzecz ŚZPŻŁ "Pamiątkową statuetką naszego oddziału". Na koniec prezes oddziału ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny życzył wszystkim szczęśliwego nowego roku, samych pomyślnych dni, wzajemnego zrozumienia i szacunku oraz aby wszyscy szczęśliwie doczekali przyszłorocznego spotkania. Spotkanie zostało zakończone poczęstunkiem. Podczas biesiady dzielono się wrażeniami z minionych lat spędzonych w wojskach łączności. Spotkanie upłynęło w serdecznej miłej atmosferze.

W niedzielę 30 stycznia 2022 r. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy grała po raz 30. Razem z nią grał nasz Śremski Oddział Światowego Związku Polskich Żołnierzy łączności zrzeszony przy śremskim sztabie Krówki Małej. Zostaliśmy przydzieleni do punktu wolontariackiego przy PSS Jubilat. W niedzielę prezes Zarządu Oddziału kol. Józef Żeleźny z puszką w dłoniach w towarzystwie Mieczysława Lewandowskiego i Andrzeja Korneluka zbierał pieniądze na WOŚP. Tak jak w poprzednich latach odwiedziliśmy miejsca zamieszkania naszych związkowych kolegów. Do pomocy w zbieraniu dołączył wnuczek kol. Mieczysława Lewandowskiego. Kwestowanie zakończyliśmy o godzinie 14.00 zdając puszkę u koordynatora punktu. Wystawiliśmy też kilka aukcji wspierających WOŚP. 3 lutego otrzymaliśmy informację ze Sztabu WOŚP w Śremie, że udało nam się zebrać do puszki 1006,76 złotych. 4 lutego zakończyły się licytacje przedmiotów przekazanych przez członków Śremskiego Oddziału Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności Łącznie z licytacji uzyskaliśmy 346,50 złotych. W sumie na konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przekazaliśmy 1353 złote i 26 groszy. Serdecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom i osobom licytującym za przekazanie na ten zaszczytny cel określonych kwot pieniężnych.

Delegacja Oddziału - od lewej: Józef Żeleźny, Krzysztof Wasilewski, Mieczysław Lewandowski z Wnuczkiem

W czwartek 03 marca 2022 r. grupa członków śremskiego oddziału ŚZPŻŁ wybrała się do Centrum Szyfrów Enigma w Poznaniu by zobaczyć unikalną historię złamania szyfrów Enigmy, a także sposoby utajniania informacji na przestrzeni dziejów. Ekspozycja głównie jest poświęcona poznańskim kryptologom i znajduje się dokładnie w tym samym miejscu, w którym w okresie międzywojennym stał budynek poznańskiej filii Biura Szyfrów, zatrudniającej Rejewskiego, Zygalskiego i Różyckiego. Pokazuje dzieje zwycięstwa ludzkiego umysłu nad maszyną służącą podbojowi świata przez nazizm. Główną misją Centrum Szyfrów Enigma jest budowanie powszechnej świadomości, że historia złamania kodu Enigmy zaczęła się właśnie w Poznaniu, a za złamanie kodu odpowiadają genialni - polscy matematycy. Ta fascynująca opowieść jest prezentowana za pomocą multimediów i aranżacji scenograficznej, a także wykorzystuje pamiątki po kryptologach. Dla członków naszego oddziału była to bardzo ciekawa wyprawa, która pozwoliła spojrzeć nowym okiem na istotę Enigmy - tajemnicy szyfrowania, kodowania. W drodze powrotnej podsumowanie wyjazdu odbyło się przy kawie w Gościńcu Marzymięta. Pełni wrażeń i zadowoleni wróciliśmy do Śremu obiecując sobie, że podobnych wyjazdów będzie więcej.

Uczestnicy wycieczki do Centrum Szyfrów Enigma w Poznaniu

10 marca przypada rocznica śmierci gen. Józefa Wybickiego. W tym roku mija już 200 lat od chwili śmierci polityka i pisarza. Rok 2022 to rok poświęcony pamięci generała Józefa Wybickiego. Był on pisarzem i politykiem, twórcą hymnu narodowego "Mazurka Dąbrowskiego", którego napisał w 1797 roku podczas pobytu we włoskim Reggio nell'Emilia. Stacjonowały tam Legiony Polskie dowodzone przez gen. Jana Henryka Dąbrowskiego. Generał Wybicki przez lata był mieszkańcem Manieczek, jest również honorowym obywatelem Śremu. W Manieczkach tradycyjnie uczczono ten dzień poprzez odśpiewanie Mazurka Dąbrowskiego oraz złożenie kwiatów pod popiersiem autora słów hymnu polskiego mieszczącym się przy manieczkowskiej rotundzie. W imieniu naszego oddziału ŚZPŻŁ kwiaty złożyli kol. prezes oddziału Józef Żeleźny, Cyprian Wawrzkiewicz i Leszek Bednarczyk. Po uroczystości nasza delegacja udała się do Brodnicy na przykościelny cmentarz gdzie znajduje się grób Józefa Wybickiego i jego żony Estery. O ile szczątki małżonki spoczywają w Brodnicy, o tyle grób autor słów hymnu narodowego jest pusty. W 1923 roku ekshumowano prochy poety, a następnie pochowano go w Krypcie Zasłużonych Wielkopolan w podziemiach kościoła św. Wojciecha w Poznaniu.

Delegacja Oddziału - od lewej: Andrzej Korneluk, Cyprian Wawszkiewicz, Józef Żeleźny, Leszek Bednarczyk.

23 marca 2022 r. w Klubie 6 batalionu dowodzenia SP odbyło się zebranie członków oddziału. W zebraniu uczestniczyło 19 z 33 członków oddziału. Zebranie otworzył prezes zarządu oddziału ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny, serdecznie witając wszystkich przybyłych. Zebranie rozpoczęło się wysłuchaniem marszu łącznościowców. Następnie prezes odczytał życzenia jakie przesłał nasz członek płk w st. sp. Waldemar Łagodowski mieszkający obecnie pod Warszawą. Za pracę na rzecz ŚZPŻŁ "Pamiątkową statuetką naszego oddziału" uhonorowany został skarbnik zarządu oddziału mjr w st. sp. Eugeniusz Kaźmierczak. Na zakończenie prezes kol. Józef Żeleźny złożył wszystkim kolegom życzenia z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych.

4 kwietnia 2022 r. z okazji imienin odwiedziliśmy naszego Honorowego Prezesa - Oddziału Śrem Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności i Związku Żołnierzy Wojska Polskiego Pan płk Ryszarda Wróbla. Do dostojnego Solenizanta wybrały się delegacje z obu związków: ppłk dypl. Józef Żeleźny, ppłk Ryszard Bańkowski i mjr Franciszek Chiliński, mjr Andrzej Korneluk. Pan płk Ryszard Wróbel otrzymał kwiaty i najserdeczniejsze życzenia długich lat życia w dobrym zdrowiu i wszelkiej pomyślności. Była też róża dla Pani Marii Wróbel. Podczas odwiedzin prezes koła ZŻWP mjr Franciszek Chiliński wręczył Panu płk Ryszardowi Wróblowi "Krzyż Komandorski" przyznany na wniosek koła przez Zarząd Główny ZŻWP za zasługi poniesione dla związku. Spotkanie upłynęło na wspomnieniach w miłej i serdecznej atmosferze.

Od lewej: Pani Maria Wróbel, Franciszek Chiliński, Józef Żeleźny, Andrzej Korneluk.

05 kwietnia 2022 r. uczniowie klas mundurowych Zespołu Szkół Technicznych im. Hipolita Cegielskiego w Śremie oraz członkowie naszego oddziału, zwiedzili Muzeum Broni Pancernej w Poznaniu. Wycieczka została zorganizowana w ramach naszej współpracy z Korpusem Kadetów. Celem wycieczki było zapoznanie z dziejami oręża polskiego, z chlubnymi tradycjami polskich wojsk pancernych. Zwiedzający mieli okazję na własne oczy zobaczyć i dotknąć wozów bojowych, które dotąd mogli jedynie obejrzeć w telewizji. Duża część zgromadzonych w muzeum eksponatów to unikaty w skali Polski i Europy. W czterech pawilonach oraz na zadaszonym terenie między pawilonami zgromadzono czołgi, działa pancerne, transportery, broń, wozy bojowe, limuzyny rządowe i pojazdy techniczne. Największym zainteresowaniem cieszyły się eksponaty unikatowe takie jak: jedyny na świecie kompletny, jeżdżący egzemplarz działa samobieżnego Sturmgeschuetz IV, unikatowa niemiecka armata polowa 7,7 cm leichte Feldkanone (I.F.K.) 1896 n. czy polska tankietka z 1935 roku. W muzeum zobaczyliśmy kolekcję czołgów zachodnioeuropejskich, którymi walczyli Polacy z 1 Dywizji Pancernej gen. St. Maczka w czasie II wojny światowej: Patton, Centaur, Sherman Firefly. Jedną z większych atrakcji muzeum jest stojący w jednej z hal czołg T-34-85 "Rudy" - maszyna, którą przy kręceniu serialu "Czterej pancerni i pies" wykorzystano do kręcenia scen rozgrywających się wewnątrz pojazdu. Zwiedzanie takiego muzeum przybliża młodym ludziom historię naszego narodu, uczy ich odpowiedzialności za nasz kraj obecnie. W naszej pamięci pozostanie spotkanie z ludźmi, bez których to muzeum nie było by tym, czym jest. A jest ono wspaniale zorganizowaną przestrzenią wystawową, z której muzealnicy-pasjonaci mogą być naprawdę dumni. Wycieczka ta była dla wszystkich doskonałą lekcją patriotyzmu!

W środę 20 kwietnia 2022 r. Śremscy członkowie Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności pomogli Towarzystwu Miłośników Ziemi Śremskiej w przygotowaniu do otwarcia "Skweru Zasłużonych dla Parku Prezesów Towarzystwa". Akcję wsparli Kol. Józef Żeleźny, Cyprian Wawrzkiewicz, Leszek Gawałek, Piotr Woźniak, Mieczysław Lewandowski i Andrzej Korneluk. Posadziliśmy 8 z 12 drzewek i przygotowali miejsce dla pozostałych. W piątkowy poranek 22 kwietnia nastąpiło uroczyste otwarcie Skweru. Posadzono pozostałe drzewka. Burmistrz Śremu Adam Lewandowski dokonał odsłonięcia pamiątkowej tablicy.

W bieżącym roku mija 82 lat od zbrodni stalinowskiej dokonanej w Katyniu i w innych miejscowościach. W piątek 22 kwietnia 2022 r. w Zbrudzewie odsłonięta została tablica poświęcona pamięci zamordowanych przez Sowietów mieszkańców tej wsi braci, ppłk Jerzego Skrzydlewskiego i kpt. rez. Tadeusza Skrzydlewskiego. Kol. Józef Żeleźny i Cyprian Wawrzkiewicz zapalili symboliczny znicz pamięci. 24 kwietnia 2022 r. Śremianie uczcili ofiary zbrodni katyńskiej. Co roku władze miasta i powiatu, instytucje, organizacje oraz poczty sztandarowe oddają hołd bestialsko pomordowanym bohaterom. Pod pomnikiem ofiar katyńskich odczytano nazwiska osób poległych związanych z powiatem śremskim. Po oddaniu salwy honorowej pod pomnikiem złożono kwiaty oraz zapalono znicze. W imieniu naszego Śremskiego Oddziału ŚZPŻŁ kwiaty złożyli prezes Zarządu Oddziału kol. Józef Żeleźny, Krzysztof Filipowiak i Leszek Bednarczyk.

W piątek, 29 kwietnia 2022 r. tegoroczni maturzyści z Zespołu Szkół Technicznych im. Hipolita Cegielskiego w Śremie odebrali świadectwa ukoń-

czenia szkoły. Uroczystość odbyła się w auli Jana Pawła II. Wszystkich zgromadzonych przywitała Pani Dyrektor Maria Bychawska. Wśród zaproszonych na uroczystość w ZST gości znalazł się m.in. Prezes Oddziału Śrem ŚZPŻŁ ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny. Maturzyści odebrali z rąk Pani Dyrektor i przybyłych gości świadectwa ukończenia szkoły, certyfikaty poświadczające zdobyte w trakcie nauki kompetencje oraz dyplomy z podziękowaniami za zaangażowanie w życie szkoły i sukcesy w konkursach i innych przedsięwzięciach.

6 maja 2022 r. odbyły się zawody strzeleckie. Cel zawodów to doskonalenie umiejętności strzeleckich oraz uczczenie pamięci Ludwika KOSTERY, żołnierza 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich im. Króla Bolesława Chrobrego, mieszkańca i obywatela Leszna, wybitnego sportowca i trenera strzelectwa sportowego. Głównym organizatorem zawodów było Stowarzyszenie Oficerów Rezerwy 69 Leszczyńskiego Pułku Przeciwlotniczego im. gen. dyw. Stefana Roweckiego Grota i Garnizonu Leszno. Zawody odbyły się na strzelnicy Komendy Miejskiej Policji w Lesznie. Na zaproszenie organizatora z naszego Śremskiego Oddział SZPŻŁ w zawodach uczestniczył prezes ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny i 3 osobowa drużynę w składzie: Andrzej Olszewski, Andrzej Korneluk i Piotr Woźniak. Otwarcia Memoriału dokonał Prezes Stowarzyszenia płk w st. sp. Mirosław Rochmankowski wraz z sędzią głównym zawodów p. Wiesławem Gabryelskim oraz gościem honorowym p. Leonardem Kosterą - synem patrona Memoriału. Główna część zawodów składała się z konkurencji strzelanie z pistoletu sportowego 5,6mm. Każdy zawodnik oddał 10 strzałów ocenianych do tarczy fb 23p w postawie stojąc z odległości 25 metrów. Pierwszych trzech zawodników w klasyfikacji indywidualnej oraz pierwsze trzy zespoły w klasyfikacji drużynowej uhonorowano okolicznościowymi pucharami i medalami. Pierwszym sześciu we wszystkich klasyfikacjach, indywidualnej i drużynowej, wręczono dyplomy. Każdy uczestnik memoriału otrzymał również medal pamiątkowy potwierdzający udział w zawodach. Organizatorzy zadbali o gorące i zimne napoje (kawa, herbata, woda mineralna). Była też wspaniała "wojskowa" grochówka.

Od lewej: Józef Żeleźny, Piotr Woźniak, Andrzej Korneluk,
Andrzej Olszewski

Śremski oddział ŚZPŻŁ 7 maja 2022 r. w przeddzień Narodowego Dnia Zwycięstwa zorganizował uroczyste spotkanie przy obelisku poświęconym "Pamięci polskich żołnierzy łączności poległych na frontach I i II wojny światowej" w Miejskim Parku Ekologicznym im. Włodzimierza Puchalskiego. Uroczystość rozpoczęła się od wysłuchania i odśpiewania hymnu narodowego. Następnie prezes oddziału ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny, przywitał zebranych i wystąpił z okolicznościowym przemówieniem. Na uroczystość przybył Pan Adam Lewandowski - Burmistrz Śremu. Następnie złożyliśmy wiązankę kwiatów oraz zapalili znicz pod tablicą upamiętniającą żołnierzy łączności poległych na frontach I i II wojny światowej. Uroczystość była doskonałą okazją do uhonorowania Leszka Bednarczyka za pracę na rzecz Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności, pamiątkową statuetką naszego oddziału. Prezes także wręczył legitymację członkowską Krzysztofowi Łyskawie. Także tegoroczni jubilaci koledzy: Andrzej Korneluk i Krzysztof Łyskawa otrzymali okolicznościowe dyplomy z życzeniami. W uroczystościach uświetnili kadeci Zespołu Szkół Technicznych im. Hipolita Cegielskiego w Śremie zapewniając asystę wojskową.

Leszek Bednarczyk uhonorowany za pracę na rzecz ŚZPŻŁ, pamiątkową statuetką naszego oddziału

8 maja obchodzimy Narodowy Dzień Zwycięstwa, ustanowiony na pamiątkę zakończenia najtragiczniejszej wojny w historii. W niedzielę pod pomnikiem Żołnierza Polskiego znajdującym się w parku im. Powstańców Wielkopolskich zebrali się mieszkańcy naszego miasta by oddać hołd ofiarom II Wojny Światowej. W uroczystości wzięły udział delegacje: władz powiatu i miasta ze starostą Zenonem Jahnsem i burmistrzem Adamem Lewandowskim, śremskiego garnizonu wojskowego z dowódcą batalionu dowodzenia SP ppłk mgr Danielem Dąbkiem, kombatanci oraz członkowie organizacji i stowarzyszeń. W imieniu śremskiego oddziału ŚZPŻŁ kwiaty pod pomnikiem złożyli prezes oddziału ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny, Jerzy Szemborski, Leszek Bednarczyk i Andrzej Olszewski. W tym roku ze względu na wojnę w Ukrainie, uroczystość miała wyjątkowy wymiar. Znaczenie 8 maja 1945 roku jest różnie interpretowane przez polskich historyków. Jedni podkreślają, że dzień ten symbolizuje przede wszystkim zwycięstwo nad nazizmem, inni uznają tę datę za dzień klęski krajów, które na następne dziesięciolecia dostały się do sowieckiej strefy wpływów.

Delegacja Oddziału – od lewej: Jerzy Szemborski, Leszek Bednarczyk, Józef Żeleźny, Andrzej Olszewski

12 maja 2022 r. prezes Śremskiego oddziału Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny spotkał się ze Starostą panem Zenonem Jahnsem i Dyrektorką Zespołu Szkół Technicznych panią Marią Bychawską. Omówiono dotychczasowe zasady współdziałania oraz plany dotyczące dalszej współpracy. Spotkanie przebiegło w miłej atmosferze.

25 maja 2022 r. w sali Muzeum Śremskiego Przedszkola nr 2 Słoneczna Gromada obchodziło okrągły jubileusz 50-lecia. Uroczystość zaszczyciło swoją obecnością wielu gości m.in. z naszego Śremskiego oddziału Prezes ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny i Honorowy Prezes płk w st. sp. Ryszard Wróbel. W czasie przemówienia pani Dyrektor Elżbieta Kubera przywitała gości, podziękowała za wielką pracę swoim pracownikom, przypomniała najważniejsze wydarzenia z historii przedszkola. Z okazji jubileuszu odbył się występ artystyczny w wykonaniu dzieci ze wszystkich grup przedszkolnych. Uroczystość była doskonałą okazją do podziękowania za współpracę, zaangażowanie i poświęcenie się na rzecz tworzenia niepowtarzalnego wizerunku przedszkola. Złoty jubileusz Przedszkola nr 2 Słoneczna Gromada i towarzysząca mu uroczystość pełna była wspomnień, wzruszeń, miłego i radosnego nastroju, ale też refleksji, na długo pozostanie w pamięci wszystkich uczestników spotkania.

Płk w st. sp. Ryszard Wróbel

W piątek 27 maja 2022 r. okazją do świętowania była 78 rocznica sformowania jednostki wojskowej w Śremie. Wśród zaproszonych gości znalazł się dowódca 9 Brygady Wsparcia Dowodzenia płk dypl. dr inż. Piotr Waniek.

Uroczysty apel był okazją do wręczenia listów gratulacyjnych, odznak pamiątkowych, nagród i wyróżnień. Życzenia od zaproszonych gości odbierał dowódca 6 Batalionu Dowodzenia Sił Powietrznych ppłk mgr Daniel Dąbek. W imieniu naszego śremskiego oddziału ŚZPŻŁ życzenia złożył prezes ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny.

6 czerwca 2022 r. minęły 204 lata od śmierci Generała Jana Henryka Dąbrowskiego. 11 czerwca członkowie Śremskiego Oddziału ŚZPŻŁ wspólnie z członkami Stowarzyszenia Byłych Żołnierzy 31 Kórnickiego Dywizjonu Rakietowego Obrony Powietrznej w Kórniku udali się do Winnej Góry, gdzie spoczywa Generał. W imieniu naszego oddziału kwiaty pod sarkofagiem złożyli: Józef Żeleźny, Andrzej Olszewski oraz Leszek Bednarczyk. Kolejny pobyt w Winnej Górze to dobra lekcja historii. Oddaliśmy hołd "Wielkiemu Polakowi".

Delegacja oddziału – od lewej: Andrzej Olszewski, Leszek Bednarczyk, Józef Żeleźny

Zbigniew KOSOBUCKI

Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU WARSZAWA

Ze względu na panującą pandemię działalność Oddziału była częściowo ograniczona. W roku 2021 ŚZPŻŁ planowany był X WZD, w związku z powyższym, Oddział zobowiązany był do przeprowadzenia Walnego Zebrania Sprawozdawczo – Wyborczego. W dniu 28 lipca 2021 roku odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo – Wyborcze członków Oddziału. Zebranie po wysłuchaniu sprawozdania z działalności Oddziału, sprawozdania finansowego Zarządu Oddziału, propozycji Planu Działania na 2021 rok oraz wniosków z dyskusji na temat planowanego przez Zarząd Główny we wrześniu X Walnego Zjazdu Delegatów ŚZPŻŁ podjęto uchwałę o następującej treści:

1. udzielić Zarządowi Oddziału absolutorium;
2. przyjąć do realizacji przedstawiony Plan Działalności Oddziału na 2021 rok;
3. realizować wytyczne zawarte w Uchwale X WZD ŚZPŻŁ;
4. utrzymać kontakty z instytucjami i jednostkami wojskowymi dowodzenia, łączności i informatyki oraz współpracować z innymi Oddziałami terenowymi ŚZPŻŁ;
5. integrować środowisko oficerów, podoficerów, żołnierzy wojsk łączności i informatyki i ich rodzin poprzez organizowanie spotkań, prelekcji, wycieczek stosownie do potrzeb i możliwości;
6. utrzymywać kontakty i współpracować z kołami Związku Żołnierzy Wojska Polskiego;
7. w drodze głosowania do Zarządu Oddziału zostali wybrani:
   - Zbigniew Kosobucki,
   - Ryszard Floryński,
   - Marian Jakóbczak,
   - Eugeniusz Malczewski,
   - Marian Turek.
8. wybrano w drodze głosowania delegatów na X WZD ŚZPŻŁ:
   - Zbigniew Kosobucki,
   - Ryszard Floryński,

- Marian Jakóbczak,
- Eugeniusz Malczewski,
- Józef Marecki,
- Jerzy Rudnicki,
- Bogumił Tomaszewski,
- Marian Turek.

2 września odbyło się posiedzenie Zarządu Oddziału w którym uczestniczyli członkowie Zarządu Oddziału, delegaci wybrani na X WZD oraz członek Zarządu Głównego płk Józef Piekutowski. Członkowie Zarządu Oddziału wybrali z pośród siebie jednogłośnie na prezesa Zarządu Oddziału płk Zbigniewa Kosobuckiego. Następnie Zarząd ukonstytuował się:

- prezes - Zbigniew Kosobucki,
- v-ce prezes - Ryszard Floryński,
- sekretarz - Marian Turek,
- skarbnik- Marian Jakóbczak,
- członek - Eugeniusz Malczewski.

Członek Zarządu Głównego płk Bogumił Tomaszewski wręczył jubilatowi płk. Józefowi Mareckiemu "Dyplom Gratulacyjny" z życzeniami z okazji ukończenia 75 lat, a płk Zbigniew Kosobucki wręczył upominek od kolegów z Oddziału.

Członkowie Zarządu Oddziału rozpatrzyli deklarację płk. Wirkusa o przyjęcie do ŚZPŻŁ. Prezes Zarządu przedstawił w skrócie przebieg służby wojskowej ubiegającego się o wstąpienie do ŚZPŻŁ. Zarząd postanowił przyjąć kandydata do ŚZPŻŁ. Deklaracja została przekazana do Zarządu Głównego.

Następnie Zarząd postanowił, że na X WZD będzie proponował z członków Oddziału kandydatów do władz Związku. Do Zarządu Głównego płk mgr inż. Józef Marecki i płk dypl. inż. Bogumił Tomaszewski. Do Komisji Rewizyjnej płk mgr inż.Jerzy Rudnicki. Do Sądu Koleżeńskiego płk mgr inż. Marian Turek.

7 września 2021 r. odbył się pogrzeb płk. mgr. inż. Stanisława Szejki na cmentarzu Komunalnym Południowym Warszawa – Antoninów, zmarłego w wieku 96 lat 24 sierpnia 2021 r. Uroczystość pogrzebowa rozpoczęła się w domu pogrzebowym, po której nastąpiła ceremonia złożenia jego zwłok w grobie na miejscowym cmentarzu. W uroczystości uczestniczyła rodzina zmarłego, koledzy ze Związku Żołnierzy Wojska Polskiego, Światowego

Związku Polskich Żołnierzy Łączności, delegacja z Regionalnego Centrum Informatyki Warszawa. Zmarłego pożegnał członek Zarządu Głównego ŚZPŻŁ płk Bogumił Tomaszewski. Rodzinie zmarłego złożono wyrazy głębokiego żalu i współczucia.

W dniach 24 i 25 września odbył się X WZD ŚZPŻŁ. Sprawozdanie z pierwszego dnia obrad złożył płk Z. Kosobucki. Przebieg drugiego dnia Zjazdu przedstawił członek Zarządu Głównego płk B. Tomaszewski. Do władz Związku z Oddziału Warszawa zostali wybrani: do Zarządu Głównego płk Bogumił Tomaszewski i płk Józef Marecki, zastępcą przewodniczącego Komisji Rewizyjnej został wybrany płk Jerzy Rudnicki, przewodniczącym Sądu Koleżeńskiego został wybrany płk Marian Turek. W dyskusji delegaci doszli do wniosku, że należy Statut dostosować do obecnych warunków. Ustalono że zostanie powołana komisja, która przygotuje poprawki do dokumentu.

30 września 2021 r. odbyło się zebranie członków Oddziału. Prowadzący zebranie prezes płk Zbigniew Kosobucki przedstawił nowego członka ŚZPŻŁ płk. Edmunda Wirkusa. Następnie przypomniał o ostatnio zmarłych kolegach: płk. Stanisławie Szejka, płk. Ryszardzie Piotrowskim, płk. Stanisławie Matraszku, krótko omówił ich osiągnięcia w służbie w wojskach łączności. Uczestnicy zebrania uczcili ich pamięć minutą ciszy. Prezes podał do wiadomości podział obowiązków po między członkami Zarządu Oddziału. Płk M.Jakóbczak przypomniał o zbliżającym się święcie zmarłych i odwiedzeniu grobów kolegów.

10 listopada 2021 r. prezes Oddziału Z. Kosobucki wystąpił z prośbą do Szefa Stołecznego Zarządu Infrastruktury MON o przedłużenie ,,UMOWY UŻYCZENIA" na korzystanie z sali konferencyjnej w budynku nr 6 przy ul. Nowowiejskiej 28A, którego obecnie użytkownikiem jest Narodowe Centrum Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni.

25 listopada o godz15.00 odbyło się posiedzenie Zarządu Oddziału na którym Zarząd rozpatrzył deklarację ppłk. Włodzisława Zielaka o wstąpienie w szeregi ŚZPŻŁ. Po wysłuchaniu zainteresowanego Zarząd postanowił przyjąć ww. w szeregi członków ŚZPŻŁ. Deklaracja została przekazana Zarządowi Głównemu celem wystawienia legitymacji członkowskiej.

Członkowie Zarządu Oddziału dyskutowali nad propozycją ,,Planu Działalności Oddziału" na 2022 rok. W planie powtórzono kilka pozycji z planu 2021 r. (dotyczy to wycieczek i spotkań okolicznościowych). Po dyskusji i poprawkach plan został zaakceptowany i był przestawiony do akceptacji na zebraniu sprawozdawczym.

25 listopada 2021 r. o godz. 16.00 rozpoczęto zebranie ogólne członków Oddziału. Prezes powitał wszystkich uczestników zebrania, a szczególnie członka Zarządu Głównego płk. Bogumiła Tomaszewskiego, przewodniczącego Sądu Koleżeńskiego płk. Mariana Turka, zastępcę przewodniczącego Komisji Rewizyjnej płk. Jerzego Rudnickiego, członków honorowych Związku: płk. Mariana Jakóbczaka i płk. Edwarda Włodarczyka. Następnie poinformował o śmierci płk. prof. dr. inż. Wojciecha Oszywy. Wszyscy uczestnicy zebrania powstali i minutą ciszy uczcili pamięć zmarłego. Pogrzeb odbył się 24 listopada na cmentarzu Powązki Wojskowe, z asystą wojskową i przy udziale wielu członków ŚZPŻŁ.

Członek Zarządu Głównego płk B. Tomaszewski wręczył płk. Edmundowi Wirkusowi legitymację członka ŚZPŻŁ. Następnie prezes płk Z. Kosobucki w towarzystwie płk B. Tomaszewskiego wręczyli jubilatom: płk. Z. Baranowskiemu i płk. J. Michniakowi listy gratulacyjno – życzeniowe i upominki.

11 marca 2022 r. odbyło się posiedzenie Zarządu Oddziału. Prezes Zarządu Oddziału przekazał smutną wiadomość o śmierci naszego kolegi płk. dr. inż. Wiesława Korgi, który zmarł 4 lutego 2022 r. Uroczystość żałobna odbyła się w domu pogrzebowym na cmentarzu Powązki Wojskowe w Warszawie, następnie urna z prochami zmarłego została przewieziona na cmentarz parafialny w Otwocku. W uznaniu zasług płk Wiesław Korga został pośmiertnie mianowany na stopień generała dywizji.

Prezes płk Z. Kosobucki przekazał decyzję Prezydium Zarządu Głównego, które rozpatrzyło prośbę płk. Leszka Świerzyńskiego i wyraziło zgodę na jego przejście z Listy Krajowej do Oddziału Warszawa.

24 marca 2022 r. odbyło się walne zebranie sprawozdawcze członków Oddziału. Zebranie otworzył v-ce prezes Zarządu Oddziału płk Ryszard Floryński. Powitał przybyłych na zebranie członków Oddziału i przekazał informację o chorobie prezesa płk. Zbigniewa Kosobuckiego, który wszystkich pozdrawia i życzy owocnych obrad. Następnie przekazał prowadzenie zebrania sekretarzowi Zarządu Oddziału płk. Marianowi Turkowi. Prowadzący zebranie poprosił wszystkich o powstanie dla uczczenia minutą ciszy zmarłego płk. Wiesława Korgę i udzielił głosu płk. Marianowi Jakóbczakowi, który opowiedział zebranym o przebiegu uroczystości pogrzebowych oraz krótko przedstawił przebieg jego służby wojskowej i osiągniecia. Następnie odbyło się głosowanie nad propozycją porządku zebrania, którą przyjęto jednogłośnie.

Płk Marian Turek poprosił najstarszego wiekiem i stażem w ŚZPŻŁ jednocześnie Honorowego Członka Związku Mariana Jakóbczaka o wręczenie legitymacji członka SZPŻŁ płk. Włodzisławowi Zielakowi.

Zgodnie z tradycją corocznie honorujemy jubilatów. W tym roku mamy ich pięciu. Obecnym na zebraniu 90-latkom: płk. Marianowi Jakóbczakowi i płk. Eugeniuszowi Malczewskiemu „Listy gratulacyjne" i upominki wręczył v-ce prezes Zarządu Oddziału płk Ryszard Floryński. Wszyscy życzyli jubilatom zdrowia i pomyślności. Następnie została powołana Komisja Uchwal i Wniosków w składzie: przewodniczący płk Włodzisław Zielak i członek płk Edmund Wirkus.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Oddziału w roku 2021 przedstawił sekretarz Zarządu Oddziału płk Marian Turek. W związku z panującą pandemią i restrykcjami działalność Oddziału została w znacznym stopniu ograniczona. Mimo tego zarząd Oddziału spotykał się w miarę możliwości i potrzeb. Walne Zebranie Członków Oddziału odbyło się dopiero 28 lipca 2021 r., na którym udzielono Zarządowi absolutorium oraz dokonano zmian w składzie zarządu Oddziału. Głównym tematem zebrania było przygotowanie się do X Walnego Zjazdu Delegatów. Odbyła się dyskusja nad propozycją Prezydium Zarządu Głównego dokonania zmian w Statucie Związku. Następnie wybrano delegatów na Walny Zjazd Delegatów, który odbył się w dniach 24-25 września 2021 r. w Zegrzu, w którym uczestniczyło 40 członków.

Następne zebranie członków Oddziału odbyło się 30 września 2021 r. na którym nasi delegaci złożyli sprawozdanie z obrad X WZD, przebiegu dyskusji oraz podjętych uchwałach. W roku sprawozdawczym przyjęto do Oddziału trzech nowych kolegów.

Tradycyjnie obchodziliśmy uroczystości Wszystkich Świętych odwiedzając groby zmarłych kolegów z naszego Oddziału i składaliśmy na grobach proporczyki.

Z uwagi na dalsze restrykcje nie mogliśmy zorganizować planowanego w grudniu spotkania przed Świętami Bożego Narodzenia więc życzenia składaliśmy sobie przez internet lub telefonicznie

Sprawozdanie finansowe przedstawił skarbnik Oddziału płk Marian Jakóbczak. Jak zwykle drobiazgowo przedstawił dochody i wydatki związane z działalnością Oddziału. Główne wydatki to upominki dla jubilatów oraz wiązanki kwiatów składane w czasie uroczystości pogrzebowych naszych zmarłych kolegów.

Płk Marian Turek przedstawił propozycję Planu Działalności Oddziału w 2022 r. Ze względu na restrykcje związane z pandemią nie wszystkie pozycje planu na 2021 r. mogły być zrealizowane więc powtórzono je w planie na 2022 r.

W dyskusji nad sprawozdaniami zarządu Oddziału za 2021 r. oraz propozycją planu działalności na 2022 r. nie było uwag i nowych propozycji. Zastanawiano się czy w 2022 r. można będzie już normalnie działać nie obawiając się innych niespodziewanych okoliczności i wydarzeń.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków płk Włodzisław Zielak przedstawił wniosek Komisji o udzielenie Zarządowi absolutorium oraz przeczytał projekt uchwały z zebrania członków Oddziału. Członkowie jednogłośnie przegłosowali wniosek Komisji i propozycję „Planu Działalności Oddziału na 2022 r. Płk Ryszard Floryński przekazał informację o organizowanym przez Zarząd Oddziału uroczystym spotkaniu członków Oddziału i sympatyków z okazji Świąt Wielkanocnych. Spotkanie odbędzie się 7 kwietnia br. godz. 15.00 w restauracji „Hotelu Łazienkowskiego" w Warszawie na ul. 29 listopada 3B.

Skarbnik Zarządu płk Marian Jakóbczak rozdał Karty Wpisu do książki „Stowarzyszeni w Światowym Związku Polskich Żołnierzy Łączności" a sekretarz Zarządu Marian Turek zaapelował do członków Oddziału o pisanie artykułów do „Komunikatu nr 39" do końca czerwca.

26 maja 2022 r. odbyło się zebranie członków Oddziału. Zebranie prowadził prezes Zarządu Oddziału płk Zbigniew Kosobucki, który powitał wszystkich uczestników zebrania, a w szczególności członków honorowych ŚZPŻŁ: gen. bryg. Witolda Cieślewskiego i płk. Mariana Jakóbczaka, przewodniczącego Sądu Koleżenskiego ŚZPŻŁ płk. Mariana Turka, zastępcę przewodniczącego Komisji Rewizyjnej płk. Jerzego Rudnickiego, członka Zarządu Głównego płk. Józefa Mareckiego oraz nowego członka płk. Leszka Świerzyńskiego, który został przeniesiony z listy krajowej do naszego Oddziału. Następnie płk Świerzyński przedstawił w skrócie przebieg swojej służby wojskowej.

Tradycyjnym zwyczajem prezes Zarządu Oddziału płk Zbigniew Kosobucki w imieniu Zarządu Oddziału i wszystkich kolegów uhonorował jubilatów:

- gen. bryg. Witod Cieślewski – 80 lat,
- płk Marian Jakóbczak – 90 lat,
- płk Marian Żmijewski – 85 lat,
- płk Zenon Ulbin – 80 lat,
- płk Józef Marecki – 75 lat.

Następnie płk Zbigniew Kosobucki przedstawił w skrócie historię

powstania i działania 1. Brygady Łączności MON. Etat Brygady zatwierdził Szef Sztabu Generalnego WP 11 stycznia 1964 r. Jej pełna organizacja została zakończona w czerwcu 1964 r. Dowództwo, sztab, kwatermistrzostwo, służby techniczne, Grupa Budowlano-Montażowa i pododdziały liniowe zostały rozmieszczone w koszarach przy ul. Żwirki i Wigury w Warszawie, po przeniesieniu 5. pułku łączności do Wałcza. 1. Brygada Łączności realizowała swoje zadania oraz zapewniała łączność kierownictwu MON w czasie organizowanych ćwiczeń. W 1967 r. w wyniku zmian organizacyjnych i stanowisk dowodzenia brygadę rozwiązano i powołano Zgrupowania Jednostek Zabezpieczenia MON. Więcej informacji można znaleźć w artykule płk Eugeniusz Malczewskiego i płk Zbigniewa Kosobuckiego zamieszczonym w publikacjach ŚZPŻŁ – Komunikat nr 38.

Na zaplanowanym zebraniu we wrześniu temat powyższy zostanie rozwinięty i przeprowadzona zostanie dyskusja w tym temacie.

W roku 2022 będą Jubilatami:

- płk mgr inż. Marian Jakóbczak 90 lat
- płk mgr inż. Eugeniusz Malczewski 90 lat
- płk mgr inż. Marian Żmijewski 85 lat
- gen. bryg. mgr inż. Witold Cieślewski 80 lat
- gen. dyw. prof. dr. inż. Stanisław Krysiński 75 lat

Mieczysław HUCAŁ

Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU ZEGRZE

Poprzednią relację z działalności oddziału zakończyliśmy udziałem w uroczystości wręczenia sztandaru Regionalnemu Centrum Informatyki w Warszawie, która odbyła się 15 września 2021 roku na Placu Piłsudskiego przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Już 18 września 2021 roku odbyło się kolejne wydarzenie, w którym wzięliśmy udział. Była to XIV edycja Rajdu Pamięci, którego tradycyjnie byliśmy współorganizatorem. Start zorganizowany został na miejskiej plaży w Serocku a meta na terenie Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki. Tradycyjnie też wystawiliśmy drużynę w kategorii służb mundurowych. Skład osobowy był identyczny jak rok temu. Rajd ma na celu propagowanie wiedzy historyczno-krajoznawczej dotyczącej regionu oraz zdrowego stylu życia.

Organizatorzy i zawodnicy z Oddziału Zegrze

Mimo niesprzyjającej pogody frekwencja dopisała. Rajd otworzył burmistrz Miasta Gminy Serock Pan Artur Borkowski. Na mecie czekały medale i puchary oraz gorąca grochówka. Wyróżnienia wręczali komendant Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki płk Robert Kasperczuk oraz prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności ppłk rez. Mieczysław Hucał.

W dniach 24 - 25 września w Zegrzu odbył się X Walny Zjazd Delegatów Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Ponad 40. delegatów podsumowało IX kadencję oraz decydowało o przyszłości Związku. Obok Zarządu Głównego współorganizatorem wydarzenia był nasz oddział.

Przy mównicy Kol. Piotr Łączyński, członek Komisji Rewizyjnej Związku

18 października w „kolebce łącznościowców” odbyły się centralne obchody Święta Wojsk Łączności i Informatyki. Organizatorem był Zarząd Kierowania i Dowodzenia - P6 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Na zaproszenie szefa Zarządu płk. Piotra Chodowca w uroczystościach udział wzięli prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności ppłk rez. Mieczysław Hucał, wiceprezes ZG ppłk rez. Mirosław Pakuła oraz członek ZG płk w st. sp. Bogumił Tomaszewski.

Uroczystości rozpoczęły się od złożenia kwiatów pod tablicą pamiątkową patrona CSŁiI gen. bryg. Heliodora Cepy. Wiązankę w imieniu wszystkich łącznościowców złożył szef ZKiD - P6 SG WP płk Piotr Chodowiec. Towarzyszyli mu komendant CSŁiI płk Robert Kasperczuk oraz prezes ZG ŚZPŻŁ ppłk rez. Mieczysław Hucał. Wiązankę w imieniu członków Związku złożył wiceprezes Zarządu Głównego ppłk rez. Mirosław Pakuła.

Delegacja składająca kwiaty, od lewej: ppłk rez. Mieczysław Hucał, płk Piotr Chodowiec, płk Robert Kasperczuk

Uroczystości kontynuowane były w Klubie CSŁiI. W ich trakcie prelekcję na temat historii polskich Wojsk Łączności do 1939 roku wygłosił nasz Kolega ppłk rez. Mirosław Pakuła.

Kol. Mirosław Pakuła podczas prelekcji

W dniach 19 - 20 października w Zegrzu Południowym odbyła się Konferencja Łączności z cyklu Wojsko - Nauka - Przemysł pod tytułem „Jaka łączność ?”. Była to niejako kontynuacja obchodzonego dzień wcześniej święta WŁiI. Organizatorem był Zarząd Kierowania i Dowodzenia - P6 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Związek reprezentował prezes ppłk rez. Mieczysław Hucał.

Konferencja rozpoczęła się od akcentu historycznego. Jednym z pierwszych prelegentów był ppłk rez. Mieczysław Hucał, który przedstawił sprzęt jakim dysponowali polscy łącznościowcy w latach 1918 - 1939. Była to niejako kontynuacja wystąpienia Kolegi ppłk. rez. Mirosława Pakuły, który dzień wcześniej przedstawił struktury wojsk łączności w tamtym okresie. Dzięki przychylności i zgodzie organizatorów prezes mógł również przedstawić tak szerokiemu gremium słuchaczy genezę powstania ŚZPŻŁ, jego cele, zasady członkostwa oraz w bardzo dużym skrócie działalność bieżącą.

Podczas prelekcji Kol. Mieczysława Hucała

Tematyce prelekcji towarzyszyło stoisko zorganizowane w przez Oddział Zegrze, na którym prezentowany był sprzęt łączności z okresu międzywojennego. Nasz pokaz stanowił niejako przejście od historii do współczesności, gdyż obok zorganizowane zostały stoiska z nowoczesnym sprzętem łączności oferowanym polskiej armii przez firmy telekomunikacyjne i informatyczne. Stoisko zabezpieczali Koleżanka Berta Olszewska oraz Koledzy Mariusz Kiedrowski i Mirosław Posłuszny. Wszystko uwiecznił nasz niezawodny fotograf Rafał Zwierzyński.

Pokaz historycznego sprzętu łączności

Nasza ekipa (Rafał z drugiej strony obiektywu)

Przełom października i listopada to już tradycyjnie czas poświęcony naszym zmarłym bliskim, przyjaciołom, osobom dla nas ważnym. Zapłonęły znicze pamięci na grobach naszych Kolegów, przyjaciół i żołnierzy z roku 1920 i 1939. Odwiedziliśmy cmentarze w Wąsewie, Serocku, Nieporęcie, Woli Kępińskiej i Legionowie.

Na cmentarzu w Wąsewie

Większość osób przejeżdżająca przez Zegrze drogą krajową DK 61 nawet nie zdaje sobie sprawy co kryje zadrzewiony teren naprzeciwko dawnego wojskowego kasyna. Jakie kryje tajemnice oraz pozostałości dwóch wojen i okresu zimnej wojny. To próbowaliśmy pokazać kolejnej i jak zwykle licznej grupie osób, która przekroczyła bramę tego tajemniczego obiektu.

Członkowie Związku, nasi sympatycy przekraczając bramę nie wiedzieli co ich tam czeka. Poznając tajemnice jakie kryje ten obiekt byli coraz bardziej zafascynowani. Przewodnikiem tradycyjnie już był nasz Kolega Mirosław Pakuła.

Przed bramą główną Fortu

11 listopada w Serocku uczestniczyliśmy w obchodach 103 rocznicy odzyskania niepodległości. Po apelu poległych i salwie honorowej delegacje złożyły kwiaty pod tablicą pamiątkową na ścianie serockiego ratusza. Nasz oddział reprezentowali Katarzyna Suska, Lesław Kurdziel i Mieczysław Hucał.

Nasza delegacja podczas składania kwiatów

9 grudnia 2021 odbyło się Walne Zebranie członków oddziału Zegrze. Głównym celem zebrania było podsumowanie działalności Zarządu III kadencji (2018-2021) oraz wybór władz oddziału na IV kadencję (2021-2024).

Na wstępie prezes ppłk Mieczysław Hucał wręczył trzy legitymacje członkowskie. Do naszego grona dołączyli Koleżanka Hanna oraz Koledzy Andrzej i Tomasz. Tym samym w tym roku nasz stan osobowy powiększył się o 11 Koleżanek i Kolegów. Nie był to jednak rekord ponieważ w roku 2020 dołączyło do nas aż 16 Koleżanek i Kolegów. Oby tak dalej.

W dalszej części spotkania po wysłuchaniu sprawozdań uczestnicy zebrania udzielili Zarządowi III kadencji absolutorium. Następnie przystąpiono do wyboru władz na IV kadencję.

Na zakończenie zebrania prezes ppłk Mieczysław Hucał złożył wszystkim życzenia świąteczne oraz noworoczne.

Prezes z nowymi członkami oddziału

30 stycznia kolejny raz zagraliśmy w finale WOŚP. Była to jubileuszowa XXX edycja. Ze względu na pandemię nasz udział ograniczył się do wystawienia przedmiotów na portalu aukcyjnym. Wystawiliśmy ich aż 10. Największe kwoty uzyskaliśmy z licytacji książki o sprzęcie łączności i jak można było się spodziewać naszego oddziałowego misia.

Nasze najcenniejsze przedmioty na licytacjach

W ramach obchodów 80 rocznicy utworzenia 1 Dywizji Pancernej gen. Maczka w dniu 25 lutego w Muzeum Wojska Polskiego odbyła się uroczystość przekazania ziem z pól bitewnych gdzie walczyła Dywizja. Pomysłodawczynią i główną realizatorką zamierzenia była nasza Koleżanka z oddziału Małgorzata Kaczyńska, córka żołnierza 1. batalionu łączności.

Uczestnicy uroczystości

Podczas uroczystości łącznościowców reprezentowali prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności ppłk rez. Mieczysław Hucał oraz dwie Koleżanki z Oddziału Zegrze - inicjatorka wydarzenia Małgorzata Kaczyńska oraz Hanna Kanieska - również córka łącznościowca 1. Dywizji Pancernej.

W sobotę 5 marca 2022 roku po raz kolejny zorganizowaliśmy zwiedzanie obiektów Fortu Dużego w Zegrzu. Zainteresowanie tym obiektem nie maleje a wręcz rośnie. Z tego względu postanowiliśmy zorganizować zwiedzanie w dwóch turach przez co liczba pasjonatów zegrzyńskich fortyfikacji, którzy mogli zaspokoić swoją ciekawość uległa radykalnemu zwiększeniu. Uczestnikami zwiedzania byli członkowie Oddziału Zegrze, nasi sympatycy, mieszkańcy gminy Serock i nie tylko. Gościliśmy pasjonatów fortyfikacji nawet z odległego Krakowa. Łącznie niemal 100 kolejnych osób poznało część tajemnic fortu.

Zwiedzanie Fortu Dużego to też spory wysyłek fizyczny ...

Pod koniec marca Zarząd ogłosił konkurs plastyczny z okazji Jubileuszu 10. lecia Oddziału Zegrze. Konkurs skierowany jest do dzieci w wieku przedszkolnym oraz dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych. Konkurs trwa do końca października. Wręczenie nagród odbędzie się podczas obchodów Jubileuszu planowanych na dzień 2 grudnia 2022 roku w Zegrzu.

W sobotni poranek 9 kwietnia liczne grono członków Związku oraz naszych sympatyków zawitało do Fortu Małego w Zegrzu. Wśród zwiedzających była duża grupa osób, które miesiąc wcześniej odwiedziły Fort Duży. Było to niejako domknięcie tematyki fortecznej Zegrza. W części wstępnej prezes Zarządu Oddziału Zegrze ppłk rez. Mieczysław Hucał wręczył legitymację członkowską Koledze Arturowi „Nietoperzowi", który dołączył do Oddziału. Artur jest wielkim pasjonatem łączności wojskowej i głównym opiekunem „naszego" sprzętu w Muzeum Polskiej Techniki Wojskowej w Forcie IX w Warszawie - oddziale Muzeum Wojska Polskiego.

Witamy w naszym gronie

13 kwietnia w Serocku odbyły się uroczystości związane z 82. rocznicą Zbrodni Katyńskiej. Nasz oddział reprezentowali Koledzy: Mieczysław Hucał, Witold Korneszczuk i Mirosław Posłuszny. W trakcie uroczystości pod tablicą pamiątkową na serockim Ratuszu zostały złożone wiązanki kwiatów i zapłonęły znicze.

Delegacja Oddziału Zegrze ŚZPŻŁ

W dniu 12 maja w Archiwum Państwowym w Pułtusku odbyła się promocja książki majora Piotra Chełchowskiego „Żywot żołnierza - wspomnienia z lat 1904 - 1983”. Na zaproszenie organizatorów w wydarzeniu uczestniczył prezes ppłk rez. Mieczysław Hucał. W trakcie spotkania prezes wygłosił prelekcję na temat łączności w II Rzeczypospolitej.

Podczas prelekcji

Po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią ponownie pojawiliśmy się w Filii „Piaski" legionowskiego Muzeum Historycznego na Nocy Muzeów. 14 maja swój namiot rozstawiliśmy tuż obok wejścia do budynku, tak że nikt nie mógł przejść obok nas obojętnie.

Tradycyjnie już przyjechaliśmy do Legionowa z laserowym trenażerem strzeleckim oraz punktem „nauki" nadawania alfabetem Morse'a. Wbrew naszym obawom generator Morse'a cieszył się dużym zainteresowaniem, zarówno wśród młodzieży jak i u starszych. Jednak bezapelacyjnie wygrywał trenażer strzelecki, do którego ustawiały się długie kolejki.

Kolejka do trenażera byłą długa ... i wielopokoleniowa

Wbrew obawom pasjonatów Morse'a nie brakowało

2 czerwca 2022 roku w Klubie CSŁiI odbyło się zebranie członków Oddziału Zegrze. Podczas spotkania podsumowana została działalność Oddziału za ostatni kwartał. Następnie prezes przedstawił zadania i propozycje

zamierzeń na trzeci kwartał. Omówione zostały również przygotowania do obchodów Jubileuszu 10-lecia Oddziału.

W trakcie zebrania prezes ppłk rez. Mieczysław Hucał wręczył trzem nowym członkom oddziału legitymacje oraz drobne upominki. Marek, Remek, Jacek witamy w naszym gronie.

Prezes z nowymi członkami Oddziału Zegrze

W dniu 7 czerwca w Białobrzegach odbyła się uroczystość nadania sztandaru 9 Brygadzie Wsparcia Dowodzenia DG RSZ. Rodzicami chrzestnymi zostali Pani ambasador Anna Maria Andres oraz wójt Gminy Nieporęt Pan Sławomir Maciej Mazur.

Gwóźdź Honorowy w imieniu łącznościowców w drzewce sztandaru wbił Szef Zarządu Kierowania i Dowodzenia - P6 Sztabu Generalnego WP płk Piotr Chodowiec.

Światowy Związek Polskich Żołnierzy Łączności reprezentowali prezes Zarządu Głównego ppłk rez. Mieczysław Hucał, wiceprezes ppłk rez. Mirosław Pakuła oraz członkowie Oddziału Zegrze - byli i obecni żołnierze jednostek łączności stacjonujących w Białobrzegach.

Dowódca 9 BWD płk Piotr Waniek przekazuje sztandar pierwszemu w historii Brygady pocztowi sztandarowemu

14 czerwca decyzją Ministra Obrony Narodowej dotychczasowy Komendant Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki płk Robert Kasperczuk został wyznaczony na nowe stanowisko służbowe. Pomimo stosunkowo krótkiego 2. letniego okresu współpracy była ona bardzo intensywna i owocna. Zawsze mogliśmy liczyć na Jego pomoc i wsparcie. W uznaniu zasług Zarząd Oddziału wyróżnił płk. Kasperczuka medalem „Za zasługi dla Oddziału Zegrze". Dziękujemy za wszystko i życzymy sukcesów na nowym stanowisku służbowym.

Płk Robert Kasperczuk

Po rocznej przerwie w sobotnie przedpołudnie 25 czerwca ponownie pojawiliśmy się w gościnnych murach Podlaskiego Muzeum Techniki Wojskowej i Użytkowej w Bielanach Wąsach. W muzeum zgromadzony jest m.in. sprzęt jakim dysponowali polscy łącznościowcy po 1945 roku. Jest to największa stała wystawa sprzętu łączności w Polsce.

Tym razem grono uczestników wycieczki było zdecydowanie liczniejsze niż przed rokiem i bardziej „wielopokoleniowe". Tradycyjnie rozmowom o sprzęcie łączności nie było końca, wymiana poglądów i doświadczeń trwała przez długi okres czasu. Natomiast młodsze pokolenie z niecierpliwością czekało kiedy dotrzemy do „czołgów". Wtedy to dla nich czas przestał się liczyć.

Podczas zwiedzania wystawy sprzętu łączności

Dyskusjom nie było końca …

To co „tygrysy” lubią najbardziej – czołgi (na zdjęciu - Leopard 1)

2 lipca 2022 roku odbyła się uroczystość przekazania obowiązków komendanta Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki.

Przekazanie proporca komendanta CSŁiI

Dotychczasowy komendant płk Robert Kasperczuk został wyznaczony na stanowisko dowódcy 19 Nadbużańskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Z dniem 4 lipca stanowisko komendanta CSŁiI objął dotychczasowy zastępca płk Paweł Nowotnik. Jest to zmiana historyczna ponieważ nigdy w historii Centrum zastępca nie został komendantem. Płk Nowotnik jest absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności w roku 1994. Z Centrum związany jest od 20 lat. Wcześniej zajmował stanowiska wykładowcy, kierownika cyklu, szefa wydziału Dydaktycznego a od sierpnia 2021 roku zastępcy komendanta Centrum.

Meldunki o zdaniu i objęciu obowiązków komendanta CSŁiI.
Meldunki przyjął dowódca WOT gen. broni Wiesław Kukuła

Podczas uroczystości Związek reprezentował prezes Zarządu Głównego ppłk rez. Mieczysław Hucał oraz liczne grono członków Oddziału Zegrze ŚZPŻŁ.

Mieczysław HUCAŁ

10 LAT ODDZIAŁU ZEGRZE

Światowy Związek Polskich Żołnierzy Łączności jest stowarzyszeniem, którego głównym zadaniem jest jednoczenie rozproszonych środowisk łącznościowców aprobujących konieczność wspólnego działania na rzecz zachowania i popularyzacji tradycji oraz upamiętniania ich wkładu w dzieło odzyskania i utrzymywania niepodległości Polski. Stowarzyszenie skupia obecnych i byłych żołnierzy łącznościowców oraz wszystkie te osoby, którym bliskie są historia i tradycje wojskowej łączności.

Idea powołania oddziału Związku w Zegrzu istniała od dawna tylko nie „potrafiła" się urzeczywistnić. Przez długi czas jedynym członkiem ŚZPŻŁ w Zegrzu był ppłk Mirosław Pakuła, który w latach 2009 - 2012 pełnił funkcję wiceprezesa Zarządu Głównego. W końcu plany przeszły w fazę realizacji. Z inicjatywy ppłk. Mirosława Pakuły i ppłk. Mieczysława Hucała rozpoczęto intensywne przygotowania do zebrania założycielskiego Oddziału Zegrze oraz poszukiwanie osób chętnych współuczestniczyć w jego działaniach.

Zebranie założycielskie Oddziału Zegrze odbyło się **4 grudnia 2012 roku**. Wzięły w nim udział 23 osoby. W zebraniu wzięli również udział ówczesny prezes Zarządu Głównego gen. bryg. Edmund Smakulski oraz Prezes Honorowy Związku płk Stanisław Markowski. Towarzyszył im skarbnik Zarządu Głównego płk Marian Jakóbczak. **6 grudnia** Zarząd Główny podjął uchwałę o powołaniu oddziału.

Historyczne zdjęcie - uczestnicy zebrania założycielskiego
(prawie wszyscy)

Jak po latach przyznał generał Smakulski - jechał do Zegrza z obawami, że sam będzie musiał przeprowadzić to zebranie i ukierunkować wybrany zarząd na właściwy tok działania. Po przyjeździe zaskoczony został profesjonalną organizacją zebrania założycielskiego oraz gronem osób gotowych „od zaraz" do działania w strukturach Związku.

Pierwszy w historii Zarząd Oddziału Zegrze, od lewej: Mieczysław Hucał,
Iwona Banaszek, Piotr Osiński i Emil Suska

W chwili oddania artykułu do druku Oddział liczy 108 członków, zarówno obecnych jak i byłych żołnierzy korpusu łączności i informatyki, ich rodzin, pracowników Resortu Obrony Narodowej oraz osób które utożsamiają się z „wojskową łącznością". W większości są to osoby z Zegrza i okolic, ale są też z nami Koleżanki i Koledzy z bardziej odległych miejsc Polski, którzy chcieli należeć do oddziału, który swoją siedzibę ma w „kolebce łącznościowców". Cieszymy się, że są z nami ponieważ wnoszą do działalności oddziału wiele dobrego. Taka „mieszanka" powoduje, że mamy się dobrze i „przemy" do przodu.

Nie sprawdziło się czarnowidztwo niektórych miejscowych „wieszczów", którzy „prorokowali" że po odejściu prezesa oddziału z zawodowej służby wojskowej zaczną się w masowe rezygnacje. Tylko kilka osób zrezygnowało z członkostwa biorąc zapewne pod uwagę fakt niespełnionych oczekiwań „służbowych" lub brak ich możliwości spełnienia w przyszłości ze strony byłego już przełożonego. W międzyczasie oddział niemal podwoił swój stan osobowy.

Nasza działalność, zwłaszcza w początkowym okresie z racji tego że większość stanowili żołnierze zawodowi Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki byłaby może nie niemożliwa ale bardzo utrudniona bez współpracy z komendantem Centrum. Co tu dużo pisać, współpraca z komendantem CSŁiI jest bardzo ważna na każdym etapie naszej działalności, również obecnie i tak będzie w przyszłości.

Przez pierwszych osiem lat współpracy z CSŁiI komendantem był płk dr Ireneusz Fura. Osoba bardzo przychylna Związkowi, dzięki niemu udało się zrealizować wiele ważnych przedsięwzięć. Wymienię tylko kilka z tych ważniejszych jak pozyskanie siedziby dla Zarządu Głównego i Zarządu Oddziału Zegrze czy uporządkowanie i przekazanie do biblioteki CSŁiI archiwum Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności jako zbioru wydzielonego. Bez Jego wsparcia niemożliwe byłoby też zorganizowanie wystawy sprzętu łączności w Muzeum Historycznym w Legionowie z okazji 95. rocznicy szkolenia kadr łączności w Zegrzu. Była to największa wystawa czasowa poświęcona łączności wojskowej jaka dotychczas została zorganizowana w Polsce. Płk Ireneusz Fura za zasługi dla naszego Stowarzyszenia otrzymał tytuł Honorowego Członka Związku oraz został wyróżniony m.in. Krzyżem „Za szczególne zasługi dla ŚZPŻŁ".

Płk dr Ireneusz Fura odznaczany Krzyżem „Za szczególne zasługi dla ŚZPŻŁ

W roku 2020 nastąpiła zmiana na stanowisku komendanta. Do połowy 2022 roku Centrum dowodził płk Robert Kasperczuk. Nasza współpraca również układała się bardzo dobrze. Komendant wspierał nas na tyle na ile mógł. Współpraca z płk Kasperczukiem choć stosunkowo krótka była na tyle intensywna i owocna, że w roku 2021 został on wyróżniony Medalem „Za zasługi dla Oddziału Zegrze".

Z płk. Robertem Kasperczukiem podczas oczekiwania na dekorację zwycięzców wrześniowego Rajdu Pamięci w roku 2021

Obecnie Centrum dowodzi płk Paweł Nowotnik. Po raz pierwszy w historii szkoły dotychczasowy zastępca został komendantem Centrum Szkolenia

Łączności i Informatyki. Przez wiele lat płk Nowotnik piastował stanowiska dydaktyczne - wykładowcy, kierownika cyklu i szefa Wydziału Dydaktycznego. Mamy nadzieję, że współpraca będzie równie owocna jak z poprzednikami a może jeszcze bardziej.

Płk Paweł Nowotnik (na zdjęciu jeszcze jako zastępca komendanta CSŁiI)

Szczególnie cieszy fakt, że przychylnością darzyli nas i darzą szefowie najważniejszego organu kierowniczego łącznościowców w Wojsku Polskim jakim jest Zarząd Kierowania i Dowodzenia P-6 Sztabu Generalnego (w przeszłości miał różne nazwy). Tak również traktuje nas obecny Szef P-6 płk Piotr Chodowiec. Co więcej, jest on pierwszym tej rangi przełożonym, który jest jednocześnie członkiem (zwyczajnym) naszego Stowarzyszenia. Jesteśmy szczególnie dumni, że jest On jednym z nas.

Płk Piotr Chodowiec podczas obrad X Walnego Zjazdu Delegatów ŚZPŻŁ

Bardzo ważna jest również współpraca z władzami samorządowymi. Od początku naszego istnienia układała się ona bardzo dobrze zarówno gdy burmistrzem Miasta i Gminy Serock był Pan Sylwester Sokolnicki jak i obecnie, gdy jest nim Pan Artur Borkowski. Często uczestniczymy w wydarzeniach organizowanych przez władze samorządowe jak i przedstawiciele tych władz nie odmawiają aktywnego udziału w naszych przedsięwzięciach.

Burmistrz Pan Artur Borkowski (trzeci z lewej) podczas organizowanego przez nas zwiedzania Fortu Dużego w Zegrzu

Nasza działalność jest wielokierunkowa i zgodna z celami statutowymi Związku. Jednym z pierwszych a zarazem istotnych zadań jakie musieliśmy zrealizować (no bo kto jak nie my) było uporządkowanie archiwum Związku. Po wielu latach „prób" udało się to doprowadzić do szczęśliwego końca dopiero pod koniec 2013 roku dzięki zaangażowaniu członków a właściwie członkiń naszego oddziału. To one wykonały tą mrówczą pracę.

Początek prac w archiwum ŚZPŻŁ

Oficjalne przekazanie zbiorów odbyło się 10 września 2014 roku podczas obchodów Jubileuszu 95-lecia szkolenia kadr łączności w Zegrzu. Ze strony Związku akt przekazania podpisał sekretarz Zarządu Głównego płk Bogumił Tomaszewski, ze strony CSŁiI komendant płk dr Ireneusz Fura.

Podpisanie aktu przekazania zbiorów archiwum ŚZPŻŁ do CSŁiI

Obecnie zbiory są dostępne jako dział wydzielony w bibliotece Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki w Zegrzu.

Jednocześnie rozpoczęliśmy intensywne działania promujące nasz Związek a w szczególności oddział uczestnicząc w wydarzeniach organizowanych dla społeczności lokalnej. Jednym z pierwszych i zorganizowanych z dużym rozmachem był Dzień Dziecka w szkole podstawowej w Jadwisinie, gdzie byliśmy jednym z kluczowych współorganizatorów.

Scena główna podczas Dnia Dziecka w Jadwisinie - widoczny baner oddziału

W pierwszym roku działalności Oddziału gościliśmy ze swoim stoiskiem w wielu miejscowościach, wymienię w tym miejscu kilka: Jabłonna, Węgrów, Warszawa, Legionowo, Serock. Był to udział w wydarzeniach organizowanych wyłącznie przez nas lub udział w przedsięwzięciach większych, w których mieliśmy swój udział.

Impreza dla dzieci w Wilanowie zorganizowana wspólnie z 4 RWT SP

Nasze stoisko podczas Tygodnia PCK w Legionowie

Później były kolejne spotkania środowiskowe, pojawiły się na naszej mapie nowe miejscowości. I tak jest do dziś. Pojawiamy się w coraz to odleglejszych regionach kraju.

Chciałbym w tym miejscu wspomnieć o jeszcze jednym interesującym wydarzeniu, w którym regularnie bierzemy udział a mianowicie o Festiwalu

Nauki w Jabłonnie. Jest to impreza o bardzo zróżnicowanej i ciekawej tematyce a co najważniejsze bardzo dużej liczbie uczestników i jeszcze większej odwiedzających. Zazwyczaj podczas dwudniowej imprezy przez poszczególne stoiska wystawowe „przewija się" kilka tysięcy zwiedzających. Nie możemy narzekać na nudę i brak zainteresowania, nasze stoisko jest stale oblegane.

Tak wygląda zazwyczaj nasze stoisko podczas Festiwalu Nauki – „oblężenie" totalne.

Trenażer strzelecki również nie „stygnie"

Jednym z głównych zadań ŚŻPŻŁ jest kultywowanie historii i tradycji łączności wojskowej. W Oddziale Zegrze realizujemy to na wiele sposobów.

Jednym z nich są pokazy i wystawy historycznego sprzętu łączności. Regularnie prezentujemy sprzęt podczas Festiwali Nauki w Pałacu w Jabłonnie.

Znają nas również m.in. w Warszawie, Serocku, Łowiczu, Sieradzu, Węgrowie a nawet w Krakowie.

Pokaz sprzętu łączności w serockim Ratuszu z okazji 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej

Największą dotychczas wystawą w jakiej braliśmy udział była ta zorganizowana w Muzeum Historycznym w Legionowie z okazji 95-lecia szkolenia kadr łączności w Zegrzu. Wspólnie z muzeum i Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki w roku 2014 przygotowaliśmy pierwszą, według naszej wiedzy jedyną do dzisiaj tak dużą czasową wystawę na temat łączności wojskowej w skali kraju. Pomysłodawcą wystawy był prezes Oddziału Zegrze ppłk Mieczysław Hucał, lecz bez przychylności Komendanta CSŁiI płk. dr. Ireneusza Fury oraz dyrektora Muzeum Historycznego w Legionowie dr. hab. Jacka Szczepańskiego pozostałaby ona w sferze marzeń.

Podczas otwarcia wystawy w Muzeum Historycznym w Legionowie

Propagowanie tradycji łącznościowych to nie tylko wystawy. To również przekazywanie wiedzy podczas spotkań w szkołach czy okolicznościowych prelekcji, zarówno w środowisku lokalnym obejmującym powiat legionowski czy województwo mazowieckie ale i w bardziej odległych zakątkach kraju. Byliśmy zapraszani m.in. do Węgrowa, Sieradza czy Krakowa.

Prelekcja podczas konferencji telekomunikacyjnej w Krakowie w roku 2019

Zajęcia w szkole w Rajszewie, prowadzi Kol. Piotr Łączyński

Prelekcja podczas konferencji zorganizowanej przez Zarząd Kierowania
i Dowodzenia P-6 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego
w Zegrzu Południowym w październiku 2021 roku

Kolejną formą zachowania historii i tradycji wojsk łączności dla przyszłych pokoleń są publikacje. Regularnie publikujemy artykuły poświęcone historii jednostek wojskowych, wspomnienia łącznościowców z okresu służby wojskowej oraz prezentujemy sprzęt łączności wojskowej, zarówno ten który lata świetności ma już za sobą jak i współczesny. Dotychczas członkowie Oddziału Zegrze opublikowali ponad 100 artykułów, które ukazywały się głównie w Komunikatach Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności oraz Informatorach Okolicznościowych Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki ale też tych nie związanych z wojskiem jak np. Rocznik Legionowski.

Członkowie Oddziału są autorami kilku publikacji książkowych. W tym m.in. takich jak: „Słownik biograficzny osób zasłużonych dla ośrodka szkolenia kadr łączności w Zegrzu (1919-2014)”, „Ośrodek szkolenia żołnierzy łączności w Zegrzu 1919-2019”, „Wojna na falach eteru”, czy najnowsza z roku 2021 „Sprzęt łączności wojskowej na przestrzeni lat” - wydanie II.

Najnowsze publikacje książkowe

Nie żyjemy tylko przeszłością. Uczestniczymy aktywnie w prowadzeniu szkoleń z zakresu łączności wojskowej dla różnego rodzaju stowarzyszeń proobronnych. Wielokrotnie różne organizacje zwracały się do nas z zapytaniami i prośbami o pomoc i wsparcie. Jeśli tylko jesteśmy w stanie to jej udzielamy.

Kurs łączności na Podkarpaciu (jeden z wielu) - jednym z instruktorów był nasz Kolega z oddziału Przemek Rączka

Chcemy być również na bieżąco ze stale rozwijającą się techniką wojskową. Kto o tym wie najwięcej? Oczywiście firmy przygotowujące sprzęt łączności dla Sił Zbrojnych. Dlatego też staramy się z nimi współpracować i utrzymywać stały kontakt.

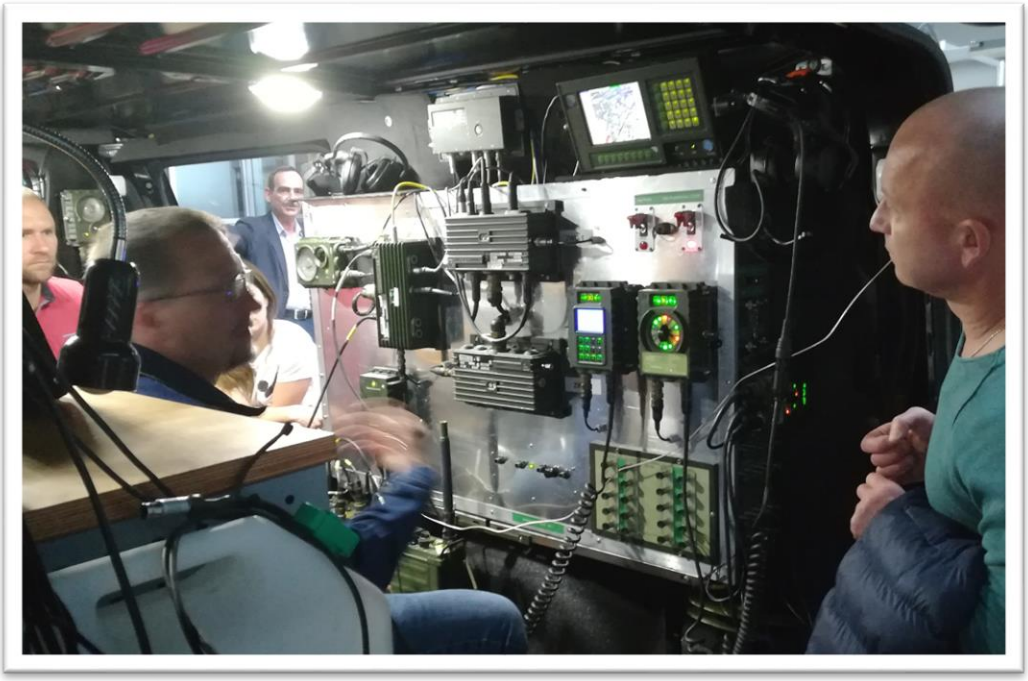

Podczas wizyty w WB Electronics w Ożarowie Mazowieckim

Bierzemy też aktywny udział w przedsięwzięciach mających na celu upamiętnienie ważnych wydarzeń zarówno w historii regionu jak i na szczeblu państwowym.

Delegacja Oddziału podczas obchodów 70. rocznicy bitwy pod Monte Cassino, które odbyły się przy Grobie Nieznanego Żołnierza w roku 2014

Delegacja Oddziału podczas obchodów Święta Niepodległości w Serocku

Prócz propagowania historii i tradycji łączności wojskowej aktywnie angażujemy się w działalność mającą na celu wsparcie potrzebujących. Bierzemy czynny udział w akcjach o charakterze charytatywnym organizowanych na terenie powiatu legionowskiego jak i ogólnopolskich.

Licytacja podczas XXVIII Finału WOŚP w Serocku

Piknik parafialny w parafii św. Jana Kantego w Legionowie, podczas którego zbierano fundusze na wakacje dla dzieci z ubogich rodzin

Wsparcie Ośrodków Pomocy powiatu legionowskiego w środki ochrony osobistej podczas CIVID-19

Członkowie oddziału są również aktywnymi Honorowymi Dawcami Krwi. Dotychczas oddaliśmy ponad 750 litrów tego cennego płynu. Niekwestionowanym liderem jest nasz Kolega Tadeusz Kowalewski (ponad 150 litrów).

Jedna z akcji HDK w Zegrzu, od lewej: Tadeusz Kowalewski, Mirosław Posłuszny i autor

Koleżanka Agata Purzycka podczas „Zlotu dla Życia" na Stadionie Narodowym

Aktywnie współpracujemy z wieloma organizacjami i stowarzyszeniami. Jednym najintensywniej współpracujących z nami jest Stowarzyszenie Historyczne im. 10 pułku piechoty z Łowicza. Jako, że żołnierz nie tylko służbą „żyje" nasza współpraca nie ogranicza się tylko do sfery czysto łącznościowej. Współpracujemy również na „niwie" sportowej. Uczestniczyliśmy m.in. w organizowanych przez Stowarzyszenie turniejach piłki nożnej w stylu „retro". W pierwszym - historycznym zdobyliśmy puchar za I miejsce. Reprezentacja wystąpiła w strojach uszytych przez Koleżankę Małgorzatę wg. regulaminów pochodzących z okresu II Rzeczypospolitej.

Ekipa Oddziału podczas I turnieju piłki nożnej w stylu „retro” w Łowiczu

Jak już wspomniałem nasza działalność może nie była by niemożliwa, ale za to na pewno utrudniona bez współpracy z Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki. To jest raczej oczywiste.

Ale współpracujemy również z innymi jednostkami wojskowymi. Poza CSŁiI najdłużej współpracowaliśmy z rozwiązanym już 4 Rejonem Wsparcia Teleinformatycznego Sił Powietrznych w Warszawie a obecnie kontynuujemy współpracę z Regionalnym Centrum Informatyki w Warszawie, które przejęło zadania i tradycje 4 RWT SP.

Poczet sztandarowy wystawiony przez Oddział Zegrze podczas uroczystości wręczenia sztandaru RCI Warszawa.
Uroczystość odbyła się przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie w 2021 roku

Nie zapominamy o integracji naszych członków i sympatyków. Regularnie organizujemy tego typu przedsięwzięcia. Niech takim przykładem będą wspólne wyjazdy na pokazy Air Show, zwiedzanie miejsc historycznych (m.in. forty zegrzyńskie) czy np. spływy kajakowe. W miarę możliwości regularnie organizujemy spotkania integracyjne w zaprzyjaźnionym lokalu nad Zalewem Zegrzyńskim. W roku 2016 po raz pierwszy zorganizowaliśmy „oddziałowego" Sylwestra.

Uczestnicy ostatniego „oddziałowego" spływu kajakowego

Dokonując podsumowania 10-letniej działalności Oddziału nie można nie wspomnieć o Kolegach, którzy odeszli na wieczną wartę. Położyli znaczne zasługi dla rozwoju Oddziału ale niestety nie doczekali tegorocznego Jubileuszu. Pierwszym z nich jest Kolega Leszek Sobotka, który był z nami od początku, odszedł w wieku 33 lat w roku 2016. W roku 2018 opuścili nasze szeregi w wieku 42 lat Kol. ks. Antoni Humeniuk oraz Kol. Włodzimierz Bławdziewicz przeżywszy 92 lata. CZEŚĆ ICH PAMIĘCI !

Od lewej:, Antoni Humeniuk, Leszek Sobotka i Włodzimierz Bławdziewicz

Pamiętamy o nich nie tylko z okazji Jubileuszu, ale na co dzień odwiedzając Ich miejsca wiecznego spoczynku.

Oddział Zegrze jest nadal najliczniejszym i najmłodszym oddziałem w Światowym Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Jednak przekrój wiekowy jest bardzo zróżnicowany. Są zarówno osoby w wieku dwudziestu paru jak i osiemdziesięciu lat. Jak już wspomniałem najciekawsze jest to, że do oddziału nie należą tylko osoby z okolic Zegrza ale praktycznie z całej Polski. Członkami oddziału są osoby z Krakowa, Częstochowy, Łodzi, Tarnowskich Gór, Jasła czy Braniewa. Wszystkie te osoby chcą należeć do oddziału, który „stacjonuje" w „kolebce łącznościowców". Ważne jest, że zebrała się grupa ludzi którym chce się działać i zrobić coś choćby najmniejszego dla utrwalenia historii i tradycji wojskowej łączności. Działania bezinteresownego, często poświęcając swój wolny czas, czas którego jest bardzo mało, czas który dzielą pomiędzy obowiązki zawodowe, rodzinę i nasze Stowarzyszenie. Dziękuję wszystkim i życzę nam abyśmy w dalszym ciągu się rozwijali i powiększali nasze szeregi.

Po 10 latach intensywnej działalności można by napisać książkę o tym czego dokonaliśmy, co nam się udało a co nie. Niestety artykuł musi mieć swoje w miarę rozsądne granice „objętościowe" więc zainteresowanych zapraszam na naszą stronę internetową: www.szpzl-zegrze.waw.pl oraz nasz profil na Facebooku: www.facebook.com/szpzl.zegrze .Tam znajdziecie więcej informacji o nas i naszej działalności.

Członkowie Oddziału Bydgoszcz

POŻEGNANIE PŁK. TADEUSZA MORDAKI

O godz. 2 w nocy 26 lutego 2022 roku odszedł od nas na wieczną wartę płk Tadeusz Mordaka.

Zgodnie z wolą zmarłego, który własny pogrzeb zaplanował i ze szczegółami opisał jego przebieg oraz na życzenie syna Krzysztofa, mamy zaszczyt opowiedzieć o płk. Tadeuszu Mordace. Zdajemy sobie sprawę, że żadne słowa nie są w stanie oddać i opisać życia człowieka, jego emocji, dni radości, trosk ani towarzyszącego żołnierzowi stresu. Byliśmy przecież tylko świadkami drobnych epizodów w bogatym i pięknym życiu zmarłego.

Zgromadziliśmy się o godzinie jedenastej 4 marca 2022 r. na cmentarzu przy ul. Kardynała Wyszyńskiego w Bydgoszczy, by z rodziną i w gronie przyjaciół wypełnić obowiązek oraz oddać cześć Zmarłemu. To olbrzymia strata dla społeczności zjednoczonej wokół byłych żołnierzy zawodowych wojsk łączności. Pożegnaliśmy żołnierza Wojska Polskiego, który swoje życie zawodowe poświęcił służbie w wojskach łączności dla dobra Ojczyzny...

Pożegnaliśmy Cię Kolego - z pamięcią o Tobie jako człowieku ambitnym, uczciwym i skromnym. Pożegnaliśmy oficera. Doskonałego dowódcę, wychowawcę wielu żołnierzy. Pożegnaliśmy dobrego organizatora, wymagającego i lubianego przełożonego, który dobro podwładnych i chęć wykonania powierzonego zadania cenił ponad własny interes. Opuścił nas wzorowy oficer, którego służba począwszy od 1950 roku, dzięki pracy nad sobą, zaprowadziła do wysokich i zaszczytnych stanowisk w Siłach Zbrojnych.

Płk Tadeusz Mordaka urodził się 18 września 1929 r. w Niwce w powiecie Tomaszów Mazowiecki. II wojna światowa zabrała mu dzieciństwo. Było ciężko i trudno. Pracował jako dziecko w zakładach dziewiarskich oraz by pomóc w utrzymaniu rodziny trudnił się handlem.

Po wojnie i ukończeniu w trybie przyspieszonym szkoły podstawowej i gimnazjum, a także złożeniu matury, od 1948 roku pracował jako urzędnik NPB w Tomaszowie Mazowieckim.

W 1950 roku rozpoczął służbę wojskową jako elew szkoły podoficerskiej w Skierniewicach. Tego samego roku został podchorążym Oficerskiej Szkoły Artylerii Przeciwlotniczej w Koszalinie, którą ukończył w 1952 r.

W latach 1952-1953 pełnił służbę na stanowisku dowódcy stacji radiolokacyjnej w 87. pułku artylerii przeciwlotniczej w Zabrzu, później w Białobrzegach. W Białobrzegach jednocześnie był wykładowcą w Oficerskiej Szkole Radiolokacyjnej. Kiedyś opowiadał nam jak montował w sali wykładowej stację radiolokacyjną zdemontowaną z samochodu. Komentował, że mimo nieznajomości języka rosyjskiego poradził sobie, bo trzeba było...

W 1954 roku zawarł związek małżeński z ukochaną Hanną, z którego później urodziło się dwóch synów - Jacek i Krzysztof.

W latach 1953-1956 był słuchaczem fakultetu łączności w WAT w Warszawie. Następnie w latach 1956-1961 pełnił służbę na stanowisku szefa łączności 20. DPanc. w Szczecinku. Potem w latach 1962-1968 był szefem sztabu 7. pł (później 4. pł) w Bydgoszczy. W latach 1968-1982 był szefem wydziału w SWŁ POW, a od 1971 do 1977 r. dowódcą 4 pł. W latach 1977-1982 był zastępcą szefa Wojsk Łączności POW. W międzyczasie, w 1971 roku, ukończył studia w WAP i w tym samym roku Podyplomowe Studia Operacyjno-Strategiczne w Akademii Sztabu Generalnego w Warszawie W latach 1982-1986 pełnił służbę na stanowisku zastępcy szefa Wojsk Łączności WOW, a w latach 1986-90 był z-cą szefa Wojsk Łączności MON w Warszawie. Na tym stanowisku w lipcu 1990 r. ukończył zawodową służbę wojskową.

Był odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Złotym, Srebrnym i Brązowym Krzyżami Zasługi, medalami Złotymi Za Zasługi dla Obronności kraju i W Służbie Ojczyzny oraz innymi odznaczeniami resortowymi i organizacyjnym.

Ale mimo tych orderów i odznaczeń i niewątpliwych zasług ta Ukochana, Niewdzięczna i Najświętsza Rzeczypospolita poskąpiła swemu wiernemu

żołnierzowi rękoma urzędników honoru i ceremoniału wojskowego w jego drodze na wieczną wartę!

Nie miejsce i czas o tym rozprawiać. Ale to boli. To boli nas wszystkich!

Po przejściu na emeryturę płk Mordaka wstąpił do Związku Żołnierzy Zawodowych Wojska Polskiego. W tym związku działał do końca swych dni. Był wyróżniony między innymi wpisem do honorowej księgi ZŻWP Województwa Kujawsko-Pomorskiego i Złotym Krzyżem Zasługi z gwiazdą dla ZŻWP. Był współzałożycielem Oddziału Bydgoszcz Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności.

Pomimo pogorszenia stanu zdrowia do samego końca aktywnie uczestniczył w działalności Oddziału. Działał też we władzach centralnych związku. Mianowicie przez dwie kadencje w dowód zaufania i z szacunku był członkiem Sądu Koleżeńskiego Związku. Mimo sędziwego wieku uczestniczył we wszystkich przedsięwzięciach Oddziału Bydgoszcz ŚZPŻŁ. Przypominamy sobie Twoje celne wypowiedzi, które rodziły się pod wpływem analizy wydarzeń krajowych i na świecie. Słuchaliśmy jako sentencji lub drogowskazów jak: „warto być mądrym i wykształconym, ale to nie zawsze idzie w parze…", lub „ci wrzaskliwi zwykle najmniej robią". Gdy pojawiły się u Ciebie problemy ruchowe, mówiłeś o nich otwarcie jako o swoim stanie „głowa pracuje tylko te nogi" i dla usprawiedliwienia „ale głowa nie musi chodzić, a nogi myśleć".

Obecność Twoja dawała spokój otoczeniu. Tworzyłeś atmosferę poczucia bezpieczeństwa i przyjaźni. Do końca swych dni byłeś krytycznym obserwatorem otaczającej nas rzeczywistości orientując się na bieżąco w polityce światowej i krajowej. Szczególnie interesowała Cię obronność i historia.

Podziwialiśmy Cię. Pamiętamy i pamiętać będziemy. „Bo warto być przyzwoitym" jak mawiałeś za prof. Bartoszewskim.

W tych trudnych chwilach łączymy się i wyrażamy współczucie najbliższym zmarłego Pułkownika Tadeusza Mordaki. Łączymy się w bólu z rodziną, ukochaną żoną, z Twoją dumą - z synami i ich rodzinami, z Twoją radością – wnuczętami, których doczekałeś się czworo, z Twoją największą radością, o której często opowiadałeś - siedmiorgiem prawnucząt, bliskimi… Pożegnali Cię najbliżsi, sąsiedzi, liczne grono przyjaciół i kolegów z lat służby wojskowej

Żegnamy Cię Tadeuszu! Dziękujemy, że byłeś z nami ! Pamięć o Tobie pozostanie w naszych sercach. Byłeś i będziesz dla nas wzorem

Cześć Twojej pamięci!

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w ostatnim okresie, (od wydania poprzedniego komunikatu nr 38) z naszych związkowych szeregów, odeszli na wieczną wartę nasi nieodżałowani członkowie:

Płk Kazimierz CIERZNIEWSKI z Warszawy w wieku 92 lat, członek Oddziału Warszawa ŚZPŻŁ. Zmarł 26 czerwca 2022 r. Uroczystość pogrzebowa zmarłego odbyła się na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

Płk Wiesław KORGA z Warszawy w wieku 83 lat członek Oddziału Warszawa ŚZPŻŁ. Zmarł 4 lutego 2022 r. Uroczystość pogrzebowa zmarłego odbyła się na cmentarzu parafialnym w Otwocku.

Płk Stanisław MATRASZEK z Warszawy w wieku 94 lat, członek Oddziału Warszawa ŚZPŻŁ. Zmarł 18 września 2021 r. Uroczystość pochowania zmarłego odbyła się na cmentarzu parafialnym w Wąwolnicy - powiat Puławy

Płk Tadeusz MORDAKA z Bydgoszczy w wieku 92 lat, członek Oddziału Bydgoszcz ŚZPŻŁ. Zmarł 26 lutego 2022 r. Uroczystość pochowania zmarłego odbyła się w Bydgoszczy na cmentarzu przy ul. Kard. Wyszyńskiego.

Płk Stanisław SZEJKA z Warszawy w wieku 96 lat, członek Oddziału Warszawa ŚZPŻŁ. Zmarł 24 sierpnia 2021 r. Uroczystość pochowania zmarłego odbyła się na Cmentarzu Komunalnym Południowym w Warszawie.

Płk Edward WŁODARCZYK z Warszawy w wieku 92 lat, członek Oddziału Warszawa ŚZPŻŁ. Zmarł 24 czerwca 2022 r. Uroczystość pochowania zmarłego odbyła się na Cmentarzu Komunalnym Północnym w Warszawie.

Zachowajmy ich w naszej pamięci.
Niech spoczywają w wiecznym pokoju.
Cześć ich pamięci!
Ich Rodzinom i Najbliższym składamy
wyrazy głębokiego żalu i współczucia.

JEDNOSTKI WOJSK ŁĄCZNOŚCI

Piotr CHODOWIEC

SYSTEM ŁĄCZNOŚCI NIEZBĘDNYM WARUNKIEM EFEKTYWNEGO DOWODZENIA SIŁAMI ZBROJNYMI

Uzyskanie przewagi militarnej w nowym cyfrowym środowisku operacyjnym wymaga posiadania zdolności do ciągłej adaptacji oraz wykorzystania zaawansowanych technologii we wszystkich systemach funkcjonalnych, w tym w szczególności w Systemie Funkcjonalnym Wsparcia Dowodzenia. Do spełnienia tych warunków niezbędne jest posiadanie skalowalnego i odpornego na zakłócenia wojskowego systemu łączności, który zapewni efektywną realizację zadań z uwzględnieniem występowania stałego zagrożenia w cyberprzestrzeni.

Nowe wyzwania, jakie niesie ze sobą obecne i przyszłe środowisko walki, implikują potrzebę specjalnego traktowania działań ukierunkowanych na rozwój jednolitej infrastruktury teleinformatycznej jako platformy wspierającej usługi niezbędne do realizacji procesu dowodzenia i kierowania oraz szkolenia wojsk.

Dotychczasowe doświadczenia z realizowanych zadań w kraju i poza jego granicami oraz wnioski z ćwiczeń narodowych i międzynarodowych jednoznacznie wskazują, że zapewnienie swobody wymiany informacji na potencjalnym teatrze działań ma kluczowe znaczenie.

Wysokie wymagania odnoszące się do systemu dowodzenia wojskami, który musi sprawnie funkcjonować w złożonych warunkach współczesnego pola walki, powodują konieczność bardzo wnikliwej analizy tych wszystkich czynników, które bezpośrednio i pośrednio wpływają na jakość i sprawność jego działania.

Efektywność sytemu dowodzenia bezpośrednio zależy od właściwej organizacji systemu łączności sił zbrojnych, który zapewnia środowisko i narzędzia do wsparcia oraz zabezpieczenia procesu dowodzenia i kierowania, stanowiąc jego integralną i niezbędną część.

W związku z powyższym, podstawowym i niezbędnym czynnikiem zapewniającym siłom zbrojnym zdolność do dowodzenia jest możliwość przesyłania informacji, co zapewnić może tylko wojskowy system łączności.

Wojskowy system łączności jest również integralną częścią cyberprzestrzeni, która jest komplementarnym zbiorem stacjonarnych i polowych, przewodowych i bezprzewodowych (radiowych) systemów teleinformatycznych. Stanowi zasadniczy element warunkujący funkcjonowanie systemu kierowania i dowodzenia, zarówno w układzie narodowym jak i sojuszniczym. Bez sprawnie funkcjonującego systemu łączności, kierowanie i dowodzenie nie istnieje, co więcej, nie istotne staje się rozpoznanie, co w konsekwencji uniemożliwia skuteczne rażenie i właściwe działanie logistyki.

Łączność jako dziedzina działalności naukowej, technicznej i organizacyjnej nie jest tylko elementem wspierającym proces dowodzenia, lecz jest warunkiem krytycznym, koniecznym, zapewniającym zdolność do dowodzenia, rozpoznania, rażenia, właściwego funkcjonowania logistyki, zabezpieczenia bojowego, funkcjonowania procesu szkolenia wojsk oraz uzupełniania zasobów osobowych (Rys. nr 1). Łączność zapewnia zdolność do dowodzenia siłami zbrojnymi.

Rys. nr 1 – Rola systemu łączności w funkcjonowaniu sił zbrojnych.

System łączności współczesnych sił zbrojnych powinien stanowić funkcjonalne połączenie stacjonarnego podsystemu łączności wykorzystującego infrastrukturę telekomunikacyjną (dzierżawione światłowodowe trakty transmisyjne) kraju oraz polowego (mobilnego) podsystemu łączności, który powinien być w pełni autonomiczny i niezależny od infrastruktury stacjonarnej. Stacjonarny podsystem łączności jest wykorzystywany w miejscach stałej dyslokacji w czasie pokoju i na ogół jest w stanie zapewnić wysoki poziom zasobów transmisyjnych. Natomiast polowy podsystem łączności powinien charakteryzować się wysokim poziomem niezawodności i dostępności oraz

zapewnić zdolność systemu łączności sił zbrojnych do realizacji zadań w przypadku obezwładnienia lub całkowitej degradacji stacjonarnego podsystemu łączności, oczywiście na ograniczonym poziomie transmisji i realizowanych usług.

Cechą charakterystyczną dla stacjonarnego podsystemu teleinformatycznego jest czas, którym dysponujemy na jego uruchomienie. Zasadniczo wszystkie jego elementy budowane i organizowane są zgodnie z planem rozwoju zdolności i zgłaszanych potrzeb – zawczasu są przygotowywane.

\W odróżnieniu od stacjonarnego, polowy podsystem łączności przygotowywany jest zgodnie z planem, ale podczas prowadzenia operacji zmienia się dynamicznie pod wpływem działań przeciwnika i wymaga ciągłej rekonfiguracji.

Biorąc powyższe pod uwagę, w celu uzyskania jak najwyższego poziomu gotowości systemu łączności zapewniającego wymianę informacji na potrzeby operacji połączonych konieczna jest integracja podsystemu stacjonarnego z polowym. Podsystem polowy powinien posiadać zdolności do przejęcia wiodącej roli w zapewnianiu niezbędnych usług w sytuacji obezwładnienia (częściowego lub całkowitego) podsystemu stacjonarnego.

W celu właściwego zaplanowania systemu łączności sił zbrojnych, pierwszymi niezbędnym krokiem jest zaprojektowanie systemu dowodzenia siłami zbrojnymi w czasie wojny oraz pokoju oraz określenie wymagań na wymianę informacji. Nadrzędną potrzebą powinny być wymagania na czas wojny, ponieważ nieuzasadnione ze względów ekonomicznych jest utrzymywanie w czasie pokoju w siłach zbrojnych elementów (zasoby osobowe, sprzęt, wyposażenie, systemy) nie planowanych do wykorzystania w działaniach wojennych.

Kolejnym etapem do planowania systemu łączności jest opracowanie ogólnej koncepcji organizacji systemu łączności, w której wykazane są dostępne podsystemy łączności dla zapewnienia wymiany informacji o odpowiednich klauzulach, pomiędzy poszczególnymi elementami ustanowionej struktury dowodzenia.

Powyższa organizacja systemu łączności musi uwzględniać zarówno systemy niezbędne do zabezpieczenia wymiany informacji z systemem pozamilitarnym jak i z sojuszniczym.

Sprawne funkcjonowanie systemu dowodzenia wymaga istnienia na wszystkich poziomach dowodzenia systemu łączności, który zapewni precyzyjne, terminowe i bezpieczne przekazywanie informacji. Uzyskanie odpowiednich zdolności systemu łączności pozwala dowódcom na stosowanie przez podległe struktury standardowych procedur operacyjnych i osiągnięcie

istotnej przewagi nad przeciwnikiem. Poziom posiadanych przez siły zbrojne zdolności w obszarze systemu łączności, stanowi podstawowy czynnik podczas planowania i prowadzenia operacji połączonej.

Do właściwego funkcjonowania systemu dowodzenia niezbędna jest bezpieczna, elastyczna, żywotna, wydajna i komplementarna infrastruktura teleinformatyczna (polowa oraz stacjonarna). Zakres i skala systemu łączności zapewniającego zdolność do dowodzenia operacją zależy od:

- struktury dowodzenia;
- rozmieszczenia stanowisk dowodzenia;
- klauzuli i zakresu informacji wymienianych pomiędzy elementami systemu dowodzenia w ugrupowaniu bojowym;
- wsparcia przez tyłowe (rozmieszczone poza strefą działań bezpośrednich) elementy systemu łączności.

Wsparcie dowodzenia przez tyłowe elementy systemu łączności polega na terminowym zabezpieczeniu dostępu do usług i aplikacji, przez elementy rozmieszczone poza strefą działań bezpośrednich, w tylnej strefie działań operacji połączonej. Wspomniane elementy są składnikami systemu łączności wspierającymi poszczególne dowództwa, pozwalającymi na osiągnięcie skuteczności wymiany informacji, przy jednoczesnym minimalizowaniu infrastruktury teleinformatycznej stanowiska dowodzenia w strefie działań bezpośrednich. Stopień korzystania ze wsparcia przez tyłowe elementy systemu łączności zależy od decyzji dowódców oraz możliwości udzielenia wsparcia i będzie różnił się w zależności od potrzeb operacyjnych. Aby skutecznie wspierać działania operacyjne w nieprzewidywalnych warunkach, tyłowe elementy systemu łączności powinny być mobilne, wydajne, elastyczne i żywotne zapewniając niezawodność, trwałość i autonomiczność wymiany informacji. Przełożeni muszą być świadomi możliwości i ograniczeń systemu łączności oraz przygotowani do przydzielania ich najważniejszych zasobów w oparciu o ocenę sytuacji operacyjnej.

Istotnym aspektem operacyjnym w zakresie planowania systemu łączności jest zapewnienie precyzyjnego, terminowego i bezpiecznego przesyłania informacji pomiędzy dowództwami jak również z instytucjami z układu pozamilitarnego w czasie pokoju oraz przede wszystkim wojny.

Przesyłanie informacji należy zaplanować i zapewnić dla wszystkich systemów funkcjonalnych (rozpoznania, rażenia, logistyki, przetrwania i ochrony wojsk oraz wsparcia dowodzenia) uwzględniając warianty awaryjne (w przypadku wystąpienia zakłóceń). W związku z powyższym powinno się opracować plan stanowiący zasadnicze, alternatywne, możliwe do wykorzystania

i awaryjne (PACE[1]) sposoby łączności dla każdego z systemów funkcjonalnych (w tym walki) zgodnie z poniższymi zasadami organizacji łączności:

- przełożony jest odpowiedzialny za zorganizowanie i utrzymanie łączności z podwładnymi;
- jednostka wspierająca zapewnia łączność dla jednostki wspieranej (jeżeli przełożony nie określi inaczej);
- łączność współdziałania między sąsiednimi jednostkami organizuje się od jednostki znajdującej się z lewej strony do jednostki z prawej strony ugrupowania;
- łączność współdziałania do jednostki będącej z przodu ugrupowania organizuje jednostka znajdująca się w głębi ugrupowania („z tyłu do przodu”);
- łączność współdziałania z jednostkami układu pozamilitarnego realizują przedstawiciele struktur pozamilitarnych w porozumieniu z jednostkami układu militarnego.

Definiując główne założenia oraz wymagania docelowego systemu łączności, jako wykładnię należy rozpatrywać scenariusze misji i zadań określonych katalogu zdolności operacyjnych sił zbrojnych do wypełniana misji i realizacji zadań, np.:

- obrona i ochrona nienaruszalności granic kraju;
- udział w działaniach antyterrorystycznych i kryzysowych w kraju;
- prowadzenie połączonej operacji obronnej, strategicznej operacji obronnej lub sojuszniczej operacji obronnej na terytorium kraju;
- pomoc władzom państwowym, administracji publicznej oraz społeczeństwu w reagowaniu na zagrożenia.

Zapewnienie realizacji powyższych wymagań będzie możliwe, jeżeli system łączności będzie umożliwiał:

- utworzenie bezpiecznego systemu powiadamiania i alarmowania;
- utworzenie systemu reagowania kryzysowego i akcji ratunkowych z możliwością dowiązania organów administracji państwowej, samorządowej oraz innych służb w ramach zarządzania kryzysowego;
- zapewnienie łączności jednostkom wojskowym na okres osiągania wyższych stanów gotowości bojowej w miejscach stałej dyslokacji oraz

[1] PACE – Primary (główny), Alternate (alternatywny), Contingency (możliwy do wykorzystania), Emergency (awaryjny).

- bezkolizyjne dowiązanie stanowisk dowodzenia jednostek wchodzących w skład ugrupowania bojowego;
- bezkolizyjne dowiązanie do węzłów dostępowych stacjonarnej infrastruktury telekomunikacyjnej kraju;
- bezkolizyjny transfer informacji;
- dowiązanie (punkt styku) dla jednostek sojuszniczych;
- zapewnienie alternatywnych dróg połączeniowych;
- zapewnienie styku międzysystemowego;
- składowanie, przetwarzanie oraz archiwizowanie informacji oraz zapewnienie jej ciągłej dostępności.

Dlatego też planując ćwiczenia wojsk w czasie pokoju, w zakresie systemu łączności należy wykorzystywać realne, czyli aktualnie posiadane zasoby osobowe oraz sprzęt wojskowy. Trzeba założyć, że będą występowały wakaty i braki w sprzęcie łączności. Jednak dowódcy powinni ćwiczyć działania w realnym środowisku, w którym dochodzi do obezwładniania systemu łączności, a sprzęt łączności jest niszczony.

Jeżeli czegoś brakuje lub coś nie działa w czasie pokoju, to nie powinno się zakładać, że w czasie wojny brak sprzętu łączności zostanie uzupełniony, a system łączności będzie funkcjonował bez zakłóceń.

Od redakcji:

płk Piotr Chodowiec w latach 2019 – 2022 był szefem Zarządu Kierowania i Dowodzenia - P6 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.

Zdzisław WOŚ, Marcin GRZELAK

REGIONALNE CENTRUM INFORMATYKI WARSZAWA

Sieć teletransmisyjna znajdująca się w obszarze odpowiedzialności RCI Warszawa ewoluowała razem z pojawiającymi się nowymi technologiami teletransmisyjnymi. Na początku sieć oparta była o urządzenia PDH zbudowana na kablach miedzianych. Koniecznością było umieszczanie wielu wzmacniaczy na drodze teletransmisyjnej, co wpływało znacznie na zmniejszenie niezawodności systemu. Urządzenia te ulegały wielu usterkom i awariom co skutkowało przerwą w transmisji. Na początku lat 90 rozpoczęto budowę sieci światłowodowych na terenie miasta Stołecznego Warszawy, co pozwoliło na zmianę stosowanych technologii teletransmisyjnych.

Stacjonarny system teleinformatyczny stanął przed stale rosnącymi potrzebami użytkowników w zakresie usług teleinformatycznych, w tym potrzeb zapewnienia niezawodnej platformy nośnej dla coraz dojrzalszych aplikacyjnie zautomatyzowanych systemów dowodzenia i kierowania środkami walki, potrzebą integracji systemów w ramach podejmowania działań komponentów połączonych, wreszcie nie oparł się powszechnej tendencji rozwoju rynku technologicznego, w którym technologia Ethernet stała się standardem. Obecnie System teletransmisji w Garnizonie Warszawa opiera się na resortowej sieci światłowodowej kompleksowo obsługiwanej i eksploatowanej przez wydzielone zespoły i obsługi RCI Warszawa. Sieć dostarcza relacje optotelekomunikacyjne warstwom wyższym modelu OSI/ISO, tj. sieciom i systemom opartym na transmisji pakietowej lub klasycznym systemom teletransmisyjnym typu PDH i SDH oraz OTN. Model systemu teletransmisji funkcjonujący w stanie obecnym migruje w kierunku sieci nowych generacji od kilku lat adaptując się do wyzwań związanych ze świadczeniem nowych usług i potrzebą ciągłego zwiększania niezawodności. Jednak proces ten wymaga dzisiaj w większym stopniu niż kiedykolwiek wcześniej, centralnej koordynacji, aby poszczególne części funkcjonalne lub obszarowe sieci mogły rozwijać się w sposób zgodny technologicznie (interoperacyjnie), z taką samą intensywnością oraz w sposób kontrolowany.

Dodatkowo na bazie systemu synchronicznego Garnizonu Warszawa funkcjonują dostępy do sieci telekomunikacyjnych operatorów - strategicznych dostawców łączy cyfrowych dla Sił Zbrojnych, utworzone według zróżnicowanych dla poszczególnych operatorów, topologii i struktur Fizycznych i Logicznych Punktów Styku Sieci (FPSS, LPSS). Kluczowym jest fakt, że PSS generalnie są zlokalizowane w węzłach wojskowych o roli Core (tranzytowe). System teletransmisyjny w rejonie odpowiedzialności RCI Warszawa

funkcjonuje w sposób przezroczysty dla odbiorców (administratorów i użytkowników systemów teleinformatycznych). Jednakże należy mieć świadomość, że jest on zbudowany ściśle w nawiązaniu do standardowego modelu funkcjonowania warstwy transportowej. Obecnie obsługa systemu teletransmisyjnego w RCI Warszawa zajmuje się zarządzaniem, nadzorem oraz eksploatacją. Planuje oraz utrzymuje system transmisji w Garnizonie Warszawa w ramach zasobów własnych oraz dzierżawionych, w taki sposób aby odpowiadać na zapotrzebowanie od użytkowników - Jednostek Wojskowych oraz Instytucji Resortu Obrony Narodowej znajdujących się w rejonie odpowiedzialności RCI Warszawa.

Poza wymienionym systemem teletransmisyjnym warto uświadomić sobie fakt, że podstawą komunikacji międzyludzkiej jest przekaz werbalny, lub inaczej głosowy. W Siłach Zbrojnych w których informacja odgrywa kluczową rolę, informacja głosowa musi dotrzeć do odbiorcy w sposób niezawodny i skuteczny. RCI Warszawa odpowiedzialne jest za poprawną eksploatację ponad 300 central automatycznych mających rożne zastosowanie, różniących się konfiguracją, technologią, sprzętem, oraz świadczonymi usługami. Sieć central automatycznych pracuje głównie w technologii TDMA zgodnie z obowiązującymi potrzebami Sił Zbrojnych. Do głównych central zaliczamy tzw. centrale tranzytowe, które przeznaczone są do współpracy z operatorem publicznym, dzięki czemu wojskowy system komutacyjny może sprawnie wymieniać informacje z siecią PSTN (od ang. Public switched telephone network). W ostatnich latach dynamiczny rozwój architektury szkieletu sieci Ethernetowej w Siłach Zbrojnych umożliwił m.in. wdrożenie technologii VOIP będącej już powszechnym standardem w obecnie eksploatowanych centralach na rynku cywilnym. Biorąc pod uwagę analizę obecnych czynników zarówno na rynku operatorów publicznych jak i potrzeb wewnątrz resortowych można stwierdzić, że sieć central jest bramą dostępową do różnego rodzaju wewnątrzresortowych technologii głosowych realizujących międzyoperatorskie dostępy publiczne dzięki realizowane są połączenia płatne (połączenia krajowe, GSM, oraz międzynarodowe). System Komutacji w RCI Warszawa zapewnia niezawodną łączność w różnych technologiach (analogowych, cyfrowych, IP) dla abonentów własnych, żołnierzy pełniących misje poza granicami kraju w Polskich Kontyngentach Wojskowych jak również w koalicyjnych krajach NATO. Systemu komutacyjny jak każdy system telekomunikacyjny podlega ciągłym zmianom, aby sprostać wymaganiom coraz bardziej świadomego użytkownika i ewoluuje z technologii komutowania kanałów poprzez medium transmisyjne jakim jest kabel miedziany w przesyłanie połączeń głosowych poprze łącza internetowe. W związku z tym centrala telefoniczna to

nie tylko analogowe karty abonenckie oraz sterujące nimi jednostki centralne, ale również zespół wielu urządzeń sieciowych tj. switche, routery oraz serwery, które umożliwiają zdalne zarządzanie jak również diagnozowanie usterek, czy awarii.

Z pewnością warto podkreślić rolę RCI Warszawa jako jednostki odpowiedzialnej w skali Sił Zbrojnych za zarządzanie i utrzymanie poprawnego funkcjonowania systemu komutacyjnego oraz monitorowanie łączy oraz jakości świadczonych usług od operatorów publicznych. Dzięki temu żołnierze i pracownicy resortu obrony narodowej mają okazję współpracować z wiodącymi operatorami telekomunikacyjnymi takimi jak Orange Polska S.A. czy Exatel S.A. RCI Warszawa zapewnia prawidłowy przebieg procesów planowania, dostarczania, wsparcia i użytkowania systemów telekomunikacyjnych w resorcie obrony narodowej. Uczestniczy w planowaniu i nadzorowaniu szeregu umów w tym na świadczenie dostępu do operatorów publicznych, usług warstw transportowych dla systemów telekomunikacyjnych oraz umów serwisowych, dotyczących utrzymania w sprawności bieżącego systemu telekomunikacyjnego w Siłach Zbrojnych RP. Realizowane są umowy na świadczenie usług serwisu pogwarancyjnego urządzeń i systemów telekomunikacyjnych z takimi firmami jak BitStream, Hitkom, DGT Sp. z o.o., Innergo Systems Sp. z o.o. W zakresie utrzymania systemów telekomunikacyjnych w ramach obowiązujących umów serwisowych prowadzone są szkolenia, które ciągle podnoszą wiedzę merytoryczną, umiejętności i kompetencję zatrudnionego personelu, co owocuje jeszcze większą jakością świadczonych usług.

Od redakcji:

mjr Zdzisław Woś – absolwent studiów inżynierskich i magisterskich Wydziału Elektroniki Wojskowej Akademii Technicznej, studium oficerskiego Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych oraz podyplomowych studiów w Wyższej Szkole Informatyki Stosowanej i Zarządzania. W czasie pełnienia służby w 4. Rejonie Wsparcia Teleinformatycznego Sił Powietrznych zajmował stanowiska inżyniera, szefa sektora natomiast w Regionalnym Centrum Informatyki Warszawa pełni funkcję szefa sekcji.

st. chor. szt. Marcin Grzelak – po ukończeniu Szkoły Chorążych Wojsk Łączności i Informatyki służył w 4 pułku dowodzenia, 1 batalionie dowodzenia zajmując stanowiska dowódcy aparatowni, dowódcy plutonu, dowódcy załogi. W Centrum Wsparcia Teleinformatycznego Sił Zbrojnych pełnił służbę na stanowisku szefa sekcji natomiast obecnie w Regionalnym Centrum Informatyki Warszawa zajmuje stanowisko podoficera-specjalisty.

płk Robert STAŃCZYK

OD WĘZŁA ŁĄCZNOŚCI POW DO REGIONALNEGO CENTRUM INFORMATYKI BYDGOSZCZ

Historia jednostek wojsk łączności w Bydgoszczy datowana jest na rok 1945. W pierwszych miesiącach po zakończeniu wojny sprawą niezmiernie ważną było przeformowanie wracających z frontu jednostek i przystosowanie ich do warunków pokojowego szkolenia. W tym bardzo trudnym okresie jednostki 1. i 2. Armii Wojska Polskiego przeszły reorganizację, by jak najszybciej przystąpić do zabezpieczenia granic. Dowódca 2. Armii Wojska Polskiego w dniu 19 marca 1945 r. wydał rozkaz nr 023/Org. o sformowaniu 1. Samodzielnego Batalionu Łączności Korpusu z zadaniem zabezpieczenia łączności dla potrzeb Pomorskiego Okręgu Wojskowego. W grudniu 1945 roku dowództwo POW zostaje przeniesione z Gdańska do Koszalina a razem z nim 1. Batalion Łączności. W 1946 roku po zmianie nazwy na 2. Okręgowy Batalion Łączności przeniesiony zostaje do Bydgoszczy.

W 1950 roku w wyniku przeformowania na jego bazie powstały: 7. Pułk Łączności, 2. Okręgowy Batalion Łączności oraz Węzeł Łączności Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Na podstawie rozkazu Ministra Obrony Narodowej nr 021 z dnia 8 października 1950 r. Węzeł Łączności otrzymuje samodzielny etat. Rozkazem Dowódcy POW Szefem Węzła zostaje wyznaczony por. Kazimierz Dobrowolski, a w 1957 roku jego miejsce zajmuje kpt. Edward Rum. W 1959 roku następuje poważna reorganizacja połączona z dalszą rozbudową Węzła. Rozkazem Szefa Sztabu Generalnego nr 046/Org z dnia 30.04.1959 r. zostało włączone do Węzła Łączności POW Radiowe Centrum Nadawczo-Odbiorcze na terenie obiektów Gronowo-Kawęczyn, tym samym nadano numer Jednostki Wojskowej 1046. Rozkazem personalnym Dowódcy POW nr 0147 z dnia 20 października 1967 r. Szefem Węzła został mjr Włodzimierz Augustynowicz. W 1973 roku dowódcą został mjr Stanisław Zagórski.

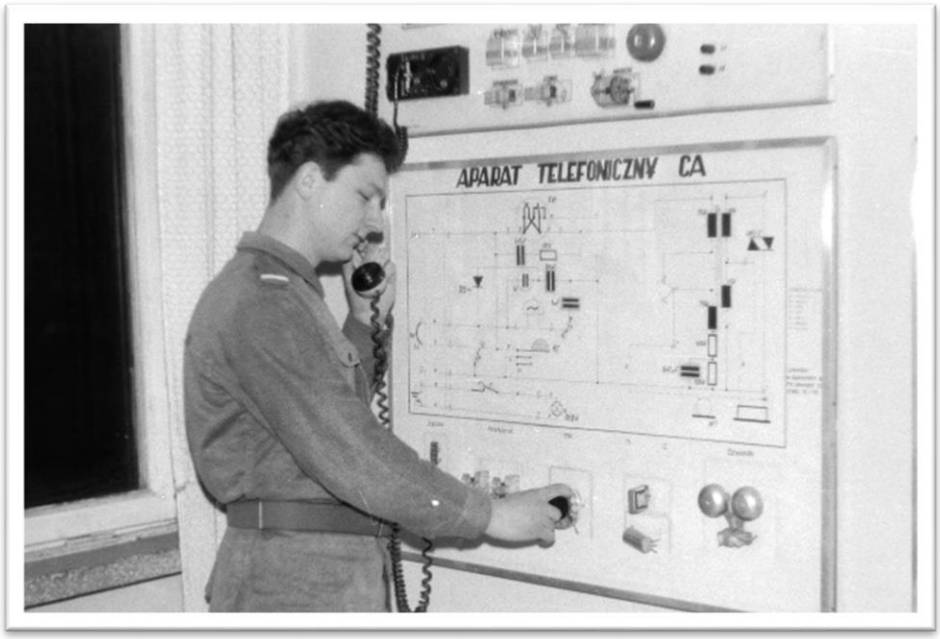

W latach 1973-1977 trwała dalsza modernizacja Węzła. Wydzielone siły i środki łączności brały udział w zabezpieczeniu ćwiczeń Wojsk Układu Warszawskiego. W 1981 roku po wprowadzeniu stanu wojennego Węzeł Łączności otrzymał zadanie zabezpieczenia łączności dla potrzeb Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego i Komitetu Obrony Kraju. W marcu 1986 roku po wizycie Szefa Wojsk Łączności MON zapadły pierwsze decyzje o przygotowaniu do montażu nowej centrali telefonicznej.

20 października 1986 r. na podstawie rozkazu nr 0118 Ministra Obrony Narodowej na stanowisko Szefa Węzła wyznaczony został płk Stanisław Strama, a w 1987 roku jego miejsce zajmuje ppłk Kazimierz Ślęczek.

W 1993 roku zgodnie z zarządzeniem Dowódcy POW zostały rozformowane kompanie dowodzenia i radiowa, a w ich miejsce sformowano pluton zabezpieczenia. W maju 1993 roku uruchomiona została centrala telefoniczna E-10.

W październiku 1995 roku WŁ POW obchodził jubileusz 50-lecia powstania. W 1998 roku Jednostce Wojskowej nr 3828 w Toruniu przekazany został obiekt nr 554 w miejscowości Kawęczyn. W 1999 roku rozformowano Węzeł Radiowy w Gronowie. W 2002 roku obowiązki Szefa Węzła pełnił ppłk Jerzy Przysiuda. Z dniem 1 stycznia 2003 roku powstaje Garnizonowy Węzeł Łączności, a Szefem Węzła został ppłk Ryszard Michta. Rok 2006 to kolejne poważne zmiany organizacyjne i etatowe. Rozkazem Dowódcy POW nr Z-146 z dnia 25 kwietnia 2006 r. Garnizonowy Węzeł łączności z dniem 1 stycznia 2007 roku w Bydgoszczy powstaje Regionalny Węzeł Łączności z Garnizonowymi Węzłami Łączności w Brodnicy, Chełmnie, Gdańsku, Grudziądzu, Inowrocławiu, Lęborku, Pruszczu Gdańskim, Słupsku, Tczewie i Toruniu. Szefem Regionalnego Węzła Łączności został ppłk Roman Winiarski. Regionalny Węzeł Łączności poprzez podporządkowane mu Garnizonowe Węzły Łączności zabezpieczał łączność instytucji i jednostek wojskowych w obrębie swojej odpowiedzialności. W związku z kolejną reorganizacją w stacjonarnym systemie łączności Sił Zbrojnych od 2011 roku do 2017 roku, chlubne tradycje łączności kontynuował Region Wsparcia Teleinformatycznego w Bydgoszczy, którego Szefem był ppłk Roman Winiarski.

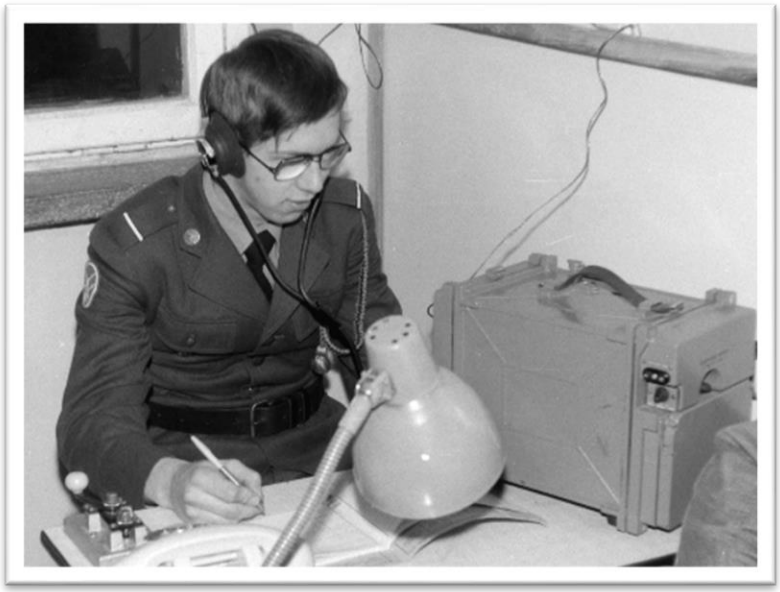

W latach 1957-2007 w Bydgoszczy specjalistyczne zadania w zakresie zabezpieczenia teleinformatycznego dla potrzeb dowodzenia, alarmowania i ostrzegania jednostek wojskowych Sił Powietrznych stacjonujących w północno-zachodnim rejonie kraju realizował 2. Węzeł Łączności Korpusu Obrony Powietrznej Kraju. Historia jednostki sięga lat pięćdziesiątych, kiedy to rozkazem organizacyjnym Ministra Obrony Narodowej nr 0054 z dnia 6 lipca 1957 roku został sformowany 2. Korpus Obrony Przeciwlotniczej na bazie 10.Dywizji Lotnictwa Myśliwskiego OPL w Bydgoszczy. Wraz z formowaniem Korpusu rozpoczęto organizowanie Węzła Łączności na bazie 83. kompanii łączności stacjonarnej w Słupsku. Pierwszym Szefem Węzła wyznaczony został mjr Wacław Świtek. W krótkim okresie uruchomione zostały wszystkie elementy Węzła Łączności i Stanowiska Dowodzenia Korpusu Obrony Powietrznej Kraju. Łączność wewnętrzna utrzymywana była na łącznicy CB-100, natomiast zewnętrzna na PK-40 i ŁP-30NN, łączność telegraficzna opierała się na aparatach telegraficznych ST-35 zakończonych na sztywno, a od 1959 roku na łącznicy T-51. Łączność telefoniczną na Stanowisku Dowodzenia zabezpieczono na PK-10 oraz aparatami telefonicznymi TAJ-43, AP-48 i MB-45 (biurowe). W tym samym roku uruchomiono centrale CAA-400MM, CMMR-45, pomiarownię i stację zasilania. W 1960 roku Szefem Węzła został mjr Mateusz BORYSEWICZ.

W 1969 roku Węzeł Łączności wyodrębniony został jako samodzielna Jednostka Wojskowa nr 4406, której dowódcą został ppłk Henryk Krzysztofiak.

Jednostka pozyskała nowy sprzęt, taki jak:

- łącznica T-1101;
- aparatura nadawczo – odbiorcza A-20;

- centrala radiowa dalekosiężna K-4;
- dalekopis arkuszowy T-63;
- generator RCPO-14;
- warsztat mechaniczny Ł-1 na samochodzie GAZ-69;
- radiostacje R-109D.

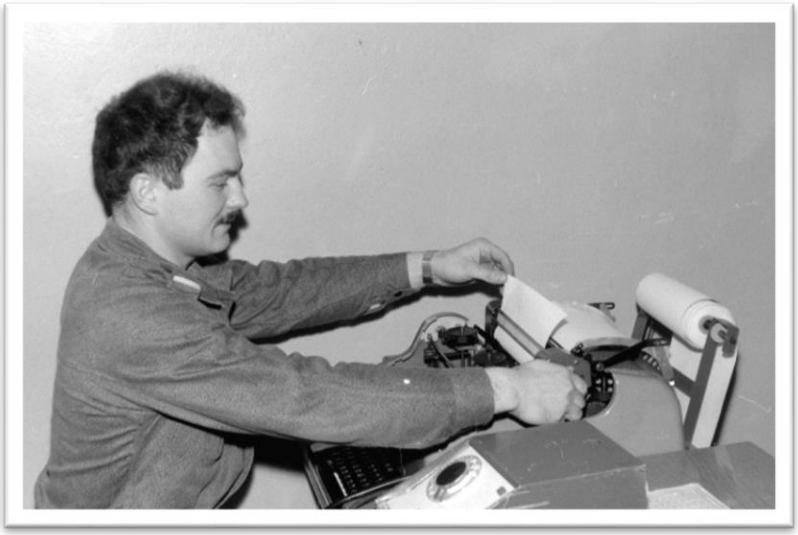

W następnych latach Węzłem kolejno dowodzili:

1972 – 1974 mjr Jerzy Niewiadomski
1974 – 1979 mjr Kazimierz Fladrowski
1979 – 1984 mjr Jerzy Bartczak
1984 – 1987 ppłk Józef Iwanowicz
1987 – 1988 ppłk Roman Rumiński
1988 – 1998 ppłk Tadeusz Lewandowski
1998 – 2003 ppłk Kazimierz Pokorski
2003 – 2007 ppłk Krzysztof Załóg
2007 – 2007 p.o. mjr Jarosław Jettka

Na podstawie decyzji nr PF-10/Org./SSG/ZOiU-P-1 Ministra Obrony Narodowej z dnia 5 lutego 2007 r. od stycznia 2008 roku działalność rozpoczął 2. Rejon Wsparcia Teleinformatycznego Sił Powietrznych w Bydgoszczy, którego zadaniem było zabezpieczenie systemu teleinformatycznego dla potrzeb dowodzenia, alarmowania i ostrzegania jednostek wojskowych Sił Powietrznych stacjonujących w północno-zachodnim rejonie kraju. W skład Rejonu wchodziły pododdziały realizujące zadania teleinformatyczne w Mirosławcu, Świdwinie, Malborku, Mrzeżynie, Ustce, Chojnicach i Słupsku.

Pierwszym Szefem Rejonu wyznaczony był ppłk Andrzej Puka.

W kolejnych latach Rejonem dowodzili:

2011 – 2014 ppłk Wiesław Tereba

2015 – 2015 p.o. mjr Michał Ledzion

2015 – 2017 ppłk Robert Świerczyński

W 1966 roku w Bydgoszczy sformowana została Stacja Maszyn Licząco Analitycznych Pomorskiego Okręgu Wojskowego, której szefem został mjr Andrzej Różański. Ten fakt przyjmowany jest jako początek istnienia w Bydgoszczy organu wykonawczego informatyki wojskowej. Instytucja podlegała w kolejnych latach przeformowaniom, zmieniała realizowane zadania oraz stosowane technologie informatyczne. W latach 1968-1974 po przeformowaniu funkcjonował Ośrodek Przetwarzania Informacji POW, którego szefem był płk Sergiusz CIELESZ. Od 1975 roku do 2006 roku jednostka funkcjonowała jako Zespół Informatyki Pomorskiego Okręgu Wojskowego.

Kolejno w latach Zespołem Informatyki dowodzili:

1975 – 1985 płk Sergiusz Cielesz

1986 – 1993 płk Heliodor Wacławik

1994 – 2003 płk Andrzej Szyszka

2004 – 2006 ppłk Andrzej Ratajczyk

W latach 2007-2010 Zespół ponownie zmienił nazwę na Zespół Wdrożeniowy Nr 2 w Bydgoszczy, a dowodził ppłk Andrzej Ratajczyk. Od 2011 roku jednostka istniała jako Zespół Zarządzania Wsparciem Teleinformatycznym, którym dowodzili w latach 2012 – 2014 ppłk Roman Tarłowski, a następnie w latach 2015 - 2017 ppłk Andrzej Malinowski.

W 1968 roku na podstawie zarządzenia Szefa Sztabu Generalnego WP sformowany został na bazie Węzła Łączności Dowództwa Lotnictwa Operacyjnego oraz 3. Radiowego Centrum Nadawczo-Odbiorczego Garnizonowy

Węzeł Łączności w Poznaniu, którego pierwszym dowódcą był płk Henryk Sitarek. Ogromny skok technologiczny w latach 1970 – 1980 spowodował duże zmiany sprzętu eksploatowanego w jednostce. Wprowadzono do eksploatacji m.in. :

- międzymiastowe łącznice wielostanowiskowe U56S;
- centrale automatyczne systemu Strowger 32AB;
- różne typy radiostacji i radiolinii;
- urządzenia alarmowe typu TESA P;
- dalekopisy arkuszowe T-51 i T-63.

W 1978 roku uruchomiono pierwsze w Siłach Zbrojnych wejście z sieci Ministerstwa Łączności do sieci łączności garnizonowej. System ten funkcjonował jeszcze na początku lat 90-tych. W celu zapewnienia ciągłości dowodzenia i ochrony przekazywanych informacji oraz polepszenia świadczonych usług abonentom w 1984 roku po ponownej reorganizacji powstał Węzeł Łączności Dowództwa Wojsk Lotniczych. W lipcu 1990 roku, z chwilą powstania 4. Korpusu Lotniczego jednostka zmieniła nazwę na Węzeł Łączności Korpusu Lotniczego. Po 1993 roku do eksploatacji wdrożone zostały nowe urządzenia komutacyjne i teletransmisyjne oparte na nowoczesnych rozwiązaniach cyfrowych. W 1994 roku oddana została do eksploatacji centrala Alcatel E10, która była kompatybilna z innymi centralami i miała możliwość obsługi ponad 10 tysięcy abonentów. W 2000 roku nastąpiła ponowna zmiana nazwy na Rejonowy Węzeł Łączności Poznań. W 2006 roku w wyniku kolejnego przeformowania powstał 1. Rejon Wsparcia Teleinformatycznego Sił Powietrznych w Poznaniu, którego głównym zadaniem było zabezpieczenie teleinformatyczne dla potrzeb dowodzenia, alarmowania i ostrzegania jednostek wojskowych Sił Powietrznych stacjonujących w południowo-zachodnim rejonie kraju.

Kolejno w latach Rejonem dowodzili:

1968 – 1969 ppłk Henryk Sitarek

1969 – 1974 ppłk Stanisław Łagoda

1974 – 1984 płk Wiesław Kordas

1984 – 1990 płk Stanisław Jankowski

1991 – 1996 płk Zbigniew Wolszczak

1996 – 1998 ppłk Marek Wroński

1998 – 2004 ppłk Włodzimierz Miłek

2004 – 2004 mjr Janusz Michalec

2004 – 2006 mjr Dariusz Przybylski

2006 – 2007 ppłk Marek Drumowski

2008 – 2014 ppłk Dariusz Przybylski

2014 – 2014 mjr Mariusz Wawrzyniak

2015 – 2017 ppłk Wiesław Tereba

Wszystkie wymienione instytucje podlegały wielokrotnie przeformowaniom, zmieniał się zakres realizowanych zadań oraz ulegały zmianie stosowane technologie. Niezmiennie pozostawała wysoka jakość realizowanych zadań. Wiele pokoleń żołnierzy i pracowników wojska zawsze z pełnym zaangażowaniem i poświęceniem, korzystając z najnowszych osiągnięć myśli technicznej tworzyło coraz to nowocześniejsze systemy w celu uzyskania zdolności sprawnego dowodzenia i kierowania.

Regionalne Centrum Informatyki Bydgoszcz (RCI Bydgoszcz), jest jednostką wojskową powstałą z przeformowania Regionu Wsparcia Teleinformatycznego w Bydgoszczy oraz rozformowanych: 1. Rejonu Wsparcia Teleinformatycznego Sił Powietrznych w Poznaniu, 2. Rejonu Wsparcia Teleinformatycznego Sił Powietrznych w Bydgoszczy i Zespołu Zarządzania Wsparciem Teleinformatycznym w Bydgoszczy.

RCI Bydgoszcz swoją działalność rozpoczęło 1 stycznia 2018 r. i obecnie podlega bezpośrednio pod Narodowe Centrum Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni – Dowództwo Komponentu Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni z siedzibą w Warszawie. RCI Bydgoszcz, realizuje zadania związane z utrzymaniem stacjonarnych systemów teleinformatycznych, w tym systemów transmisyjnych, komutacyjnych, sieci transmisji danych, łączności radiowej, radioliniowej, satelitarnej oraz systemów informatycznych, systemów bezpieczeństwa oraz wojskowej poczty polowej w przydzielonym regionie odpowiedzialności, zapewniając ciągłość ich działania i jakość świadczonych usług. W skład RCI Bydgoszcz poza komórkami planistyczno – organizacyjnymi wchodzą pododdziały realizujące wsparcie teleinformatyczne:

- Rejon Wsparcia Teleinformatycznego Bydgoszcz wraz z podległymi komórkami w miejscowościach: Chojnice, Malbork, Grudziądz, Chełmno, Brodnica, Inowrocław, Pruszcz i Toruń;

- Rejon Wsparcia Teleinformatycznego Szczecin wraz z podległymi komórkami w miejscowościach: Oleszno, Złocieniec, Czarne, Stargard, Choszczno, Mosty, Świdwin, Mirosławiec i Nadarzyce;
- Rejon Wsparcia Teleinformatycznego Poznań wraz z podległymi komórkami w miejscowościach: Powidz, Krzesiny, Wałcz, Poznań Babki i Biedrusko.

Decyzją Nr 134/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 4 października 2018 r. w sprawie przejęcia dziedzictwa tradycji, nadania imienia patrona i ustanowienia dorocznego Święta Regionalnego Centrum Informatyki Bydgoszcz Minister Obrony Narodowej wyraził zgodę na przejęcia dziedzictwa tradycji n/w jednostek:

- 2. Rejonu Wsparcia Teleinformatycznego Sił Powietrznych w Bydgoszczy,
- 1. Rejonu Wsparcia Teleinformatycznego Sił Powietrznych w Poznaniu,
- Zespołu Zarządzania Wsparciem Teleinformatycznym w Bydgoszczy,
- Regionu Wsparcia Teleinformatycznego w Bydgoszczy.

Jednocześnie RCI Bydgoszcz otrzymało imię generał brygady profesor doktor habilitowanej Elżbiety Zawackiej, ps. „Zo” oraz ustanowiono na dzień 18 października Święto Regionalnego Centrum Informatyki Bydgoszcz.

Pierwszym Komendantem RCI Bydgoszcz wyznaczony był w latach 2018 – 2020 płk Wiesław Tereba. Obecnie obowiązki Komendanta pełni płk Robert Stańczyk.

RCI Bydgoszcz występuje, jako następca prawny Regionu Wsparcia Teleinformatycznego w Bydgoszczy, który w latach 2013 – 2017 na podstawie decyzji Nr 156/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 11 czerwca 2013 roku, nosił imię gen. bryg. prof. dr hab. Elżbiety ZAWACKIEJ. Trudno bowiem odmówić Św. P. gen. bryg. Elżbiecie ZAWACKIEJ poczesnego miejsca w historii Polski, wśród osób szczególnie zasłużonych dla Sił Zbrojnych i obronności Państwa. Żołnierz KG ZWZ–AK, powstaniec warszawski, emisariuszka Komendanta Głównego ZWZ do Sztabu Naczelnego Wodza w Londynie, jedyna kobieta wśród 316 cichociemnych, więzień okresu stalinowskiego, wybitny andragog, wieloletni społecznik, inicjatorka powstania Fundacji "Archiwum Pomorskie Armii Krajowej" (od marca 2009 r. Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej). Za swoją działalność w trakcie wojny i po jej zakończeniu otrzymała Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, 5-krotnie Krzyż Walecznych, Order Orła Białego i dwukrotnie Srebrny Krzyż Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Życie gen. Elżbiety Zawackiej było ściśle związane z ziemią kujawsko-pomorską. Życzeniem Fundacji, jak i naszym jest utrzymywanie w pamięci, postaci budzącej dumę w młodym pokoleniu Polaków.

Godnym dopełnieniem tego faktu będzie nadanie 18 października 2022 r. z okazji święta oraz piątej rocznicy funkcjonowania, Regionalnemu Centrum Informatyki Bydgoszcz sztandaru, które pozwoli włączyć naszą formację w poczet jednostek z dumą kultywujących tradycje oręża polskiego i pamięć najwybitniejszych Polaków, którzy swoimi dokonaniami tworzyli obecny kształt Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Od redakcji:

Płk Robert Stańczyk jest komendantem Regionalnego Centrum Informatyki w Bydgoszczy.

kpr. Mateusz BROŚ

HISTORIA I TRADYCJE SZKOŁY PODOFICERSKIEJ SONDA

Szkoła Podoficerska SONDA w Zegrzu utworzona została Rozporządzeniem Ministra Obrony Narodowej z dnia 19 września 2019 roku w sprawie szkół podoficerskich. Szkoła działa na podstawie ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Z dniem 1 października 2019 r. rozpoczęła funkcjonowanie jako samodzielna jednostka wojskowa podporządkowana Komendantowi Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki w Zegrzu. Pierwszym i obecnym Komendantem Szkoły Podoficerskiej SONDA w Zegrzu jest Pan st. chor. szt. Piotr Pechta.

Oznaka rozpoznawcza SP SONDA

W strukturę SP SONDA wchodzą:

1. Komenda
   - Komendant Szkoły;
   - Z-ca Komendanta Szkoły
   - Rzecznik Prasowy
   - Inspektor BHP
   - Psycholog
   - Sekcja Personalna
   - Sekcja Logistyki

- Sekcja Szkolenia
- Sekcja Komunikacji Społecznej
- Zespół Planowania i Programowania
- Zespół Szkolenia E-learningowego
- Pion Ochrony Informacji Niejawnych
- Kancelaria Tajna

2. I Kurs Szkoleniowy
3. II Kurs Szkoleniowy

Szkoła przeznaczona jest do kształcenia kandydatów na podoficerów ze środowiska cywilnego, z korpusu szeregowych zawodowych, prowadzenia kursów kwalifikacyjnych na kolejne stopnie wojskowe w korpusie podoficerów (podoficer oraz podoficer starszy) oraz kształcenia instruktorów do prowadzenia bazowych kursów podoficerskich.

Odznaka pamiątkowa SP SONDA

W 2020 roku SONDA przeszkoliła*:

- 278 żołnierzy zawodowych;
- 368 żołnierzy OT pełniących TSW.

W 2021 roku są to:

- 736 żołnierzy zawodowych;
- 15 kadetów na żołnierzy zawodowych;
- 528 żołnierzy OT.

*Szczegółowe informacje co do przeszkolonych żołnierzy w poszczególnych JW i Brygadach OT w Sekcji Planowania i Programowania Szkoły Podoficerskiej SONDA w Zegrzu.

Na mocy decyzji Nr 154/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 25 października 2021 r. w sprawie nadania imienia patrona Szkole Podoficerskiej SONDA w Zegrzu SP SONDA otrzymała imię Włodzimierza Markowskiego, ps. „Rybka". Strzelec Włodzimierz Markowski ps. „Rybka" ur. 22 grudnia 1922 r. w Grodzisku Mazowieckim. Żołnierz AK, uczestnik Powstania Warszawskiego, zasłużony konstruktor radiostacji „Burza" używanej podczas Powstania Warszawskiego (pierwsza powstańcza radiostacja, która jako pierwsza nadała do Londynu sygnał o Powstaniu). Był czynnym rajdowcem i sportowcem biorącym udział w rajdach motocyklowych i samochodowych. Od dziecka związany z radiokomunikacją. Należał do Polskiego Klubu Radio Nadawców. W 2004 roku zaakceptował propozycję swoich kolegów budowy repliki radiostacji „Burza". Dostarczył oryginalny schemat radiostacji i większość podzespołów pochodzących z okresu wojny. Replika ta w dniu 3 sierpnia 2005 r. została przekazana do Muzeum Powstania Warszawskiego. Należy nadmienić, że nadajnik ten nie różni się od oryginału i wciąż jest sprawny. Włodzimierz Markowski zmarł 28 maja 2009 r. Został pochowany z honorami wojskowymi na cmentarzu w Grodzisku Mazowieckim.

Józef Adam Iwanowicz

ZEGRZE – TAJEMNICZY OBIEKT

Motto:

„Łączność w wojsku, podczas wojennych wypadków,
jest taką samą bronią, jak armata, karabin maszynowy,
jak kuchnia polowa, jak wóz amunicyjny kompanii.
Jest nawet więcej i więcej znaczy dla działań
wojennych, niż te wszystkie wymienione rodzaje służb
czy broni. Bez łączności bowiem nie ma i być nie może,
skoordynowanej pracy wojska...".

Józef Piłsudski

Każdy kto studiował w Oficerskiej Szkole Łączności w Zegrzu pamięta, że naprzeciwko szkoły, kilkadziesiąt metrów od przystanku autobusowego była w starym forcie spora brama wjazdowa. Obok budka wartownicza w pasy

biało-czerwone i wartownik w czarnym mundurze z karabinem KB. Poza tym nic nie było widać, poza chaszczami wokół i drzewami wystającymi spoza wału obronnego. Nic nie było widać również z poligonu „Skubianka” po przeciwnej stronie.

Ale legendy funkcjonowały. Przełożeni przestrzegali: nie chodzimy tam, nie zaglądamy, nie robimy zdjęć, bo będziecie mieć problemy.

Główne wejście do Fortu dzisiaj budzi ciekawość (fot. archiwum ŚZPŻŁ)

Ale ciekawość zwyciężała. Pewnej niedzieli, na przepustce, w 1965 r. poszliśmy, kilku śmiałków, wzdłuż brzegu Bugo-Narwi w kierunku zapory w Dębem. Po kilkuset metrach płot i zasieki. Kolega kpr. pchor. Jan Gruza nie odpuszczał. Obwiązał się w pasie kablem Ptg- 19 (dla bezpieczeństwa, szuwary 1,5 m. pod lustrem wody), bęben został na brzegu i popłynął dalej, około 300 m. Nic ciekawego nie zobaczył. Zawrócił i popłynął do pierwszego filaru, zburzonego starego mostu. Też dominowała zieleń. Żadnych murów, betonów nie było widać. Maskowanie terenowe, nieomal idealne – odpuściliśmy.

Po ponad 30 latach zostałem szefem tego tajemniczego obiektu, jako szef WŁ MON.

Podlegał mi ten obiekt, jako Wydzielony Węzeł Łączności, przez 8 lat na przełomie wieków XX/XXI.

Szefem WWŁ, całej infrastruktury, ze schronami włącznie, był wówczas płk Andrzej Czwojdrak. 4 schrony wewnątrz, kubatura ok. 6000 m³ każdy, to dzieło z lat 50-tych ub. wieku [Schrony pochodzą z końca lat 90. XIX w., w latach 50. XX w. zostały przebudowane – red.] Pierwsze trzy to schrony operacyjne. W czwartym mieścił się sprzęt łączności. W schronach

operacyjnych pracowali oficerowie SG WP i zabezpieczenia logistycznego Sił Zbrojnych. Zainstalowane były tam wynośne urządzenia łączności i telefony. W salach były pionowe planszety (z pexiglasu), do zobrazowania wizualnego ruchu wojsk i sytuacji operacyjnej na lądzie, w powietrzu i na morzu.

Tylko tyle zostało z telefonów do łączności specjalnej
(fot. archiwum ŚZPŻŁ)

Zegrze Płn. [prawidłowa nazwa miejscowości to Zegrze – red.] to było SD FRONTU - naszego Polskiego. W składzie 3 armii. Na bazie SOW – armia pancerna, POW to armia zmechanizowana, WOW armia drugiego rzutu, armia lotnicza i Marynarka Wojenna.

Dowódcą frontu miał być Główny Inspektor Sił Zbrojnych, nie Szef Sztabu Generalnego i też nie Minister ON. Dowodzenie i kierowanie wojskami zabezpieczał WWŁ Zegrze - składowa WŁ MON. Przez obiekt przebiegała większa telekomunikacyjna obwodnica Warszawy oraz promieniste kable dalekosiężne. Wszystkie kanały, przewodowej łączności dalekosiężnej przebiegały przez Zegrze i dopiero dalej na ul. Rakowiecką i Al. Niepodległości w Warszawie.

Raz w tygodniu odbywała się kontrola jakości łączności w relacjach: Moskwa, Berlin, Praga, Wrocław, Bydgoszcz, Poznań, Gdynia, Warszawa Pyry.

Po wybudowaniu zapory na Narwi w Dębem w 1963 r. poziom wody poniósł się o ok. 3 m. Lustro wody sięgnęło Stacji Zasilania (akumulatorownie i agregaty Wola 250 kW). Postawiono na wyjściach awaryjnych żelazne kraty i wszystko.

Stanowisko jednego z agregatów, pozostałości oleju obecne są do dzisiaj (fot. archiwum ŚZPŻŁ)

W latach 80-tych zaprzestano modernizacji, ale wyposażenie zostało.

W łączności przewodowej:

- urządzenia telefonii nośnej TN-24;
- centrala międzymiastowa CMR6s, na której kończyły się kanały telefoniczne dalekosiężne;
- wewnętrzna, automatyczna, 200 numerowa centrala Strowgera;
- telegrafia wielokrotna to UtgW-3/6/12 LEDA;
- wzmacniaki telefoniczne;
- dalekopisy T51, T52, ST-2M, Dalibor (czeski) 50 – bit/sek;
- urządzenia transmisji danych UTD-211 – 1200 bit/sek; (polskie);
- sprzęt stacji TI do utajniania łączności: Elbrus T-217 i Jachta T-219 (rosyjskie);
- stacja szyfrowa do szyfrowania i kodowania wiadomości.

Urządzenia łączności przewodowej w czasach świetności(fot. archiwum ŚZPŻŁ)

W łączności radiowej:

- Radiowe Centrum Odbiorcze: odbiorniki – R311, R250, Amur-2, R1250 (węgierskie).
- Radiowe Centrum Nadawcze: zgodnie ze sztuką wojenną, zlokalizowane było, po drugiej stronie Warszawy, w okolicy m. Janki. Nadajniki KUF i KRV (czeskie - 1 kW mocy); GRAD, WJAZ – 5 kW i MOŁNIA – 20 kW (rosyjskie). Mołnia – jednowstęgowy nadajnik do łączności z Moskwą, Pragą i Berlinem. Były też stacje bazowe mobilnej, telefonicznej, ogólno-krajowej łączności - systemu K1.

ZSD FRONTU - to był Arłamów.

Pod dwoma Wojskowymi Domami Wypoczynkowymi w Solinie, na półwyspie, był rządowy szpital polowy. Sic! Zaglądałem tam osobiście w 1988 r.

Podobnych obiektów w latach 50-tych wybudowano 4 - typ Z-511: Warszawa Pyry, Warszawa Wólka Węglowa, Koleczkowo k/Gdyni i Złotkowo k/ Poznania. Tylko, że te obiekty były bardziej ambitne. Odlane z żelbetonu w kształcie jaja, grubość betonu 2 do 3m., miały wytrzymać uderzenie jądrowe 20 kT odległe o 5 km. Załoga ok. 50 osób. Autonomia do 2 tygodni.

Do obiektów tych doprowadzone były telefoniczne kable dalekosiężne i zasilanie elektryczne z czterech stron. W razie uderzenia jądrowego obiekt, ze względu na swój kształt, przemieszczał się o kilka metrów. Jakieś kable się urywały – ale nie wszystkie. Były to obiekty Wojsk OPK.

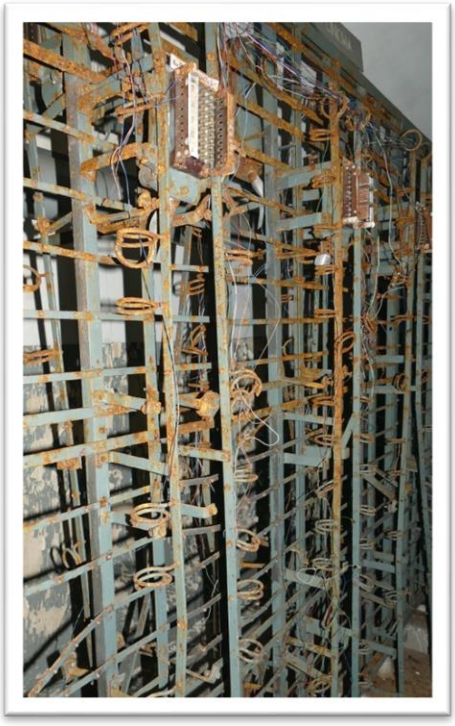

Pozostałości po urządzeniach łączności (fot. archiwum ŚZPŻŁ)

Obiekt w Zegrzu wybudowano na umocnieniach z XIX wieku. Dokładnie na Fortyfikacji Modlin (budynek 2000 m) - Nowy Dwór Mazowiecki. Rozkaz do jej przebudowy po Prusakach wydał Napoleon. [Obiekt w rzeczywistości został wybudowany przez Rosjan przed 1895 r. i wszedł w skład samodzielnej Twierdzy Zegrze – red.] Obwałowanie wejściowe sprzed 200 lat [wały fortu mają ok. 130 lat – red.], szerokość ok. 20 m. jest kształtu łukowego. To rozwiązanie inżynieryjne z tamtych czasów. Pociski artyleryjskie dział z tamtego czasu, strzelając na wprost rykoszetowały i wpadały, eksplodując w specjalnie przygotowany nasyp. Haubice paraboliczne - sprawdzone, to późniejszy wynalazek pola walki.

Podobne obiekty mieli Rosjanie w czasach Układu Warszawskiego - koło Lublińca i Legnicy ale wyższe technologicznie. Kabiny operatorów SD na spec sprężynach, oraz zabezpieczone dodatkowo przed bronią OPBMR. Część obiektu koło Lublińca - obecnie zrównana z ziemią. Obiektów podobnych ale mniejszych było w kraju ok. 150.

W latach 90-tych XX w. nikt, w ogóle, obiektem w Zegrzu się nie zajmował. W 1998 r. powstały Wojska Lądowe [Wojska Lądowe powstały w 1997 r. – red.]. Decyzja - przejmują ten obiekt. Rekonesans. Szef Wojsk Łączności WL płk Grim [chodzi płk. Bogdana Gryma – red.]: „Adam a gdzie są komputery? Nie ma i nie było.” NIEMOŻLIWE – ZREZYGNOWALI! I zostali na Cytadeli Warszawa. Sic! Ale status "00" tajne spec. znacz. (dawna nomenklatura) pozostał. Nagle w 2001 r. obiekt odtajniono i sprzedano wraz z terenem około 36 ha [fort ma powierzchnię 38 ha – red.] - NBP, za skromną kwotę 5.000.000 zł. Sic! [20 grudnia 2002 r. Agencja Mienia Wojskowego sprzedała obiekt Narodowemu Bankowi Polskiemu za kwotę 15.800.000 zł – red.] .

Podobnej degradacji uległo wiele takich obiektów. Np. jeszcze w latach 90-tych, sprzedano za marne pieniądze Wólkę Węglową SD 1. KOPK. Właściciel zrobił z niej pieczarkarnię. Wiem, bo byłem w tym czasie szefem Wojsk Łączności i UL tego Korpusu.

W obiekcie RCN 2. WŁ 2. KOPK ok. 30 km od Bydgoszczy, kubatura ok. 3000 m3. wiatr hula, a podziemne pole antenowe na 5 hektarach, dalej penetrują rabusie, szukając złomu miedzi i mosiądzu. Byłem szefem 2. WŁ w Bydgoszczy w latach 1984-1987, kiedy ten obiekt budowano i oddano do eksploatacji.

Oj bogaci jesteśmy, oj bogaci - w trwonieniu bezmyślnym majątku narodowego. Tyle na skróty.

Ciekawostka. W 1986 r. zjazd absolwentów z okazji XX-lecia promocji. Z udziałem śp. Płk. Edwarda Gierasimczyka. Ponad 220 uczestników. Balanga w kasynie należącym do OSŁ. Wyszliśmy na zewnątrz. Podeszło dwóch mocno starszych panów, miejscowych - tubylców. Pytają, co to za uroczystość. Objaśniamy. Eee co tam, „pany oficery", przed wojną to było coś, też podglądaliśmy, przez szpary w żaluzjach: orkiestra rżnęła, a po stołach, z gorzałą i zakąskami, gołe baby „latały". Dostali po „setkowym" - podziękowali i poszli.

Zegrze 1986 - zjazd z okazji XX lecia promocji, w płaszczu płk Gierasimczyk

Zegrze, Beniaminów, Białobrzegi i Nowy Dwór Mazowiecki *(Dlaczego? bo w Nowym Dworze szkolono również łącznościowców przed II wojną światową. Po wojnie był to też ośrodek szkolenia podoficerów Wojsk Łączności - Wojsk OPL, a później Wojsk OPK. Na zdjęciu poniżej szkolący się łącznościowcy 1931 rok. Drugi od lewej, to mój teść - kapral Marcin Piętka. Dostąpił wyróżnienia - był w załodze Pociągu Pancernego nr 11 "DANUTA", który wiózł w 1935 r. zwłoki Marszałka J. Piłsudskiego na Wawel)* to MATECZNIK łączności NAJJAŚNIEJSZEJ RZPLITEJ nr II.

Batalion telegraficzny, Nowy Dwór Mazowiecki 13.04.1931 - drugi z lewej kpr. Marcin Piętka

Pociąg pancerny nr 11 „DANUTA”, 1. Dywizjon pociągów pancernych

Tamże kształcił łącznościowców patron CWŁ MON, CWT MON i obecnie RCI Warszawa płk prof. inż. Kazimierz Drewnowski, twórca łączności w wojnie polsko-bolszewickiej, późniejszy rektor Politechniki Warszawskiej przed i w czasie II wojny światowej.

Od redakcji:

Płk dr inż. Józef Adam Iwanowicz był szefem CWŁ MON, absolwent OSŁ w Zegrzu w 1966 r.

Marek DĄBROWSKI

O ZEGRZU POŁUDNIOWYM SŁÓW KILKA

Pamiętamy. Historia zatacza koło, wraca niekiedy w niespotykany, a niekiedy w bardzo oczywisty sposób. Tym razem do Zegrza Południowego. Zanim wyjaśnię ten tajemniczy wstęp chcę w kilku akapitach wspomnieć o łącznościowcach z Zegrza Południowego, a konkretnie o tych z 1. pułku łączności.

Gdy „trafiłem" do Zegrza nasłuchałem się cytatów z Marszałka o nerwicy łącznościowców (słyszane od łącznościowców!). A że lubię humor w każdej postaci przypowieści te, poniekąd często powtarzane, wcale mnie nie nudziły. Pozwoliłem sobie, gwoli pozyskania fachowej wiedzy, poczynić poszukiwania, zagłębić się w lekturze cytatów z Józefa Piłsudskiego. Ten, który rzecz łączności traktuje najwytrwalej, zacytuję: „Łączność w wojsku podczas wojennych wypadków jest taką samą bronią, jak armata, karabin maszynowy, jak kuchnia polowa, jak wóz amunicyjny kompanii, jest nawet więcej i więcej znaczy dla działań wojennych niż te wszystkie wymienione rodzaje służb czy broni."[1]

A tekst o tej wymienionej nerwicy? Wszyscy go znają, a z pewnością większość osób trzymających niniejszy egzemplarz *Komunikatu* w ręku. Brzmi on tak: „Łączność jest nerwem armii"[2], który powtarzany bez końca stanowi podstawę tej puenty:„i dlatego łącznościowcy mają nerwicę".

Mural we Wrocławiu (https://zszywka.pl/p/lacznosc-to-nerw-armii-murale-wro-16376357.html, wgląd – 30.06.2022)

[1] 1929 marzec 27, Warszawa. – Ściśle tajny rozkaz Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych o łączności skierowany do szefa Sztabu Głównego, wiceministrów spraw wojskowych, inspektorów armii i generałów inspekcyjnych, dowódców dywizji piechoty i ich zastępców oraz wszystkich oficerów do spraw łączności i dowódców batalionów łączności oraz do szefa sekcji łączności przy drugim wiceministrze i dowódcy obozu łączności w Zegrzu. Podpisane: Generalny Inspektor Sił Zbrojnych; (-) J.Piłsudski; Pierwszy Marszałek Polski (pisownia zachowana)

[2] Słowa przypisywane Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu

Ale, ale… wrócę swoim wywodem do Zegrza Południowego, w którym to po zawarciu traktatu pokojowego w Wersalu, w dniu 18 marca 1921 roku, utworzono 1. pułk łączności. Doszło do tego w efekcie ogólnej reorganizacji armii, a sam pułk został powołany do istnienia w październiku 1921 r. Koszary zajmowane przez żołnierzy pułku oficjalne zwane były im. Tadeusza Wyrwy-Furgalskiego. Z ich inicjatywy, dzięki sprawnie przeprowadzonej zbiórce przeprowadzonej wśród tutejszej ludności oraz stacjonujących wojskowych, 1 lipca 1931 r. odsłonięto pomnik J. Piłsudskiego. Popiersie Wodza umiejscowiono na kolumnie, która u swej podstawy miała napisy (po lewej) *WODZOWI NARODU* i (po prawej) *1 PUŁK ŁĄCZNOŚCI.* Pośrodku, poniżej popiersia, widniał napis z datą odsłonięcia pomnika 1.VII.1931. Kolumna z popiersiem stanęła obok głównej bramy koszar, tuż przy kasynie oficerskim, którego mury były świadkami Kryzysu Przysięgowego [chodzi o odmowę złożenia przysięgi na braterstwo broni z armiami Niemiec i Austro-Węgier w lipcu 1917 r. – red.]. Plac przed pomnikiem stał się naturalnym miejscem uroczystych zbiórek i obchodzonych świąt o charakterze, zarówno religijnym jak i państwowym.

W tym miejscu należy wspomnieć o pracach badawczych dr. hab. Jacka Szczepańskiego, najznakomitszej pod względem wiedzy Legionowa i okolic postaci, podczas których doszukał się wzmianki, że pomnik Marszałka w Zegrzu Południowym wyglądał dwojako. Miał też dwie różne lokalizacje. Ten wspomniany powyżej, odsłonięty był jako drugi i jego lokalizacja była inna niż tego pierwotnego. Pierwotny zaś zlokalizowany był na przeciwko wartowni ówczesnych koszar.

Pomnik ten, jak wiele innych mu podobnych, nie przetrwał okresu II wojny światowej. Został zniszczony przez faszystów podczas działań wojennych w 1943 r. Obecnie w miejscu upamiętniającym J. Piłsudskiego stoi wybudowany w latach 60-tych XX wieku blok nr 56.

Nawiązując do przedstawionej historii, mając na uwadze wiele rozmów poświęconych Marszałkowi, wnioskuję, że wiele osób chciałoby zainicjować odtworzenie pomnika w Zegrzu Południowym. Zdaję sobie sprawę, że w działaniach takich pojawi się bardzo dużo problemów. Od zebrania środków, po znalezienie właściwego i godnego miejsca. Pozostaje mi zostawić temat ten do dyskusji i rozważań. Namawiam do podjęcia takowej inicjatywy i za przykład właściwego uczczenia pamięci jednego z budowniczych Niepodległego Państwa Polskiego przedstawiam fotografie przedstawiające kilka miejsc powiatu legionowskiego.

Pomnik J. Piłsudskiego w Zegrzu Płd., II lokalizacja
(ze zbiorów J.E. Szczepańskiego)

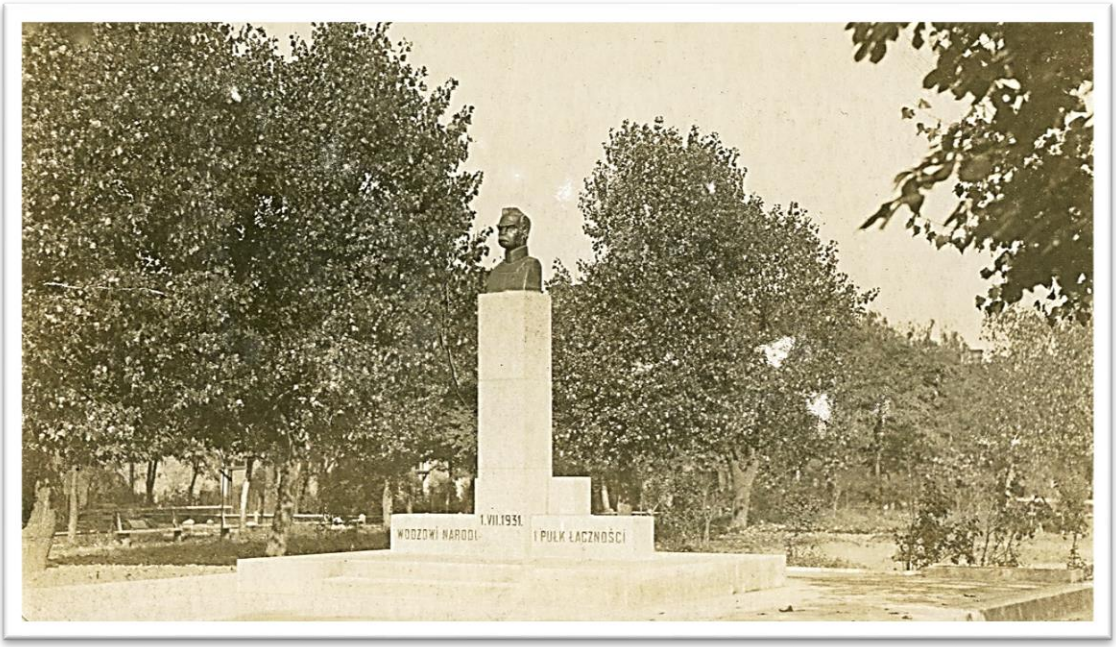

Pomnik J. Piłsudskiego w Zegrzu Płd., II lokalizacja
(ze zbiorów J.E. Szczepańskiego)

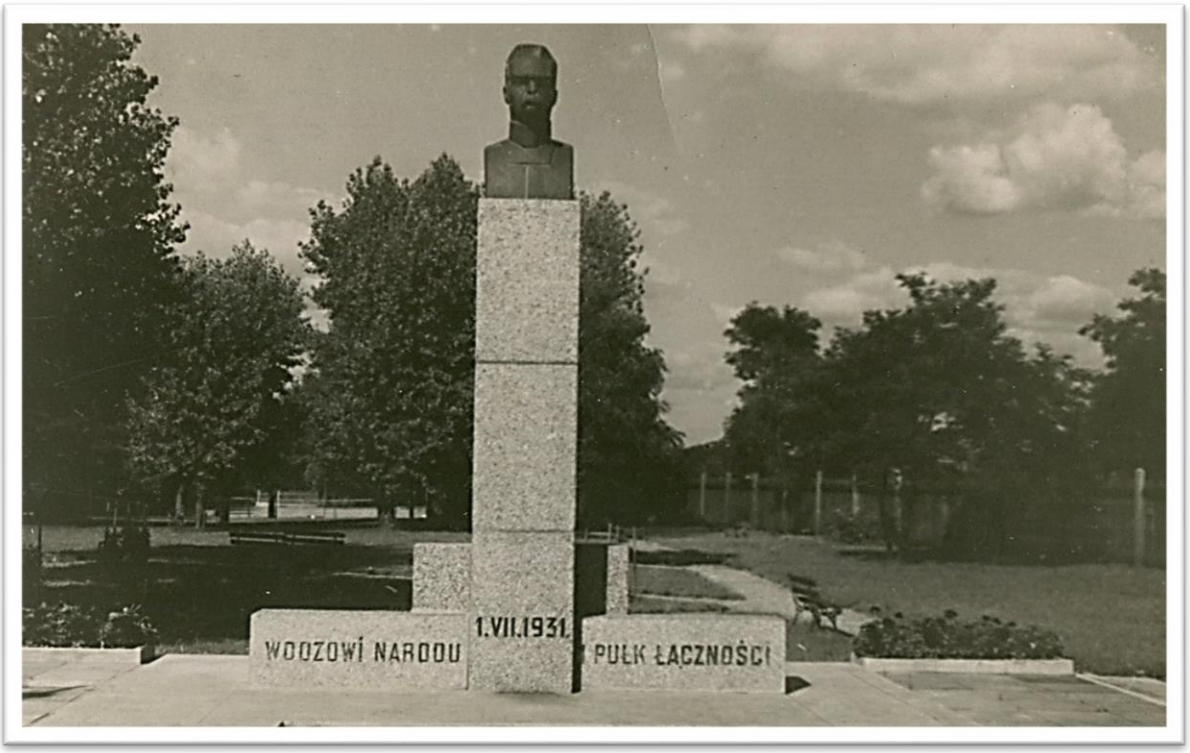

Pomnik J. Piłsudskiego w Zegrzu Płd., II lokalizacja
(ze zbiorów J.E. Szczepańskiego)

Pomnik J. Piłsudskiego w Zegrzu Płd., defilada wojsk, II lokalizacja
(ze zbiorów J.E. Szczepańskiego)

Pomnik J. Piłsudskiego w Zegrzu Płd., I lokalizacja
(ze zbiorów J.E. Szczepańskiego)

Pomnik J. Piłsudskiego w Zegrzu Płd., zbliżenie na tablicę pamiątkową, I lokalizacja
(ze zbiorów J.E. Szczepańskiego)

Mural autorstwa R. Roskowińskiego na terenie osiedla Piaski w Legionowie (fot. autor)

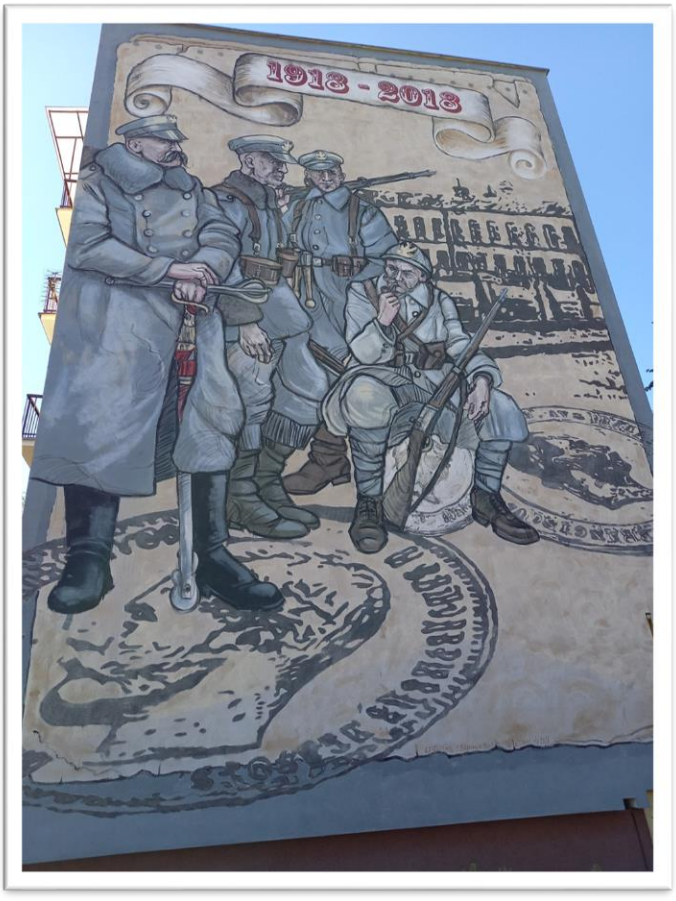

Mural autorstwa R. Roskowińskiego na terenie osiedla Piaski w Legionowie (fot. autor)

Latarnia autorstwa A Bochacza przy ul. J. Piłsudskiego
w Legionowie (fot. autor)

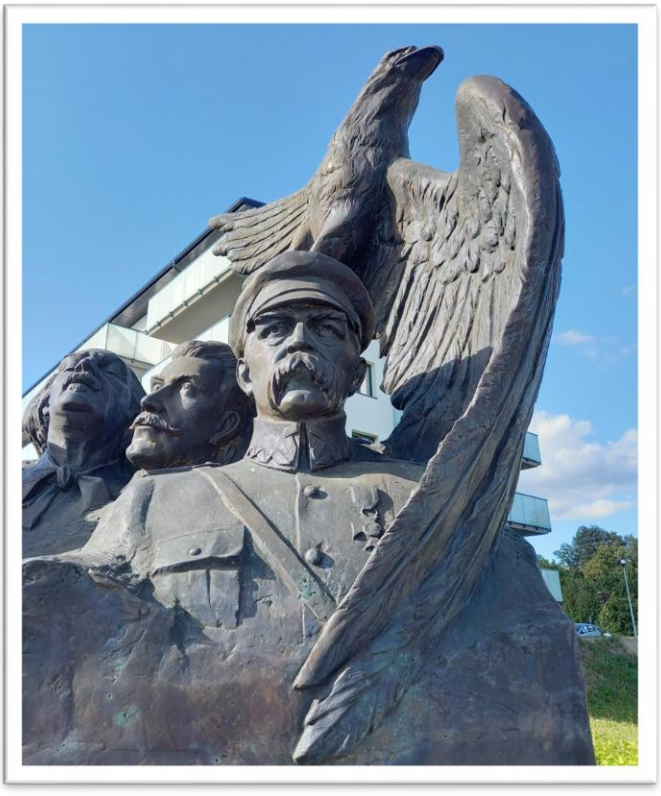

Pomnik autorstwa pracowni Agnieszki Głownia – Belkin w Wieliszewie,
Al. Solidarności (fot. autor)

Źródła:

1. Jacek Szczepański „Powiat legionowski. Przewodnik subiektywny” Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki 2011.

WSPOMIENIA ŁĄCZNOŚCIOWCÓW

Małgorzata HUCAŁ

ELŻBIETA ZAHORSKA – BOHATERKA NIEZNANA

W tym artykule chciałabym przybliżyć postać Elżbiety Zahorskiej, osoby powszechnie nieznanej, aczkolwiek mającej swoje „miejsce" w Muzeum II wojny światowej w Gdańsku.

Elżbieta Zahorska urodziła się 6 czerwca 1915 roku w miejscowości Krucice koło Wiaźmy w obwodzie smoleńskim (Rosja). Rodzina Zahorskich pielęgnowała tradycje patriotyczne, zaś matka Elżbiety była także znaną działaczką katolicką. Jej ojciec udzielał się jako publicysta i redaktor jednego z pism katolickich, pisywał także wiersze o podobnej tematyce, zajmował się również tłumaczeniami, głównie z języka rosyjskiego.

Z uwagi na swe wcześniejsze kontakty z Józefem Piłsudskim i Ignacym Daszyńskim, który bywał podczas uroczystości państwowych w Belwederze i na Zamku Królewskim. Znany był także ze swej miłości do szachów, należał do najaktywniejszych działaczy tego środowiska w Warszawie.

Rodzina Zahorskich miała sześcioro dzieci: synów Bronisława (prawnika i romanistę), Jerzego Dominika (inżyniera, w czasie II wojny światowej lotnika RAF-u, który pozostał na emigracji w Anglii), Józefa Zygmunta (zmarłego w dzieciństwie na szkarlatynę) oraz córki Wandę Zofię (zmarłą w jednym z obozów koncentracyjnych), bohaterkę artykułu Elżbietę Marię oraz Krystynę Klarę Wiktorię (także członka AK, która zginęła z mężem i rocznym synkiem podczas bombardowania w czasie powstania warszawskiego).

Po śmierci Elżbiety jej matka została uwięziona przez Niemców za przynależność do AK i po torturach na Pawiaku, zginęła w Oświęcimiu, w 1942 r.

Zdjęcie legitymacyjne

Elżbieta (znana wśród bliskich jako Litka) wraz z rodziną trafiła do Polski w 1918 r.

Po zdaniu matury przeszła kurs dla personelu pomocniczego, tzw. „Juzistek" w Centrum Wyszkolenia Łączności w Zegrzu. Juzistki swoją nazwę zawdzięczają aparatom telegraficznym Hughes'a popularnie nazywanych juzem. Aparat ten był głównym urządzeniem, którego obsługi uczyła się podczas kursu w Zegrzu. Oprócz tego słuchaczki szkolone były z obsługi telegrafu polo-

wego Morse'a i stukawki polowej. Elżbieta Zahorska była uczestniczką VIII turnusu, który trwał od 9 listopada 1934 do 9 września 1935 roku. Kurs ukończyło 47 kobiet. Pracowała później jako juzistka w urzędzie pocztowym w Wilnie.

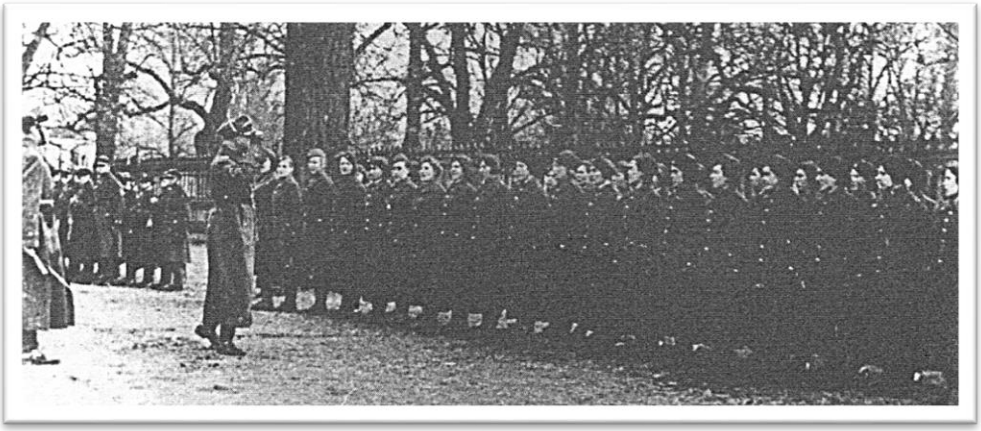

Zegrze - rozpoczęcie kursu VIII

Zajęcia z nauki obsługi telegrafu polowego Morse'a i stukawki polowej

Elżbieta Zahorska
(z lewej) z Marią Tomaszewską
podczas kursu

W Wilnie zaczęła również studiować polonistykę na Uniwersytecie im. Stefana Batorego, a po przeniesieniu do Warszawy kontynuowała studia na Uniwersytecie Warszawskim.

Po wybuchu wojny Elżbieta zgłosiła się do wojska, ubierając mundur oraz służąc najpierw

jako telegrafistka, a później w obsłudze ciężkiego karabinu maszynowego na jednym ze stanowisk przeciwlotniczych na dachu budynku „Poczty i Telegrafu" przy ulicy Nowogrodzkiej 45 w Warszawie. Do legendy zalicza się jednak jej wyczyny jako łączniczki, w których miała podejmować się często brawurowych i bardzo niebezpiecznych misji, np. przedzierając się konno tam i z powrotem do polskich stanowisk w Żyrardowie lub do Rembertowa przez znajdujący się pod ciągłym ostrzałem most Kierbedzia.

Wzbudzała przy tym sensację ze względu na nieprzeciętna urodę, podkreśloną przez mundur polowy i zawsze rozwiane jasne włosy. Uroda ta została zresztą zauważona przez Niemców, którzy biorąc ją do niewoli zrobili jej prawdopodobnie ostatnią, wielokrotnie publikowaną w prasie fotografię. Elżbieta Zahorska bardzo szybko z tej niewoli uciekła przez co była ścigana listem gończym. Nie udało jej się uciec na Zachód i ponownie została złapana przez Niemców, którzy wywieźli ją do Żyrardowa i uwięzili w budynku tzw. szkoły policyjnej. Polka ucieka jednak po raz drugi chwilowo przenosząc się do Lublina, gdzie znów ścigały ją listy gończe. Ostatecznie wróciła do Warszawy podwieziona przez niemieckich żołnierzy.

Elżbieta Zahorska po schwytaniu przez Niemców

Elżbieta do czasu zdobycia nowych dokumentów musiała się ukrywać, ale co jakiś czas wychodziła na miasto. W czasie jednego z takich wyjść zobaczyła na murach stolicy niemieckie plakaty propagandowe, pokazujące wypalone ulice polskiego miasta usiane trupami i rannego, polskiego żołnierza,

który „zwraca się” do brytyjskiego premiera Chamberlaina słowami „Anglio! Twoje dzieło!”. Zaczęła je więc zrywać, ale w okolicy placu Napoleona została złapana przez Niemców i po rozpoznaniu przewieziona na Pawiak. Sąd polowy bardzo szybko skazał ją na rozstrzelanie, a prośby rodziców o ułaskawienie zostały odrzucone.

Propagandowy plakat za którego zdarcie została skazana na śmierć

Znane są trzy daty śmierci Elżbiety. Większość źródeł podaje, że została ona zamordowana 2 listopada 1939 roku. Inne że 3, ale są również wersje że 4 listopada. Świadkiem śmierci młodej patriotki był ks. Stanisław Tworkowski. Relacjonował, że Zahorska nie okazywała strachu przed śmiercią. Jadąc w ciężarówce zaśpiewała ostatnią zwrotkę „Umarł Maciek, umarł”. Przed śmiercią wykrzyknęła dumnie po niemiecku „Noch ist Polen nicht verloren!”***„Jeszcze Polska nie zginęła!”***

W wieku 24 lat rozstrzelana została wraz ze skazaną również na śmierć Eugenią Włodarz. Do dziś miejsce pochówku Elżbiety Zahorskiej nie jest znane. Na grobie rodzinnym znajduje się tablica pamiątkowa, która została prawdopodobnie ufundowana przez brata Elżbiety, Dominika Fostowicza - Zahorskiego, który przeżył wojnę walcząc jako lotnik w RAF. Umieścił on na grobie swojej rodziny napis:

„Wielkiej patriotce mojej matce i bohaterskim moim siostrom w hołdzie”

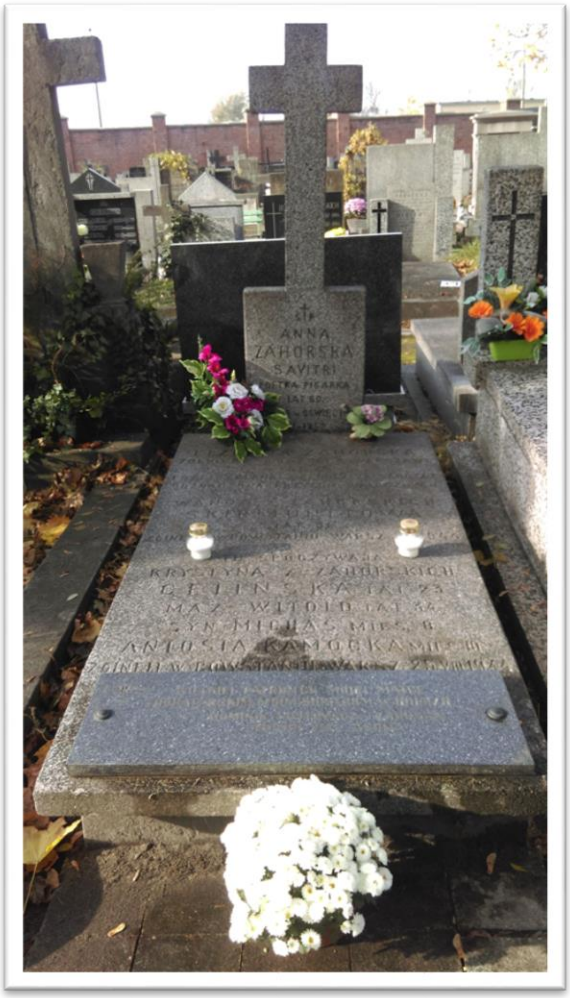

Grób rodzinny Zahorskich

Tablica pamiątkowa

Anna Zahorska swój ostatni poemat napisała po rozstrzelaniu Elżbiety w 1939 roku. Nosił tytuł „Litka". Cudem ocalał w jednym egzemplarzu z wojennej zawieruchy. Był niezwykłym świadectwem życia i śmierci córki oraz dramatycznym zapisem bolesnych przeżyć matki. Został opublikowany w jej „Poezjach zebranych", wydanych przez wydawnictwo Prymat.

Elżbieta Zahorska

Elżbieta Zahorska z upoważnienia Naczelnego Wodza została pośmiertnie odznaczona przez Komendanta Związku Walki Zbrojnej generała Stefana Roweckiego Krzyżem Walecznych, a młodzież z Organizacji Małego Sabotażu i Szarych Szeregów uznała ją za patrona akcji sabotażowych, które krótko po jej śmierci zaczęto prowadzić w całej Warszawie.

MIECZYSŁAW HUCAŁ

ZEGRZYŃSKIE TABLICE PAMIĘCI

Ktoś kto przebywał na terenie Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki a zwłaszcza w okolicach Bloku Szklonego zauważył dość znaczną ilość kamieni z zamontowanymi na nich tablicami. Są to tablice upamiętniające różne wydarzenia jakie miały miejsce w zegrzyńskim ośrodku szkolenia kadr łączności na przestrzeni wielu lat. Tradycja ta sięga jeszcze okresu gdy funkcjonowała tu Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Łączności.

Dawniej kamienie te stały na skwerku pomiędzy budynkiem internatu a kasynem. Obok było zlokalizowane oczko wodne, dookoła ławeczki. Miło, przyjemnie i zielono.

Tablice w pierwotnej lokalizacji (zdjęcie z 2003 roku)

Niestety jak to u nas bywa nie wszystkim to „pasowało”. W pewnym momencie zaczęły się próby dewastacji. Dlatego ówczesny komendant CSŁiI podjął decyzję o przeniesieniu ich na teren „zamknięty”, chroniony, co uniemożliwiło dalszą dewastację. Wybrano reprezentacyjny teren przed budynkiem nr 4 popularnie nazywanym Blokiem Szkolnym.

Główne wejście do budynku nr 4

Z czasem pojawiły się kolejne kamienie i kolejne tablice. Niektóre w innym miejscu niż Blok Szkolny. Całość uzupełnił w roku 2019 pomnik ufundowany z okazji 100. lat szkolenia kadr łączności w Zegrzu, wyjątkowo z tablicami szklanymi. Od niego też rozpocznę prezentację. Na tablicach umieszczony został wykaz ośrodków jakie funkcjonowały w przeciągu tych 100 lat oraz opinia Marszałka Piłsudskiego na temat łączności w wojsku. Patrząc z góry pomnik ma kształt „błyskawicy", symbolu dobrze znanego łącznościowcom.

Pomnik z okazji Jubileuszu 100-lecia szkolenia kadr łączności w Zegrzu

Obecnie najczęściej odwiedzaną tablicą pamiątkową jest inna, ta ustawiona przed bocznym wejściem do budynku nr 4, otoczona zielenią. Wcześniej stało tutaj popiersie patrona WSOWŁ, a później wóz dowodzenia R-3M. Tablica poświęcona jest patronowi Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki gen. bryg Heliodorowi Cepie. Tutaj są składane wiązanki kwiatów w dniach świąt związanych z łącznością wojskową i nie tylko. Tablica została odsłonięta w roku 2014.

Tablica pamiątkowa poświęcona gen. bryg. Heliodorowi Cepie

Treść tablicy

Kolejna tablica jest nieco oddalona od Bloku Szkolnego i zlokalizowana w pobliżu dawnej strzelnicy pistoletowej a poświęcona księciu mjr. Konstantemu Radziwiłłowi. Ustawiona została w pobliżu miejsca odnalezienia szczątków majora w roku 1969. Mjr Konstanty Radziwiłł został zamordowany przez Niemców w Zegrzu 14 września 1944 roku. Tablicę odsłonięto w roku 2016.

Tablica poświęcona mjr. Konstantemu Radziwiłłowi

Wróćmy do miejsca gdzie znajduje się większość kamieni z tablicami pamiątkowymi. Kamienie rozmieszczone są po obu stronach chodnika prowadzącego do głównego wejścia budynku nr 4. Kontynuujmy „opowieść" od tych znajdujących się z prawej strony.

Kamienie z tablicami zlokalizowane po prawej stronie

Jedną z najstarszych tablic jest ta poświęcona Juzistkom. Juzistki to kobiety, które w okresie II RP w Zegrzu szkoliły się z zakresu obsługi aparatu telegraficznego Hughesa popularnie nazywanego juzem. Stąd też ich nazwa. Obecnie imię Juzistek nosi jedna z głównych ulic Zegrza, przy której zlokalizowane jest CSŁiI.

Tablica poświęcona „Juzistkom”

Kolejny kamień z 2 tablicami jest charakterystyczny - pęknięty jak pęka serce gdy dzieje się coś złego (moja interpretacja). Jedna z tablic zawiera wykaz ośrodków jakie funkcjonowały w Zegrzu od 1919 do 1997 roku a druga sentencję widoczną na pierwszym zdjęciu. Miejmy nadzieję, że Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki nie pójdzie w ślady swoich poprzedników i będzie funkcjonowało w tym miejscu jeszcze wiele lat. Warto wspomnieć, że ten kamień w poprzednim miejscu zajmował miejsce „centralne” (patrz 1 zdjęcie).

Zegrzyńskie „pęknięte serce”

Druga tablica z wykazem ośrodków szkolenia od 1919 do 1997 roku

Następna tablica poświęcona jest pamięci oficerów łączności zamordowanych podczas II wojny światowej w rosyjskich łagrach. Odsłonięta została 15 sierpnia 1992 roku.

Pamięci zamordowanych na Wschodzie

Po lewej stronie od wejścia do budynku znajduje się druga część kamieni z tablicami. Większość to te przeniesione z poprzedniej lokalizacji oraz kilka nowych. Przeważają kamienie z tablicami upamiętniającymi promocje kolejnych roczników Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności oraz Szkoły Chorążych Wojsk Łączności.

Kamienie z tablicami zlokalizowane po lewej stronie

Prezentację rozpocznę nie według rozmieszczenia bo byłoby to dość kłopotliwe w opisie a według roku umieszczenia. Pierwsze cztery tablice są pozostawione przez absolwentów WSOWŁ z roczników 1990-1994, 1991-1995, 1992-1996 i 1993-1997.

Pamiątka absolwentów rocznika 1994

Pamiątka absolwentów rocznika 1995

Pamiątka absolwentów rocznika 1996

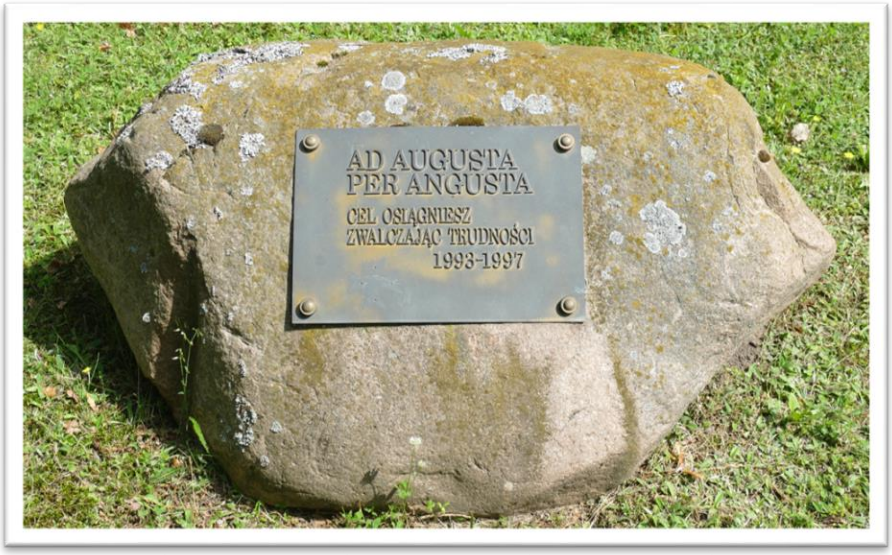

Pamiątka ostatniego rocznika absolwentów WSOWŁ z roku 1997

Obok tablic „absolwenckich” jest też tablica upamiętniająca wszystkich komendantów zegrzyńskiego ośrodka od początku istnienia aż do końca WSOWŁ czyli do roku 1997.

Tablica upamiętniająca komendantów zegrzyńskiego ośrodka szkolenia kadr łączności z lat 1919 - 1997

W roku 1998 odbył się w Zegrzu zjazd absolwentów Oficerskiej Szkoły Łączności rocznika 1963. Oni również pozostawili pamiątkę po swoim pobycie.

Pamiątka Zjazdu Koleżeńskiego absolwentów OSŁ z rocznika 1963

Jesienią 1997 roku w Zegrzu rozpoczęło funkcjonowanie Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki, które w swoich strukturach miało między innymi Szkołę Chorążych Wojsk Łączności. Kadeci nie chcieli być gorsi od podchorążych i również postanowili coś po sobie pozostawić.

Pozostawili cztery tablice pamiątkowe. Pierwszą można uznać za „historyczną" ponieważ rocznik ten zaczynał naukę w Legnicy a kończył w Zegrzu. Czwarta również kwalifikuje się do miana „historycznej", z tego względu że był to ostatni rocznik absolwentów Szkoły Chorążych Wojsk Łączności. Ktoś podjął nieprzemyślaną (moim zdaniem) do końca decyzję o likwidacji wszystkich Szkół Chorążych.

Tablica pamiątkowa rocznika Legnica 1997 - Zegrze 1999

Tablica absolwentów rocznika 2000

Tablica absolwentów rocznika 2001

Tablica pamiątkowa ostatniego rocznika absolwentów Szkoły Chorążych Wojsk Łączności- rocznika 2002

W latach 2004-2010 w Zegrzu funkcjonowała samodzielna Szkoła Podoficerska Wojsk Lądowych, której zadaniem było przygotowanie podoficera - łącznościowca. Po kilku latach w wyniku reorganizacji została zlikwidowana. Pozostała po niej tylko pamiątkowa tablica. W czasie funkcjonowania szkoły kamień z tablicą stał przed wejściem do budynku nr 6, w którym była jej siedziba. Po likwidacji szkoły tablica została przeniesiona przed Blok Szkolny.

Tablica pamiątkowa Szkoły Podoficerskiej Wojsk Lądowych

Ostatnią z dotychczas ufundowanych i umieszczonych na terenie zegrzyńskich koszar tablic „absolwenckich" jest tablica absolwentów WSOWŁ z rocznika 1984 - 1988 ufundowana i odsłonięta w roku 2019 z okazji 35-lecia rozpoczęcia służby wojskowej oraz 100-lecia szkolenia kadr łączności w Zegrzu.

Jubileuszowa tablica pamiątkowa absolwentów WSOWŁ z rocznika 1988

Jest jeszcze jedna tablica, nie związana z jakąkolwiek ze szkół i ich absolwentami. Jest to tablica informująca o dębie pamięci posadzonym dla uczczenia pamięci oficera zastrzelonego w Katyniu.

Tablica opisująca dąb pamięci

Dąb pamięci

Jest to jak na razie ostatnia z ufundowanych i umieszczonych na terenie zegrzyńskich koszar tablica pamiątkowa. Mam nadzieję, że nie ostatnia. Liczę, że znajdą się sponsorzy do ufundowania kolejnych, a przede wszystkim znajdą się wydarzenia i osoby godne ich upamiętnienia w ten sposób.

Być może o kolejną postaramy się my, członkowie Oddziału Zegrze Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności, oczywiście za zgodą komendanta CSŁiI.

MIROSŁAW PAKUŁA

Z ZEGRZA DO KATYNIA

Wśród ofiar Zbrodni Katyńskiej było wielu łącznościowców. Na liście zamordowanych znajdziemy między innym oficerów zawodowych garnizonu Zegrze oraz oficerów rezerwy zmobilizowanych w tej miejscowości.

Pierwszym aktem tej przerażającej historii było podpisanie paktu Ribentropp-Mołotow w Moskwie 23 sierpnia 1939 r. Porozumienie było formalnie układem o nieagresji. Zostało przyjęte w czasie kiedy wojna w Europie była już pewna. Powodem jego podpisania ze strony sowieckiej była chęć zabezpieczenia własnych interesów na zachodzie kraju i zyskania na czasie, bo Stalin zdawał sobie sprawę, że wojna z Niemcami będzie nieunikniona. Niemcy zaś, z zasady wrogo nastawienie do komunistów, chcieli uniknąć konfliktu z Rosjanami i też zyskać na czasie. Pakt był zatem układem dwóch wrogich państw, które tymczasowo zgodziły się działać wspólnie.

Kluczowy w pakcie był krótki tajny protokół, który ustalał podział wpływów na zajętych w przyszłości terenach suwerennych państw: Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii i Rumunii. Ustalenia wobec naszego kraju były de facto IV rozbiorem Polski.

Drugi akt dramatu nastąpił 17 września 1939 r. Gdy Wojsko Polskie zmagało się z Wermachtem od wschodu na ziemie polskie wkroczyła Armia Czerwona. Rosjanie zwlekali z obiecanym Niemcom wkroczeniem do Polski. Zaraz po agresji 1 września Hitler naciskał na Stalina. Ten wahał się, rozgrywał sprawy po swojemu. Obserwował co się dzieje. Planował włączyć się gdy kampania niemiecka w Polsce będzie na ukończeniu. Wówczas cała wina za agresję byłaby po stronie Niemiec. Ostatecznie 17 września wysłał na nasz kraj pół miliona żołnierzy. Zaskoczenie po stronie polskiej było olbrzymie. Tak duże, że Naczelny Wódz nie zdecydował się na wyraźny rozkaz walki z drugim agresorem. Mimo to, że polskich oddziałów z Rosjanami walczyła.

Po koniec września 1939 r. Niemcy i Rosjanie podpisali porozumienie uzupełniające do paktu z sierpnia 1939 r. Dopełnili rozbiór Polski. Podział ziem był nieco inny niż wcześniej planowany. Rosjanie otrzymali mniej terenu.

Było to związane z tym, że ZSRR opóźniał się z atakiem na Polskę i Niemcy błyskawicznie zajmowali obszar naszego kraju – byli na lepszej pozycji.

Rosjanom przypadły województwa przedwojenne województwa: wileńskie, nowogródzkie, białostockie, poleskie, wołyńskie, tarnopolskie, stanisławowskie oraz lwowskie. Na obszarze tym znalazło się 13,5 mln obywateli polskich. Byli tam też żołnierze, policjanci i urzędnicy. Tych właśnie, jako najbardziej niebezpiecznych, w pierwszej kolejności uwięziono. Trafili głównie do obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku. Te trzy obozy NKWD mieściły się w starych monasterach – klasztorach prawosławnych.

Trzecim aktem dramatu była decyzja członków Politbiura WKP(b) z marca 1940 r. oraz jej wykonanie. Siedmiu ludzi z Kremla zdecydowało o wymordowaniu uwięzionych Polaków. Między 3 kwietnia a 16 maja 1940 r. zabito co najmniej 21 768 obywateli polskich (w tym ponad 10 tys. oficerów Wojska Polskiego i Policji Państwowej). Wśród ofiar mordu znaleźli się oficerowie związani z Zegrzem:

Oficerowie zawodowi Centrum Wyszkolenia Łączności

Kazimierz Pilch, major lekarz. Urodził się 4 marca 1899 r. we Lwowie. W 1927 r. został skierowany do Obozu Szkolnego Wojsk Łączności w Zegrzu (od 1929 r. Centrum Wyszkolenia Łączności). Funkcję lekarza garnizonowego pełnił do 1939 r. Zamordowany w Katyniu.

Czesław Wardziński, major. Urodził się 24 lipca 1895 r. w Siemiatyczach. W latach 1935-1939 był wykładowcą w Centrum Wyszkolenia Łączności w Zegrzu. Zamordowany w Charkowie.

Ryszard Michalski, kapitan. Urodził się 11 marca 1903 r. w Sosnowcu. W latach 1935-1939 służył w Centrum Wyszkolenia Łączności w Zegrzu. Zamordowany w Charkowie.

Bronisław Rybiński, kapitan. Urodził się 25 czerwca 1905 r.w Petersburgu. W latach 1931-1939 służył w 1. batalionie telegraficznym manewrowym Centrum Wyszkolenia Łączności w Zegrzu. Zamordowany w Charkowie.

Stanisław Szpot, porucznik. Urodził się 2 lipca 1905 r.w Ostrołęce. W latach 1935-1939 służył w 1. batalionie telegraficznym manewrowym Centrum Wyszkolenia Łączności w Zegrzu. Zamordowany w Charkowie.

Tadeusz Pierczyński, podporucznik. Urodził się 16 października 1913 r. w Sieradzu. W latach 1937-1939 był dowódcą plutonu w 1. batalionie telegraficznym manewrowym Centrum Wyszkolenia Łączności w Zegrzu. Zamordowany w Charkowie.

Oficerowie rezerwy zmobilizowani w Ośrodku Zapasowym Łączności nr 1 w Zegrzu Południowym:

Edward Fechtner, kapitan rezerwy. Doktor prawa. Urodził się 10 grudnia 1893 r. we Lwowie. Zamordowany w Charkowie.

Zygmunt Fabrowski, porucznik rezerwy. Bankowiec. Urodził się 27 kwietnia 1893 r. w Ostrzeszowie Wielkopolskim. Zamordowany w Katyniu.

Czesław Weiss, porucznik rezerwy. Inżynier. Urodził się 13 czerwca 1891 r. w Węgrowie. Zamordowany w Katyniu.

Stanisław Chodkowski, podporucznik rezerwy. Matematyk. Urodził się 14 grudnia 1900 r. w Chodkowie-Załogach. Zamordowany w Katyniu.

Zbigniew Dąbrowski, podporucznik rezerwy. Student. Urodził się 17 lutego 1910 r. w Skierniewicach. Zamordowany w Charkowie.

Stefan Napieralski, podporucznik rezerwy. Inżynier. Urodził się 5 stycznia 1896 r. w Czyżewie. Zamordowany w Katyniu.

Fryderyk Politur, podporucznik rezerwy. Inżynier. Urodził się 4 października 1899 r. w Warszawie. Zamordowany w Katyniu.

Eugeniusz Raabe, podporucznik rezerwy. Handlowiec. Urodził się 29 grudnia 1900 r. w Walentynowie. Zamordowany w Charkowie.

SPRZĘT ŁĄCZNOŚCI I INFORMATYKI

MIECZYSŁAW HUCAŁ

ŁĄCZNOŚĆ WOJSKOWA W POLSKICH MUZEACH cz. IV

Artykuł jest kontynuacją tematyki z poprzednich Komunikatów a zarazem pokłosiem kolejnych wizyt w muzeach i obiektach historycznych w poszukiwaniu sprzętu łączności wojskowej. **Podobnie jak poprzednio moje spostrzeżenia są wybitnie subiektywne. Nie jest to ocena poszczególnych muzeów bo nie jestem do tego uprawniony, ale moja opinia czy warto do danego miejsca zawitać z punktu widzenia fascynata łączności wojskowej.**

Bieżącą relację zaczynamy od drugiej wizyty w Drzonowie w Lubuskim Muzeum Wojskowym. W poprzedniej relacji opisałem tylko ekspozycje wewnętrzne w budynku gdyż wówczas pogoda uniemożliwiła spacery w terenie. Tym razem świeciło słoneczko więc skupiłem się na tym co jest na zewnątrz.

Wśród wielu a nawet bardzo wielu eksponatów dwa skupiły na sobie moją uwagę. Są to dwa bardzo rzadkie wozy dowodzenia BTR-50 PU i BTR-60 PU 12. Pierwszy jest najprawdopodobniej jedynym ocalałym egzemplarzem w Polsce a drugi to jeden z kilku jakie były na wyposażeniu WP. Niestety, jak powiedział główny inwentaryzator zbiorów Pan Błażej Mościpan oba trafiły do muzeum całkowicie pozbawione wyposażenia, w tym wewnętrznego. To kolejny przykład jak traktuje się sprzęt przekazywany do placówek muzealnych. „Wypatroszyć" co się da, spieniężyć a skorupę oddać niech się cieszą, że cokolwiek dostali.

Wóz dowodzenia BTR-50 PU

Wóz dowodzenia BTR-60 PU 12

Kolejne eksponaty z dziedziny łączności, możemy spotkać poza budynkiem głównym. W hangarze wystawowym oprócz widocznych na pierwszy rzut oka bębnów z kablami, w „cieniu” stoi kolejny dobrze zachowany egzemplarz „kultowej” radiostacji R-118.

Skromnie w „cieniu” stoi sobie R-118 BM-Z

Ale to nie wszystkie eksponaty „łącznościowe” w tym muzeum. Dzięki uprzejmości Pana Błażeja zapoznałem się z wykazem tego co zostało zgromadzone w magazynach. Jest to kilkadziesiąt kolejnych pozycji, które czekają na moment gdy ujrzą światło dzienne. Wiadomo, że nie wszystkie tego doczekają bo jak w wielu muzeach brak wystarczającej przestrzeni ekspozycyjnej. Jednak większość najciekawszych eksponatów jest już prezentowana.

W tym miejscu chciałbym zrobić wyjątek i zaprezentować sprzęt, który spełnia kryteria „muzealnego” ale jest prezentowany w innym miejscu niż muzeum.

Otóż decyzją komendanta CSŁiI płk. Roberta Kasperczuka zostało udostępnionych kilkanaście egzemplarzy wycofanego z eksploatacji sprzętu łączności, które zamiast „zbierać” kurz w magazynie cieszą oko słuchaczy CSŁiI. Eksponaty zostały rozmieszczone na dwóch kondygnacjach Bloku Szkolnego i są ogólnodostępne dla wszystkich użytkowników budynku w przeciwieństwie do sprzętu eksponowanego w Sali Tradycji, która nie jest dostępna na „co dzień”.

Ekspozycja w „Bloku Szkolnym”

Cd. ekspozycji

Możemy zobaczyć „przedstawicieli” łączności radiowej i przewodowej, a co najciekawsze znajduje się też tutaj sprzęt informatyczny, o którym wielu współczesnych informatyków najprawdopodobniej nawet nie słyszało. Mam na myśli elementy systemu MERA 300. Być może jest to jedyna okazja by go obejrzeć na „żywo”. Jego produkcja seryjna rozpoczęła się w roku 1974.

Element systemu MERA 300

Są też przedstawiciele „cywilnej” myśli technicznej

O tym muzeum piszę kolejny już raz bo warto o nim przypominać. Jest to prywatne Podlaskie Muzeum Techniki Wojskowej i Użytkowej w Bielanach Wąsach. Prowadzone przez samych pasjonatów. Np. dyrektor nie „paraduje” na co dzień w krawacie tylko w kombinezonie dba o technikę – naprawiając, malując, itd. Opiekun działu łączności pracuje społecznie podnosząc ekspozycję na coraz to wyższy poziom. Co ciekawe większość wystawianego sprzętu łączności jest sprawna technicznie.

Kolejna wizyta Oddziału Zegrze w PMTWiU – czerwiec 2022

Ekspozycja sprzętu łączności obejmuje sprzęt (w zdecydowanej większości) analogowy używany w Wojsku Polskim od 1945 roku do (jak mówi opiekun wystawy) 1989. Ale moim zdaniem powoli przestaje to być aktualne ponieważ pojawiają się egzemplarze sprzętu cyfrowego, który jeszcze niedawno był użytkowany w Siłach Zbrojnych. Mam tutaj na myśli np. radiolinię cyfrową RL-432, do niedawna będącą na wyposażeniu m.in. aparatowni RWŁC-10T.

Jeden z najnowszych nabytków - radiolinia RL-432

Nadal twierdzę, że jest to największy w Polsce eksponowany w muzeach zbiór sprzętu łączności używanego w Wojskach Łączności, który stale się rozbudowuje. Warto tutaj wracać bo za każdym razem pojawia się coś nowego. Zachęcam do odwiedzenia tego miejsca.

Fragment wystawy sprzętu łączności

I to już koniec relacji. Niestety z powodu pandemii, natłoku zajęć związkowych i prywatnych nie udało mi się zrealizować założonego planu odwiedzin. Mam nadzieję, że do kolejnego Komunikatu trafi już bardziej obszerna relacja z większej ilości placówek.

Do zobaczenia w kolejnych muzeach.

Jan Kowalski

TO JUŻ DIESIĘĆ LAT

Wystawa stała „Z TECHNIKĄ ŁĄCZNOŚCI PRZEZ DZIESIĘCIOLECIA" mieszcząca się w Muzeum Okręgowym w Sieradzu będzie obchodziła 10. rocznicę istnienia. Jednak podstawy do jej utworzenia zaistniały wcześniej. Na jednym z posiedzeń Zarządu Oddziału Sieradz w 2010 roku, wiceprezes zaproponował wykonanie planszy na obchody Święta Wojsk Łączności i Informatyki oraz Święta 15. SBWD. Plansza miała zawierać zdjęcia i opisy historycznego sprzętu łączności. Propozycja ta nie została zrealizowana, ale myśl pozostała. W niedługim czasie prezes oddziału Władysław Hammer i dyrektor Muzeum Okręgowego w Sieradzu Jerzy Kowalski uzgodnili zorganizowanie czasowej wystawy historycznego sprzętu wojsk łączności. Dyrektor muzeum udostępnił pomieszczenie na górnej kondygnacji budynku przy ul. Dominikańskiej 2, oraz zapewnił pomoc podległych pracowników, a Oddział Sieradz ŚZPŻŁ zajął się zgromadzeniem eksponatów i ich ekspo-

zycją. Sprzęt i materiały łączności udostępnił Światowy Związek Polskich Żołnierzy Łączności, Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki oraz 15. Sieradzka Brygada Wsparcia Dowodzenia. Wystawa powstawała dzięki dużemu zaangażowaniu prezesa oddziału Władysława Hammera. Dużo pracy w urządzanie wystawy włożył członek oddziału Tadeusz Miedziak. Na oprowadzających po wystawie zgłosili się nasi członkowie: Zygmunt Szwej, Andrzej Domaradzki i Tadeusz Miedziak. Podczas jednej z rozmów prezesa i wiceprezesa oddziału ustalona została nazwa wystawy, która miała brzmieć „Z techniką łączności przez dziesięciolecia". 7 października 2010 r. wystawa była gotowa do zwiedzania. W jej przygotowanie najwięcej pracy, oprócz Władysława Hammera, wnieśli: Tadeusz Miedziak, Zygmunt Szwej, Andrzej Domaradzki, Zbigniew Tumielewicz i Ludwik Moczydłowski.

Uroczyste otwarcie wystawy nastąpiło 15 października 2010 roku.

W uroczystości otwarcia, oprócz organizatorów wystawy, brali m.in. udział: prezes ZG ŚZPŻŁ gen. bryg. Edmund Smakulski, dowódca 15. SBWD płk Roman Januszewski, starosta Dariusz Olejnik, wiceprezydent Sieradza Rafał Matysiak.

Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem. Zwiedziło ją 25 zorganizowanych grup oraz 250 osób indywidualnych. 16 grudnia 2010 roku Walne Zebranie Członków Oddziału podjęło decyzję o zorganizowaniu stałej wystawy sprzętu łączności wojskowej. W roku 2011 i 2012 trwały żmudne prace związane z gromadzeniem eksponatów oraz uzyskaniem miejsca na wystawę. Dyrektor muzeum ponownie udostępnił pomieszczenie, tym razem w budynku przy ul. Rynek 2. 6 grudnia 2012 roku dokonano uroczystego otwarcia stałej wystawy ”Z TECHNIKĄ ŁĄCZNOŚCI PRZEZ DZIESIĘCIOLECIA”.

W przygotowanie wystawy mocno zaangażowani byli Władysław Hammer, Jerzy Kowalski, Tadeusz Miedziak oraz pracownicy Muzeum. Dużą życzliwość w organizowaniu wystawy wykazał dowódca 15. SBWD oraz komendant CSŁiI. W 2013 r. wystawę zwiedzały grupy młodzieży szkolnej szkół ponadpodstawowych oprowadzanych przez członków Oddziału Sieradz ŚZPŻŁ.

23 kwietnia 2014 r., podczas V Konferencji Łączności, w sali stałej wystawy historycznego sprzętu łączności spotkali się organizatorzy konferencji, władze i członkowie ŚZPŻŁ, władze powiatu i miasta. Celem spotkania było nadanie sali wystawienniczej imienia płk. Władysława Hammera, który zmarł w listopadzie 2013 roku.

Przez kolejne lata wystawa była zwiedzana przez zorganizowane grupy młodzieży szkolnej oraz przez osoby indywidualne. Zwiedzających oprowadzali członkowie naszego oddziału. Na wystawie przybywały nowe plansze. W październiku 2017 roku, podczas obchodów Święta 15. SBWD jednym z punktów uroczystości było zwiedzanie wystawy. Przybyłych gości witał dyrektor muzeum, a oprowadzał po wystawie Marek Lewandowski i Jan Kowalski. Podczas tego spotkania padło zobowiązanie opracowania przewodnika po wystawie. Wkrótce ten przewodnik się ukazał. Został wydrukowany, a jego wersję elektroniczną umieszczono na stronie internetowej Oddziału Sieradz.

Od 2018 roku obowiązki dyrektora Muzeum Okręgowego w Sieradzu objął Piotr Gutbier. Zaproponował on przeniesienie wystawy do nowego pomieszczenia. Stara sala mieściła się w budynku muzeum przy ul Rynek 2 na pierwszym piętrze.

Nowe pomieszczenie zlokalizowane jest na parterze w budynku muzeum przy ul. Rynek 1.

Nową aranżacją wystawy, przygotowaniem sali, oraz przeniesieniem, rozmieszczeniem i opisaniem eksponatów zajęli się Marek Lewandowski i Jan Kowalski. Pomocy w tym zakresie udzielił dowódca 15. SBWD.

8 maja 2018 r. nastąpiło otwarcie wystawy w nowym miejscu. W uroczystości udział wzięli: Starosta Sieradzki, Prezydent Miasta Sieradz, dyrektor Muzeum Okręgowego w Sieradzu, dowódca 15. SBWD, sekretarz ZG ŚZPŻŁ, członkowie Oddziału Sieradz.

Na wystawie przybywało coraz więcej eksponatów. Kilkanaście z nich ofiarował prezes ZG ŚZPŻŁ Mieczysław Hucał. Wśród ofiarodawców są również: Piotr Gutbier, Marek Lewandowski, Wiesław Bednarski, Jan Marek, Jan Kowalski i Tomasz Owczarek. Na ścianach pomieszczeń wystawy umieszczono kolejne tablice. Są to znaki jednostek łączności, które stacjonowały w Sieradzu oraz znak ŚZPŻŁ, tablica przedstawiająca historię jednostek łączności Garnizonu Sieradz oraz tablica przedstawiająca techniczny rozwój wojsk łączności. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem sieradzkiego społeczeństwa. Oprócz zwiedzających wystawę spotykają się tu również członkowie naszego oddziału. 22 października 2021 roku, podczas obchodów święta 15. SBWD, odbyło się w sali wystawienniczej spotkanie członków oddziału. W spotkaniu uczestniczył Starosta Sieradzki, dyrektor

Muzeum Okręgowego, prezes ZG ŚZPŻŁ oraz członkowie Oddziału Sieradz.

Podczas spotkania prezes Mieczysław Hucał wyróżnił Statuetką ŚZPŻŁ dyrektora Muzeum Okręgowego i Oddział Sieradz ŚZPŻŁ

.

W ostatnich dniach października 2021 r. wystawę zwiedzały grupy żołnierzy sieradzkiej brygady.

Miejscem marcowego zebrania naszego oddziału było sieradzkie muzeum. Ostatnim eksponatem, który znalazł się na naszej wystawie jest gablota prezentująca elementy układów elektronicznych. O popularności wystawy może świadczyć frekwencja podczas „Nocy Muzeów". W ostatniej z nich, 14 maja 2022 r., wystawę zwiedziło kilkaset osób.

Przewodnikami wówczas byli: Tadeusz Miedziak, Ludwik Moczydłowski, Jan Marek i Wiesław Bednarski

Prowadzona przez Oddział Sieradz ŚZPŻŁ wystawa „Z TECHNIKĄ ŁĄCZNOŚCI PRZEZ DZIESIĘCIOLECIA" jest doskonałym sposobem gromadzenia historii wojsk łączności i jej upowszechniania.

Dziękujemy wszystkim, którzy wspierali dotychczas naszą działalność. Mamy nadzieję, że przy dalszej pomocy naszych przyjaciół i sympatyków będzie to również „wystawa przez kolejne dziesięciolecia”.

Mieczysław Hucał

„GIBSON GIRL” NIE BYŁ PIERWSZY - CZYLI NADAJNIKI RATUNKOWE PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ

Druga wojna światowa rozgrywała się nie tylko na lądzie, ale także na i nad morzami i oceanami. Szanse przeżycia marynarzy i lotników w wodzie zwiększały **radiowe nadajniki ratunkowe.** Dlatego też znajdowały się one m.in. na wyposażeniu lotnictwa morskiego i bombowego, wykonującego często loty długodystansowe nad akwenami morskimi.

Najbardziej znanym jest amerykański nadajnik ratunkowy SCR-578 o wdzięcznej nazwie „Gibson Girl” (imię zaczerpnięte z rysunków kobiet z wąską talią wykonanych przez stylistę „modowego” Charlesa Gibsona).

Amerykańska reklama „Gibson Girl”

Ale okazuje się, że to nie Amerykanie byli prekursorami w tej dziedzinie. Tymi, którzy jako pierwsi podjęli prace i skonstruowali pierwsze egzemplarze nadajników byli Niemcy.

Niemcy już w latach 30. pracowali nad dedykowanym ratownictwu morskiemu nadajnikiem radiowym. W wyniku tych prac powstała konstrukcja o nazwie **NS-1**. Pierwotnie miała być radiostacją lotniczą ale finalnie swoje przeznaczenie znalazła jako nadajnik ratunkowy. NS-1 znajdował się na wyposażeniu samolotów dalekiego zasięgu. Nadajnik pracował na częstotliwości 500 kHz, emisją A1 w trybie automatycznym (wtedy nadawany był sygnał SOS) lub w trybie ręcznym przy wykorzystaniu klucza telegraficznego. Zasilany był bateriami suchymi lub akumulatorem. Nadajnik zamontowany był w dość obszernej obudowie odpornej na warunki atmosferyczne, pomalowanej na kolor żółty. Ważył ponad 22 kg. Na wyposażeniu posiadał dwie anteny, pierwszą składającą się z pięciu elementów (metalowe rurki) o łącznej długości ok. 5,2 m oraz drugą w postaci metalowej linki o długości ponad 50 metrów, nawiniętej na szpuli i przechowywanej wewnątrz nadajnika. Wynoszona była za pomocą latawca.

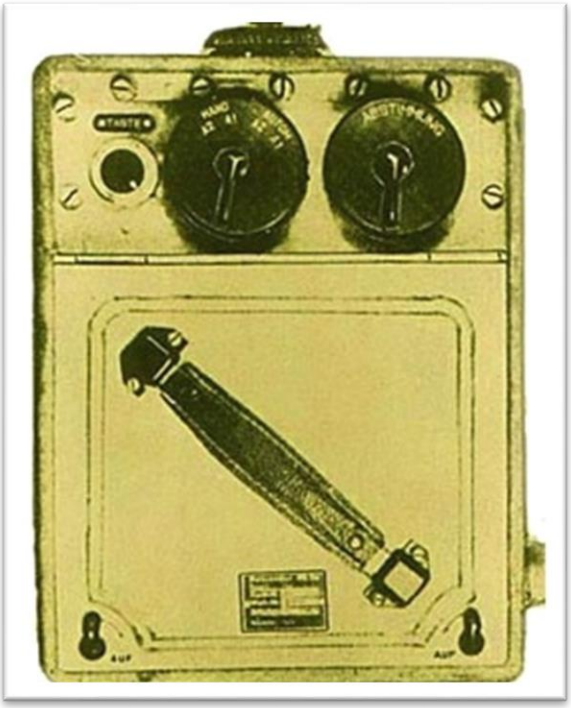

Niemiecki nadajnik ratunkowy NS-1

Całkowicie zmodernizowana konstrukcja pod nazwą **NS-2** została wprowadzona do użytku w roku 1941. Radio było tak ukształtowane, że można było je trzymać między nogami, podczas gdy uchwyt prądnicy znajdujący się na górze mógł był obracany.

Całość składała się z dwóch części. Pierwszym był pojemnik z nadajnikiem, zazwyczaj leżący luźno w samolocie lub przyczepiony do pontonu oraz pojemnik z akcesoriami zawierający latawiec, 2 balony, 2 generatory wodoru (gaz nośny do balonów) oraz instrukcję obsługi. Całość ważyła nieco ponad 13 kg. Balon miał średnicę 1 m. Uziemienie, składające się z 3,5 m drutu z obciążnikiem było opuszczane do wody z boku pontonu. Generator wodoru stanowiła puszka z wodorkiem litu lub wodorkiem wapnia. Wodór, który stanowił gaz nośny, wydzielany był podczas reakcji chemicznej z wodą.

Niemiecki nadajnik ratunkowy NS-2

Nadajnik miał zasięg 200 mil, czyli ok. 370 km. Był to nadajnik lampowy (2 lampy próżniowe) ze stabilizacją kwarcową. Nadawanie odbywało się na międzynarodowej częstotliwości alarmowej 500 kHz (600 metrów). Antena wynoszona była za pomocą latawca (przy prędkości wiatru większej niż 21m/sek.) lub za pomocą balonu gdy warunki były bezwietrzne.

Automatyczny mechanizm klucza "SOS" nie był napędzany bezpośrednio z zacisków prądnicy, lecz przez silnik elektryczny o stałych obrotach niezależnych od napięcia zasilania. Tak więc bez względu na to, jak szybko rękojeść prądnicy była obracana, sygnał "SOS" zawsze był nadawany w stałym tempie. Podobnie jak w przypadku NS-1 możliwe było również nadawanie ręczne za pomocą klucza telegraficznego.

Zasilanie stanowił ręczny generator prądu zintegrowany z nadajnikiem w jednej obudowie. Po umieszczeniu go między nogami kręciło się korbką jak w starych młynkach do kawy. Dzięki braku konieczności zasilania z baterii zestaw mógł być przechowywany przez długi czas, a mimo to był gotów do natychmiastowego użycia.

W późniejszym okresie wojny niemiecka Luftwaffe wprowadziła awaryjny nadajnik VHF o nazwie NS-4 (Notsende-4). Nadajnik NS4 był na tyle mały, że mógł być umieszczony na ciele pilota, więc umożliwiał wyposażenie w niego pilotów myśliwców (jako element wyposażenia podczas operacji nad morzem). Dostarczono specjalną uprząż, aby pilot mógł przypiąć nadajnik do klatki piersiowej siedząc w swojej tratwie ratunkowej.

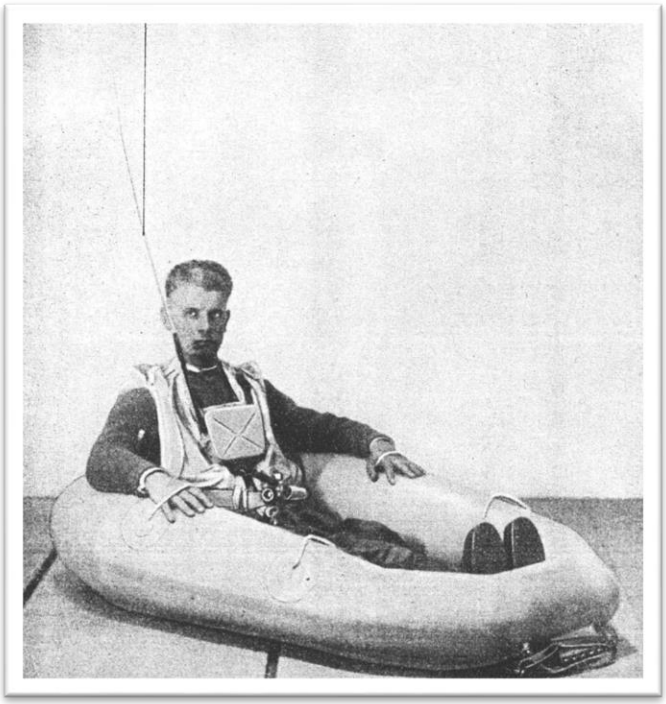

Pilot w pontonie z nadajnikiem NS-4

Nadajnik i bateria zostały umieszczone w wodoszczelnej obudowie. Stalowa taśma anteny została owinięta wokół obudowy, a kiedy antena była rozwinięta automatycznie zwalniał się przycisk, który uruchamiał nadajnik.

Wczesna wersja NS4a działała w zakresie częstotliwości 58,4-58,8 MHz i wymagała w samolotach poszukiwawczo-ratowniczych specjalnego odbiornika FuG 141 DF. Późniejsze wersje NS4c i NS4d pracowały w paśmie 42.0-42,5 MHz. Współpracowały ze standardowym odbiornikiem FuG16zy, w którym pasmo częstotliwości zostało nieco rozszerzone, tak aby każdy wyposażony w nie statek powietrzny mógł odebrać sygnał alarmowy.

Nadajnik NS-4 z widoczną „nawiniętą” anteną taśmową.

W roku 1941 Brytyjczycy przejęli NS-2 z zestrzelonego samolotu nad Kanałem La Manche. Na jego podstawie stworzyli własny nadajnik ratunkowy **Dinghy Transmitter Type T-1333**.

Brytyjska wersja nadajnika ratunkowego T-1333

Elektronika brytyjskiego nadajnika była bardzo podobna do oryginału, skopiowana niemalże bez zmian. Nadawanie odbywało się także na międzynarodowej częstotliwości alarmowej 500 kHz. Moc nadajnika wynosiła 5 W. Podobnie jak w rozwiązaniu niemieckim możliwe był**o** automatyczne nadawanie sygnału SOS lub też ręczne nadawanie alfabetem Morse'a.

Co ciekawe Brytyjczycy nie skopiowali kształtu obudowy z niemieckiego nadajnika a zastosowali dodatkowe nakładki zamontowane z boku.

W brytyjskim rozwiązaniu latawiec wynoszony był w powietrze złożony w pojemniku przy wykorzystaniu rakietnicy sygnałowej. Gdy rakieta ze złożonym latawcem osiągała wysokość uwarunkowaną długością dołączonej linki (61 m) latawiec był wyciągany z pojemnika i się rozkładał. Do lotu latawiec wymagał prędkości wiatru co najmniej 10 km/h. Po wyniesieniu latawca rakieta i obudowa spadały do wody.

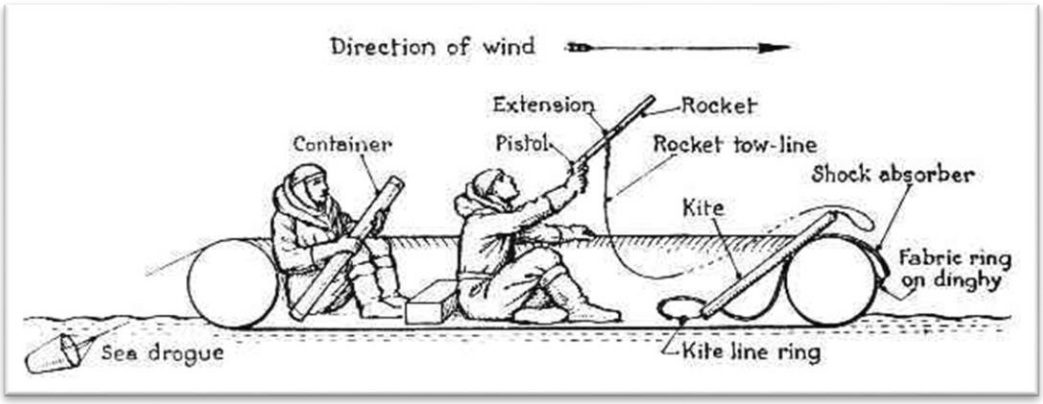

„Wystrzeliwanie” anteny za pomocą rakietnicy

Widok rakietnicy

W nadajniki wyposażone były załogi brytyjskich samolotów morskich i bombowych.

W połowie 1941 roku również Amerykanie weszli w posiadanie nadajnika NS-2. Pierwsze amerykańskie seryjnie produkowane zestawy weszły na wyposażenie w maju 1942 roku. Zainteresowane nimi były siły lądowe (US Army) i marynarka wojenna (US Navy). Po przystąpieniu USA do wojny od razu zamówiono ponad 11,5 tys. takich zestawów oznaczonych jako SCR-578.

W skład amerykańskiego zestawu ratunkowego **SCR-578** wchodził nadajnik (BC-778), latawiec i balon napełniany gazem do wyniesienia anteny w powietrze. Nadajnik znalazł się między innymi na wyposażeniu bombowców amerykańskich, na których latali polscy piloci z Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Zestaw nadajnika ratunkowego SCR-578

Generował sygnał radiowy o częstotliwości 500 kHz z mocą 4,8 W, co pozwalało uzyskać słyszalność na odległość do 300 km. Zestaw ważył około 15 kg. Amerykański zestaw mógł być dodatkowo zrzucany na spadochronie będącym częścią wyposażenia (na zdjęciu pierwszy z lewej).

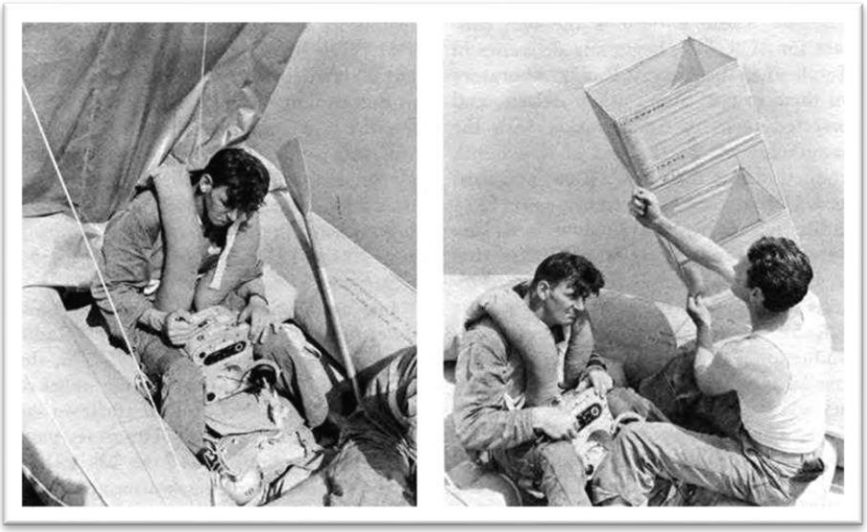

Z prawej - nadawanie sygnału ratunkowego, z lewej - wypuszczanie latawca

Późniejsza wersja zestawu to nadajnik **AN/CRT-3** (produkcję rozpoczęto w roku 1945), pracujący na częstotliwościach awaryjnych zarówno 500 kHz jak i 8280 Hz, a jeszcze później AN/CRT3-A pracujący na częstotliwościach 500 kHz i 8364 kHz. Mechanicznie praktycznie bez zmian, modyfikacje dokonywane były tylko w obwodzie oscylatora nadajnika i obwodzie wyjściowym.

Również Rosjanie nie byli by sobą gdyby nie skorzystali w gotowego projektu. Zestaw amerykański został skopiowany przez ZSRR i produkowany jako **AVRA-45** (transkrypcja z cyrylicy „ABPA-45") co oznaczało „Awariyny Radioperedatczik". Różnił się on od amerykańskiego w szczegółach a do jego produkcji użyto radzieckich podzespołów. Produkowany był od 1945 roku.

Rosyjska wersja nadajnika ratunkowego

Po wojnie powstawały kolejne konstrukcje, również w innych krajach w tym w Polsce. Ale to już temat na inną „opowieść”.

Artur „Nietoperz” GACA

118- TKA WRACA DO ŻYCIA

Jak mawiają ci co ją znają i mieli okazję na niej pracować radiostacja R-118 to ostatnie urządzenie w historii sprzętu łączności, w którym pomyślano o w miarę komfortowych warunkach pracy załogi. W modelach późniejszych radiostacji przewoźnych przy konstruowaniu najpierw do nadwozia upychano tyle sprzętu ile się zmieści a potem wtłaczano tam kolanem operatorów. Faktycznie 118-tka jest wyposażona w wygodną kanapę którą dwoma ruchami ręki możemy zmienić w dwie piętrowe leżanki, dodatkowo mamy piec do ogrzewania i podgrzewania wody a także dodatkowe łóżko, krzesła, stolik dla obsługi z punktu wynośnego.

Radiostacja R-118 na podwoziu samochodu ciężarowego Star 66 to jednak już historia sprzętu wojsk łączności i niezbyt często spotykany eksponat. Z mojej wiedzy wynika, że do XXI wieku dotrwały w Polsce zaledwie 4 egzemplarze z czego dwa z nich znajdują się w rękach prywatnych, jeden z nich kompletny wraz z nadwoziem i samochodem znajduje się na wybrzeżu gdańskim, jeden egzemplarz zdemontowany z pojazdu stanowi eksponat wystawy sprzętu łączności w Podlaskim Muzeum Techniki Wojskowej i Użytkowej w Bielanach. Dwa pozostałe są eksponatami państwowych placówek muzealnych. Sto osiemnastka najbliższa memu sercu znajduje się w Muzeum Polskiej Techniki Wojskowej w Warszawie - placówka ta jest filią Muzeum Wojska Polskiego. W stanie sprawności technicznej z tych czterech radiostacji znajdowały się do maja 2022 tylko te dwie prywatne. W maju dołączyła do nich trzecia – właśnie ta z warszawskiego muzeum i nie chwaląc się jam to uczynił (choć oczywiście wszem i wobec wiadomo, że ja to w wojsku d....)

Tradycyjnie na początek czyszczenie ...

Jak co roku z okazji Nocy Muzeów MPTW stara się pokazać zwiedzającym jakiś eksponat, który na co dzień nie znajduje się na ekspozycji i którego nie da się zobaczyć podczas zwykłego zwiedzania a jego miejsce jest w magazynie. Do magazynu zwiedzający nie mają zazwyczaj dostępu. W tym roku jako wolontariusz zajmujący się w muzeum sprzętem łączności i szeroko pojętą elektroniką wojskową zasugerowałem dyrekcji MWP i kierownictwu MPTW aby eksponatem takim była właśnie radiostacja R-118 BMZ. Pojazd wraz z urządzeniami trafił do muzeum w pierwszej połowie lat 90-tych. Jak wielu z nas pamięta, były to czasy w których podstawowym problemem muzeów nie było pozyskiwanie eksponatów lecz walka o przetrwanie w nowych uwarunkowaniach ekonomicznych. Konieczność przestawienia się tego typu placówek na gospodarkę wolnorynkową, częściowe samofinansowanie i ogólne przetrwanie na rynku było podstawowym i najważniejszym problemem. W takim momencie na Fort przy ul. Powsińskiej 13 trafiła duża partia wojskowego sprzętu łączności wycofanego z zasobu nienaruszalnego Wojska Polskiego.

Między innymi były to radiostacje R-102, rzeczona R-118 BMZ, radionamiernik ARP-6D, Aparatownia ARO KU5 czy kilka sztuk radiolinii R-403 w kilku odmianach oraz stacja zakłóceń radiowych R-834P. Urządzenia te już w momencie przekazania do muzeum – prawie 30 lat temu były mocno wyeksploatowane zaś ich stan techniczny a także stan pojazdów na których były

zabudowane był delikatnie mówiąc zły. Dało się zauważyć, że pojazdy te jeszcze w jednostkach wojskowych już kilka lat musiały być parkowane „pod chmurką". Do tego trafiły do zbiorów w trudnym czasie, po pierwsze był to czas zmiany uwarunkowań gospodarczych, po drugie nowoczesne muzealnictwo znane od dawna w Europie zachodniej bazujące na profesjonalnie odrestaurowanych, zadbanych i sprawnych technicznie eksponatach miało w naszym kraju zacząć się dopiero za kilka lat. Wtedy podejście naszych „muzealników" do tego typu zabytków techniki było mówiąc w prostych żołnierskich słowach – kompletnie do bani „sztuka – jest sztuka – wypiaskować mi to i olejną z pędzla - do środka nikt nie będzie zaglądał, powiesi się tabliczkę nie dotykać eksponatów i ogrodzi łańcuchem". W ten sposób bardzo często na wystawie stały kompletnie „wybebeszone" pojazdy bez silników, bez instalacji, pomalowane „po wszystkim" łącznie z ogumieniem, peryskopami, oknami a nawet uzbrojeniem - zieloną farbą. Po trzecie w Muzeum Wojska Polskiego nie było wtedy nikogo „kto miałby jakiekolwiek pojęcie o elektronice wojskowej, zaś wolontariat wtedy jeszcze nie tylko nie istniał ale wręcz był dla ówczesnej dyrekcji muzeum słowem nieznanym, ale jednoznacznie kojarzącym się źle - z kłopotami i koniecznością pracy w nadgodzinach. Tym oto sposobem te cudowne pozyskane trochę przypadkiem, trochę na siłę eksponaty trafiły najpierw na wystawę plenerową a później gdy pojazdy zaczęły coraz gorzej wyglądać do części magazynowej muzeum. W tym miejscu ujawnia się niestety kolejny paradoks – Magazyn MPTW mieści się w zabytkowym IX forcie im. H. Dąbrowskiego zaś obiekt ten jest pod opieką konserwatora zabytków. Ten natomiast chroniąc historyczną substancję zabytkowej budowli nie wyraził zgody na zadaszenie części magazynowej choćby nawet wiatą lekkiej konstrukcji walnie przyczyniając się do utraty innej zabytkowej substancji – takie rzeczy tylko u nas.

Na szczęście te podłe, choć ciekawe czasy mamy już za sobą i w kilka lat późnej muzeum wsparli wolontariusze, którzy swoją bezinteresowną pracą - często ogromną wiedzą fachową wraz z młodymi i nowymi pracownikami etatowymi zaczęli powoli, po kolei przywracać sprzęt do pełnej sprawności technicznej. Oczywiście wiadomo, że prace te rozpoczęto od najbardziej spektakularnych eksponatów – takich jak czołgi, wozy opancerzone i pojazdy. W którymś momencie kierownik MPTW – znając mnie osobiście i wiedząc, że od wielu już lat prywatnie kolekcjonuję zabytkowy sprzęt łączności – również wojskowy zapytał – czy w ramach wolontariatu nie miałbym czasu i ochoty zająć się radiostacjami znajdującymi się w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego. W MPTW byłem wolontariuszem już wcześniej, ale te kilka lat temu, gdy zaproponowano mi coś co jest moją ogromną pasją nie wahałem się ani

chwili. Dwa lata temu w Komunikacie opisywałem moją przygodę ze sprzętem ze zbiorów MPTW i jego rewitalizacją więc tym razem nie będę Was już zanudzał tym tematem.

Wnętrze gotowe do prac naprawczych

Tym ciut długawym wstępem chciałem wprowadzić was szanowni czytelnicy w temat Nocy Muzeów 2022 i radiostacji R-118 BMZ. Ta jedna z czterech ocalałych w Polsce sto osiemnastek stojąc przez wiele lat na powietrzu była w niezbyt dobrym stanie, ale dzięki temu, że nadwozie nie było rozszczelnienie okazało się, ze stan elektroniki jest jak na tyle lat dość dobry i można pokusić się o próbę jej „ożywienia". Przedstawiłem ten pomysł kierownictwu Fortu jednak „góra" dość sceptycznie odniosła się do tego pomysłu: „Jak to uruchomisz to tu mi kaktus wyrośnie, ale próbuj masz zielone światło" – I tak naprawdę potrzebowałem tylko tej „służbowej zieleni" coś mi mówiło, że z resztą sobie poradzę, tym bardziej, że w „moim zespole elektroniki wolontaryjnej" mam doskonałych ludzi, dla których łączność to tak jak i dla mnie pasja. Wraz z moją żoną Sonią Stańczak, moim uczniem i pomocnikiem (od prawie już roku tak jak i my licencjonowanym krótkofalowcem) bardzo młodym chłopakiem Kubą Brandysem przy ogromnym wsparciu pracowników Muzeum PTW - Jacka Horoszko i Radka Kwiatkowskiego za zgodą kierownika Jakuba Wojewody ruszyliśmy „do boju".

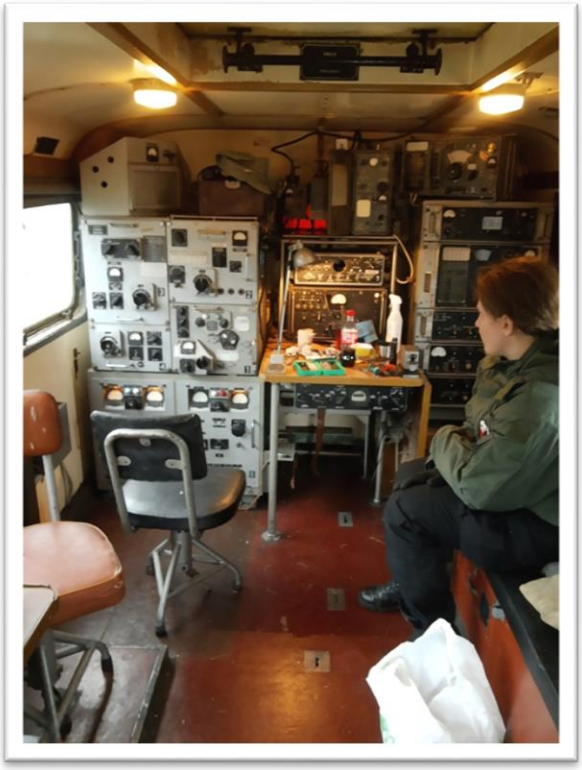

Pracy sporo, pomoc bardzo się przyda

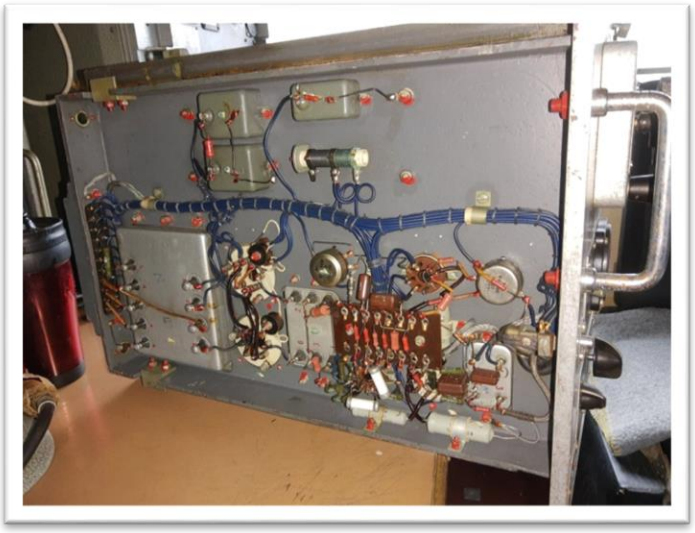

„Walka” trwa

Pierwszym etapem była ocena stanu urządzeń, zabudowy i pojazdu – nadwozie i elektronika zachowały się w dobrym stanie - bez wilgoci i korozji, bez pleśni i ubytków – niestety Star 66 tyle szczęścia już nie miał (już po Nocy Muzeów narodził się pomysł przestawienia nadwozia z radiostacją na inny egzemplarz samochodu – ale to na razie pieśń przyszłości). Wraz z Sonią i Kubą przystąpiliśmy do gruntownego oczyszczenia i posprzątania nadwozia, umycia szyb na których z zewnątrz pojawiło się „troszkę” glonów i kurzu. Farba olejna z czasów Układu Warszawskiego i wielu robionych wtedy po

wojskowemu „na sztukę”, remontów wnętrza nadwozia w kilku miejscach widocznie się łuszczyła, kurz, śmieci, wszystko to wyleciało z kabiny radiostacji. Bałagan, powrzucane do środka maszty, linki antenowe, kable, drągi sztywnego holu i masa przedmiotów niepotrzebnych w środku trafiła do przewidzianych dla nich szuflad i schowków. Niestety jako, że pracujemy z żoną zawodowo (ja zresztą w branży radiokomunikacyjnej) zaś Kuba się jeszcze uczy na prace mogliśmy wygospodarować jedynie soboty . Po dwóch tygodniach / sesjach porządkowych kabina była wyczyszczona odkurzona, na białej ściereczce nie zostawał nawet jeden paproch. Do tego oprócz charakterystycznego wspaniałego i tajemniczego zapachu radzieckiej elektroniki dołączyliśmy zapach środków do czyszczenia drewna i pasty do podłogi. W takich warunkach zacząłem poznawać samą stację. Nie ukrywam, ze nigdy wcześniej nie tylko nie widziałem pracującej 118-tki ale nie wiedziałem nawet co kryje w środku. Dokumentacji ani dowodu urządzenia do niej w muzeum nie mieliśmy – trochę materiałów udało się znaleźć w Internecie, kilka ciekawostek podpowiedział nam wujek Kuby, który kiedyś służył na takiej stacji ale „no wiecie to było tak dawno nie wszystko pamiętam” tak naprawdę z tych strzępów wiedzy zacząłem budować plan pracy i działań – przede wszystkim zacząłem od kontroli kompletacji. Na stację wrócił brakujący odbiornik R-311, wróciła radiostacja R-105D.

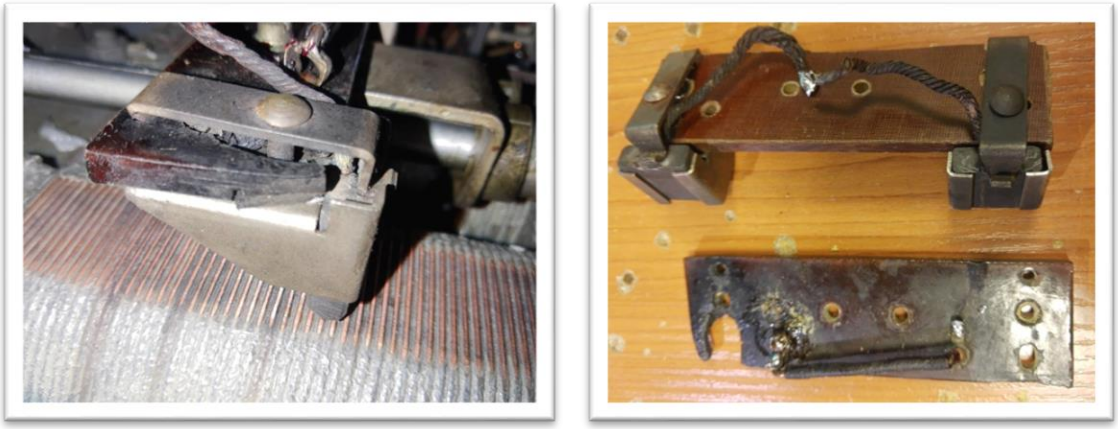

Suwak nieco się „przysmażył” ... ale na wszystko jest sposób

Potem przyszedł czas na kontrolę całości i kompletności okablowania. Ponieważ w tej sztuce nie mieliśmy oryginalnych akumulatorów, a radiostację zasilaliśmy z sieci prądu zmiennego 220V/50Hz (zespoły spalinowo elektryczne na miejscu były, ale uruchamiając je po tylu latach moglibyśmy nie wyrobić się czasowo na Noc Muzeów) zdecydowałem na podłączenie się do „kontaktu”. Tym bardziej, że 118-tkę zasila się z jednej tylko fazy, więc jedynym problemem było podciągnięcie 80 metrów przedłużacza. Nie chcąc kom-

binować z mokrymi akumulatorami zasadowymi 105-tkę i odbiornik pomocniczy zasilimy z zasilaczy sieciowych dających napięcia 2,4 V. Potem już zostało wkręcenie kołka uziemiającego i wetknięcie wtyczki do kontaktu i ... Hola, hola ... Nie tak prędko!

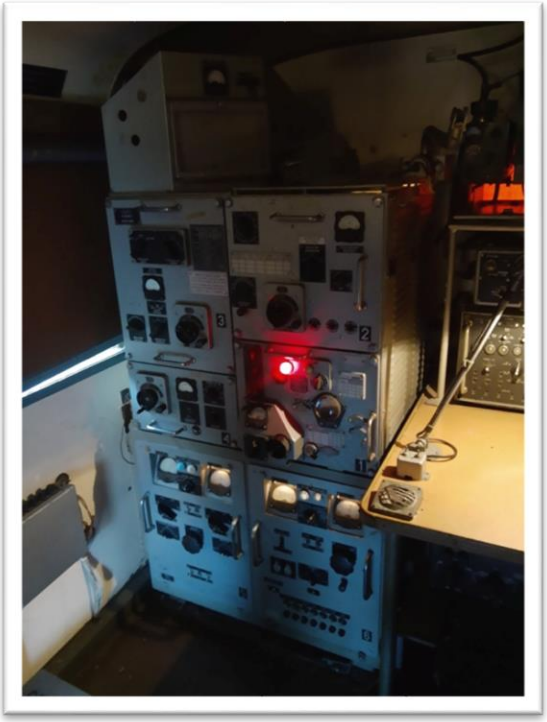

Nadajnik ożył ...

Oczywiście po blisko 30 latach bez zasilania (jak się wkrótce okazało nawet więcej bo dokładnie 38) należało się liczyć z wieloma problemami: od nie-kontaktów począwszy, poprzez iskrzenia i „smażenie" się styków, przebijających się obwodach w.cz., na wybuchających elektrolitach skończywszy. Wszystkie bloki zostały wyjęte ze stojaków wszystkie złącza zostały przemyte, oczyszczone i zabezpieczone wazeliną techniczną, wszelkie naloty korozji i tlenków zostały oczyszczone i wyszorowane. Prowadnice przesmarowane, kilka urwanych przewodów udało się zlokalizować i przylutować zgodnie ze sztuką. Kurz i naloty z obwodów wysokiej częstotliwości usunęliśmy – te prace zajęły nam kolejne soboty. W trakcie wykonywania oględzin zauważyłem, że suwak autotransformatora regulacji napięcia zasilania jest mocno wypalony i niestety podłączenie zasilana z tak wypaloną płytką suwaka może doprowadzić do zapalenia się bloku. Jako, że w radiostacji nie przetrwały praktycznie żadne ZIP-y poza kilkoma lampami, przekaźnikami, całą szufladą stosów selenowych postanowiłem taki suwak wykonać samodzielnie nowy – z płytki ebonitu znalezionej w pracy wyciąłem potrzebnej wielkości podstawę, założyłem nowe sprężynki do szczotko trzymaczy podszlifowałem szczotki - ich

prowadnice poprostowałem i przesmarowałem smarem grafitowym. W kolejną sobotę udało się suwak zamontować. Działał poprawnie ale niezbędne okazało się wyczyszczenie i przesmarowanie wazeliną jego prowadnicy i popychacza. Po zamontowaniu i podłączeniu bloku zaczęliśmy po kolei mierzyć napięcia na poszczególnych blokach, sprawdzać oporności grzałek lamp i funkcjonowanie poszczególnych elementów oddzielnie - gdy udało się doprowadzić stację do takiego stanu, że mogliśmy uruchomić zasilacze żarzenia zaczęliśmy wygrzewać lampy tak w części nadawczej jak i w odbiorniku Amur-2 i pulpicie sterowania. Żadnych napięć anodowych jeszcze nie podawałem – postanowiłem, że lampy będą się wygrzewać co najmniej dwie doby. W tym czasie sprawdziłem czy nie mamy żadnych zwarć iskrzeń i podobnych niemiłych niespodzianek. Podczas oględzin stwierdziłem też, że wszystkie kondensatory elektrolityczne wyglądają dobrze – żaden nie jest spuchnięty czy rozszczelniony zaś w zasilaczach odbiornika Amur są one wręcz wymienione na nowe – polskie kondensatory z datą produkcji 1984 i mimo, że miały blisko 40 lat wszystkie trzymały tak pojemności jak i wewnętrze rezystancje - wróżyło to bardzo dobrze. Najbardziej ucieszyłem się jednak z tego, że ewidentnie w 1984 roku urządzenia przeszły remont polegający na wymianie wszystkich elektrolitów - ktoś zrobił robotę za mnie – pewnie jeszcze w wojsku – bo niby kiedy i gdzie indziej? W następną sobotę przyszedł czas na włączenie wysokich napięć. Po kilkugodzinnym grzaniu lamp nadajnika podłączeniu sztucznej anteny, kontroli napięć anodowych, w ciszy i skupieniu cały zespół patrzył jak podnoszę włącznik nadajnika. Pstryk „nadajnik zał" i.... nic nie wybuchło!!! Ale na sukces jeszcze za wcześnie. Nie miałem instrukcji ani żadnej dokumentacji strojenia ale od prawie 40 lat jestem krótkofalowcem, doskonale wiem jak kluczowe dla jakości łączności i trwałości sprzętu jest zestrojenie stopnia mocy – nie bardzo wiedząc jaka jest procedura strojenia nacisnąłem klucz telegraficzny – światło troszkę przygasło i kierowany intuicją zacząłem stroić nadajnik – później gdy już zdobyłem pełną dokumentację okazało się, że intuicja i doświadczenie mnie nie zawiodły - podjąłem ryzyko z pełną jego świadomością i zrobiłem może nie do końca jak w instrukcji, ale skutecznie i bezpiecznie – prądy anodowe w normach dopasowanie poniżej 1, 4 na sztucznej – źle nie jest. Nadałem sobie kilka razy literkę V do sztucznej anteny a następnie wyłączyłem nadajnik (pracy „na nadawanie" w trakcie pokazu nie przewidywałem – choć oczywiście pozwolenie radiowe i znak wywoławczy posiadam).

Odbiornik też żyje ...

Przyszedł czas na ożywienie Amura. Niestety okazało się, że większość napięć zasilacz produkuje tyle, że do pełni szczęścia brakowało napięcia anodowego 160V. Sprawdziliśmy wszystkie możliwe bezpieczniki, wszystko co na zdrowy rozsądek i kierując się doświadczeniem mogliśmy sprawdzić bez ingerencji w układ elektryczny. 160 V nie ma nie było i chyba już nie będzie do „godziny zero" zostały nam dwie soboty pracy. Skąd wyczarować w tym „starym trupie 160V"? Próbowałem znaleźć schemat odbiornika - niestety nikt ze znajomych nie miał. Przejrzałem wszystkie możliwe linki w sieci i nagle... Jest!!! 5 jpg-ów do ściągnięcia gdzieś z jakiegoś serwera na Kamczatce. Zarejestrowałem się na forum, ściągnąłem pliki i oglądam... Panel 1 - schemat ideowy, panel drugi – schemat ideowy, panel trzeci też wszystko jest, panel piąty – tak samo. Otwieram piąty plik, w którym powinien być schemat właśnie zasilacza czyli czwartego panelu odbiornika i... schemat jest – owszem, ale blokowy całego urządzenia. No trudno w takim razie i to muszę zrobić „na czuja", „na nos", „na pałę", czy jak by inaczej nie napisać – zacząłem dokładnie oglądać zasilacz – okazało się, że tak naprawdę zasilacze 160 V są dwa, do paneli 1 i 2 pierwszy zasilacz - do pozostałych drugi. Zacząłem sobie wrysowywać schemat z urządzenia - w sumie żadnej filozofii – transformator uzwojenie wtórne, prostownik selenowy, dwa elektrolity filtracyjne i dławik i z wyjścia ostatniego elektrolitu na bezpiecznik. Obydwa zasilacze są identyczne ale zamontowane w panelu w lustrzanym odbiciu - bardzo przejrzyście

i logicznie zaprojektowane i zmontowane – rozrysowałem sobie wszystko zacząłem mierzyć napięcia i zgłupiałem... wszystko działa ale na wyjściu napięcia nie ma. Na prostowniku jak wół 160, na elektrolicie 160, na dławiku i na wejściu i na wyjściu napięcie jest. Na kondensatorze wyjściowym napięcie jest, a na wyjściu ni diabła ... ki czort ??? Nagle zauważyłem coś dziwnego. Napięcia mierzyłem względem masy ale na zacisku ujemnym kondensatora a nie względem masy urządzenia.... wyłączyłem zasilanie i zacząłem się przyglądać uważnej wiązkom kabli i nagle to zauważyłem... minus zasilania zasilaczy na kondensatorach był, ale na masie urządzenia nie – brakowało połączenia mas zasilaczy z masą odbiornika. Zgłupiałem.. Czy człowiek, który w 1984/85 roku wymieniał elektrolity był aż tak głupi, że nie podłączył ujemnego bieguna do zasilanego urządzenia? O co mu mogło chodzić - zapomnienie, brak fachowości ? Głupota? A może składał to na kacu ? I wtedy je zauważyłem...dwa czarne przewody z zaizolowanymi końcówkami wepchnięte w wiązkę tak, żeby ich nie było widać ewidentnie ukryte celowo bo obydwa ukryte identycznie ... wtedy do mnie dotarło !!! Ten człowiek wymieniał kondensatory w 1984 roku zaledwie kilka miesięcy po zakończeniu stanu wojennego... Czy to mogła być przyczyna? Czy nie podłączenie a do tego schowanie tych dwóch kabelków dające w efekcie całkowite unieruchomienie odbiornika było celowe ??? Czy miał to być sabotaż będący wkładem tego nieznanego mi elektronika z którejś tam RWT w walkę z systemem ? Czy to zwykle zapomnienie? Dziś już nikt tego się nie dowie... Odbiornik zaszumiał ! Antena podłączona – radio G R A!!!

Tydzień później w trakcie Nocy Muzeów odwiedziło naszą w pełni już sprawną R-118BMZ blisko dwa tysiące zwiedzających... Obejrzyjcie zdjęcia bo jeden obraz wart tysiąca słów.

Dalekopis nadal czeka na uruchomienie

P.S trochę skłamałem mówiąc, że wszystko sprawne i cała 118-tka jest pod parą nie starczyło czasu ale przede wszystkim wiedzy żeby uruchomić dalekopis... Czy wśród czytelników jest może ktoś kto zna ST-35 i miałby chęć pomóc? Choćby korespondencyjnie ? Kontakt ze mną przez p. Prezesa ŚZPŻŁ.

Od redakcji:

Autor jest wolontariuszem w Muzeum Polskiej Techniki Wojskowej w Warszawie - oddziału Muzeum Wojska Polskiego, a od marca 2022 roku również członkiem Oddziału Zegrze Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności.

Przemysław Rączka

WINLINK JAKO GLOBALNA SIEĆ e-mail TWORZONA PRZEZ KRÓTKOFALOWCÓW

Krótkofalarstwo (ang. *ham radio, Amateur Radio* – radiowa służba amatorska) – hobby polegające na amatorskim nawiązywaniu dwustronnych łączności radiowych na wydzielonych pasmach radiowych – od fal długich, poprzez średnie, krótkie i ultrakrótkie do mikrofal, między krótkofalowcami za pomocą radiostacji oraz potwierdzaniu łączności kartami QSL. Osobną grupę krótkofalowców stanowią nasłuchowy (SWL). Krótkofalowcy, jako jedyna grupa użytkowników urządzeń radiokomunikacyjnych, mogą pracować na samodzielnie skonstruowanych urządzeniach, bez starania się o uzyskanie dla nich dodatkowych homologacji.

Krótkofalowcy szukają nowych rozwiązań często zaczerpniętych od służb profesjonalnych czy wojska.

Jednym z systemów jest dostęp do światowej sieci poczty elektronicznej o globalnym zasięgu. Bez opłat licencyjnych czy abonamentów GSM czy telefonii satelitarnej. Jedyny niezbędny wymóg prawny to pozwolenie radiowe w służbie amatorskiej (licencja krótkofalarska).

Minusem systemu to szybkość transmisji, współużytkowanie pasma przez wielu radioamatorów oraz wielkość załączników do 100kb.System umożliwia wysyłanie dodatkowe opcje jak wysłanie ogólnodostępnej informacji o naszym położeniu z krótkim opisem czy odbiór depesz METEO

System wykorzystuje BRAMKI (GATE) zlokalizowane w rożnych zakątkach świata.Wykorzystując do tego celu sprzętowe profesjonalne modemy w systemach takich jak PACTOR czy softwarowe „modemy" oparte na katach dźwiękowych.

Do coraz popularniejszych modemach softwarowych jest MODEM/OPROGRAMOWANIE VARA osobny dla HF FSK 175bps i VHF 4PSK 1188 bps dla wersji bezpłatnej.

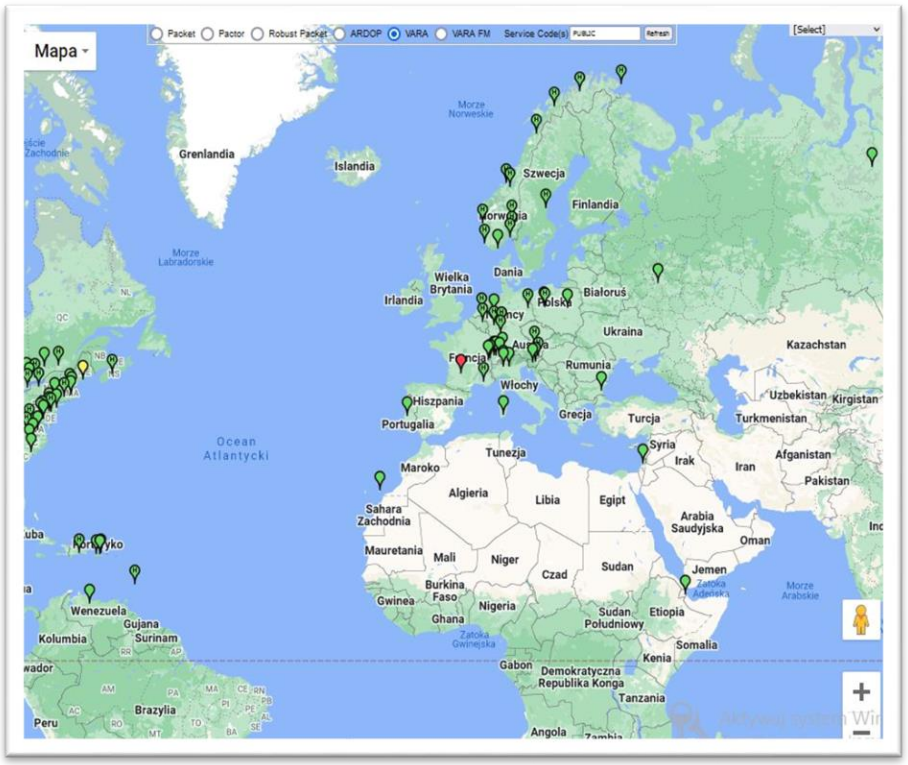

Mapa z rozmieszczeniem bramek VARA w paśmie HF

Sam program jest intuicyjny i nie odbiega od obsługi popularnych programów do obsługi poczty. Sam system *winlink* tworzy adresy , których domena jest XYZ@winlink.org gdzie XYZ jest znakiem wywoławczym. Link Oczywiście łączności między siecią krótkofalarska a „cywilną" jest w obu kie-

runkach z pewnym zastrzeżeniem. Waga maila do 100kb i udostępnienie adresu sieci publicznej na liście maili. Wysłanie wiadomości na zewnątrz z *WINLINKA* nie wymaga dodatkowych ustawień i z automatu wpisuje ten adres na listę akceptowanych maili.

Zupełnie odmienna jest łączenie się z serwerem poczty (System umożliwia połączenia P2P). Przy pierwszej konfiguracji musimy z tradycyjnego Internetu zaciągnąć bazę stacji dostępowych. W dalszym użytkowaniu możemy już barze uzupełniać „radiowo”

Na liście wyświetlane są stacje które ze względu na naszą lokalizację i porę dnia są dla nas najkorzystniejsze pod względem propagacji. Współczesne radiostacje krótkofalarskie używają interfejsów komputer – radiostacja które obarczają nas z wszelkich ustawień

Dla pasma HF nadawanie mocą rzędu 20W w.cz. pozwala na sprawne użytkowanie systemu.

Sieci dostępowe w pasmach VHF i UHF ze względu na swoje zasięgi nie są tak rozpowszechnione Ich niewątpliwa zaletą jest kilkukrotnie większa przepustowość w porównaniu z sieciami HF. Autor uruchomił jako druga stacje pracująca modem VARAFM - w Polsce. Stacja zlokalizowana jest na dużym wzniesieniu na Podkarpaciu w okolicach Jasła.

HF Channel Selector

Exit Select Update Via Internet Update Via Radio Map Forecast SFI All RMS

Callsign	Frequency (kHz)	Mode	Grid Square	Hours	Group	Distance (km)	Bearing (Degrees)	Path Reliability Estimate	Path Quality Estimate
SR5WLK	3597,000	V2750	KO02NF	00-23	PUBLIC	278	346	89	58
SR3WLK	3587,000	V2300	JO82KJ	18-06	PUBLIC	466	310	86	56
SP3IEW	1866,500	V2300	JO82JL	00-23	PUBLIC	476	311	83	54
OE6XPD	7048,500	V2300	JN76US	00-23	PUBLIC	582	237	83	51
OE6XPD	7057,500	V2300	JN76US	00-23	PUBLIC	582	237	83	51
S57MK	7054,500	V2300	JN76NE	00-23	PUBLIC	657	235	88	51
OE3XEC	3608,500	V2300	JN78LC	00-23	PUBLIC	556	253	81	50
OE3XEC	3617,500	V2300	JN78LC	00-23	PUBLIC	556	253	81	50
DB0BES	3601,500	V2300	JO62TF	19-07	PUBLIC	651	298	79	49
DB0BES	3604,000	V2300	JO62TF	19-07	PUBLIC	651	298	79	49
LZ3CB	10134,500	V2750	KN32QL	00-23	PUBLIC	908	152	74	49
OE6XPD	3601,500	V2300	JN76US	00-23	PUBLIC	582	237	78	48
OE6XPD	3598,500	V2300	JN76US	00-23	PUBLIC	582	237	78	48
DB0ZAV	7051,000	V2300	JO40JF	00-23	PUBLIC	952	278	72	47
S57MK	3591,500	V2300	JN76NE	00-23	PUBLIC	657	235	81	47
LZ3CB	7046,000	V2750	KN32QL	00-23	PUBLIC	908	152	76	47
R2DWL	10142,800	V2750	KO94AV	00-23	PUBLIC	1215	056	68	47

Tabela z list dostępnych stacji HF

Przedstawiony przeze mnie system jest alternatywą dla rozwiązań komercyjnych. Nie jest pozbawiony wad ale ma też wiele zalet nad rozwiązaniami odpłatnymi. System ten zyskuje coraz większą grupę aktywnych użytkowników.

FIRMY TELEKOMUNIKACYJNE

Zespół DGT

DGT – OD LAT TWÓRCA ROZWOJU POLSKIEJ TELEINFORMATYKI

DGT jest dostawcą kompleksowych rozwiązań telekomunikacyjnych i teleinformatycznych. Opracowuje, produkuje i integruje innowacyjne techniki szybkiego przesyłania głosu, obrazu i danych, dostępu do Internetu oraz szerokopasmowych usług multimedialnych z wykorzystaniem mediów tradycyjnych, jak i sieci konwergentnych. Rozwiązania DGT są oparte na technologiach: TCP/IP, ATM, ISDN. Od początku swojej działalności DGT opracowuje i dostarcza nowoczesne rozwiązania teleinformatyczne dla Sił Zbrojnych, MSWiA i administracji publicznej. Stacjonarne i dedykowane systemy łączności dla SZ RP zgodne są z normami militarnymi oraz spełniającymi wymagania interoperacyjności z systemami łączności NATO (standard EUROCOM, standardy serii STANAG, m.in. STANAG 4578, STANAG 4206, techniki typu TDM, ATM).

Urządzenia i systemy, przystosowane do pracy w operacyjno-taktycznych i mobilnych systemach łączności i informatyki, uzyskały rekomendację natowskich ekspertów potwierdzających pełną kompatybilność sprzętu DGT z systemami łączności wojsk NATO.

Do Sił Zbrojnych RP dostarczane są centrale w wersjach publicznych, gdyż w 2015 roku wdrożono w sieci RON prefiks WST 26. Od tego czasu Siły Zbrojne RP zostały operatorem telekomunikacyjnym. Siły Zbrojne RP, służby MSWiA oraz administracja publiczna potrzebują nowoczesnych i bezpiecznych rozwiązań telekomunikacyjnych, aby móc sprostać współczesnym wyzwaniom bezpieczeństwa publicznego, które często jest związane z wysyłaniem kontyngentów wojskowych poza granice kraju.

Siłom Zbrojnym RP DGT dostarcza cyfrowe systemy łączności z zaawansowaną funkcjonalnością dyspozytorską oraz telefoniczne centrale tranzytowe. Są to specjalnie projektowane urządzenia. Produkty DGT zapewniają łączność nie tylko na obszarze Rzeczpospolitej Polskiej, ale także podczas

misji wojskowych. Na bazie central polowych DGT budowano systemy łączności w Afganistanie, Bośni, Czadzie, Iraku, Kongo, Kosowie i Pakistanie. Na potrzeby krajowej sieci szkieletowej łączności MON w DGT zaprojektowano, wyprodukowano oraz wdrożono automatyczne przełącznice, stanowiące komponenty systemu Cross Connect.

DGT PTT Connect – nagradzany system łączności grupowej i indywidualnej.

Zjawiskiem pożądanym przez użytkowników różnych środków łączności jest ich wzajemna integracja. Podstawową barierą w telekomunikacji jest różnorodność standardów i modeli radiotelefonów i –zazwyczaj – brak możliwości bezpośredniej korespondencji pomiędzy abonentami posługującymi się terminalami radiowymi z użytkownikami telefonów stacjonarnymi czy komórkowych.

Powyższe ograniczenie technologiczne zostało zlikwidowane już dawno temu, a prekursorem integracji środków łączności była pomorska DGT ze Straszyna. Jednym z przejawów tej integracji jest system DGT PTT Connect.

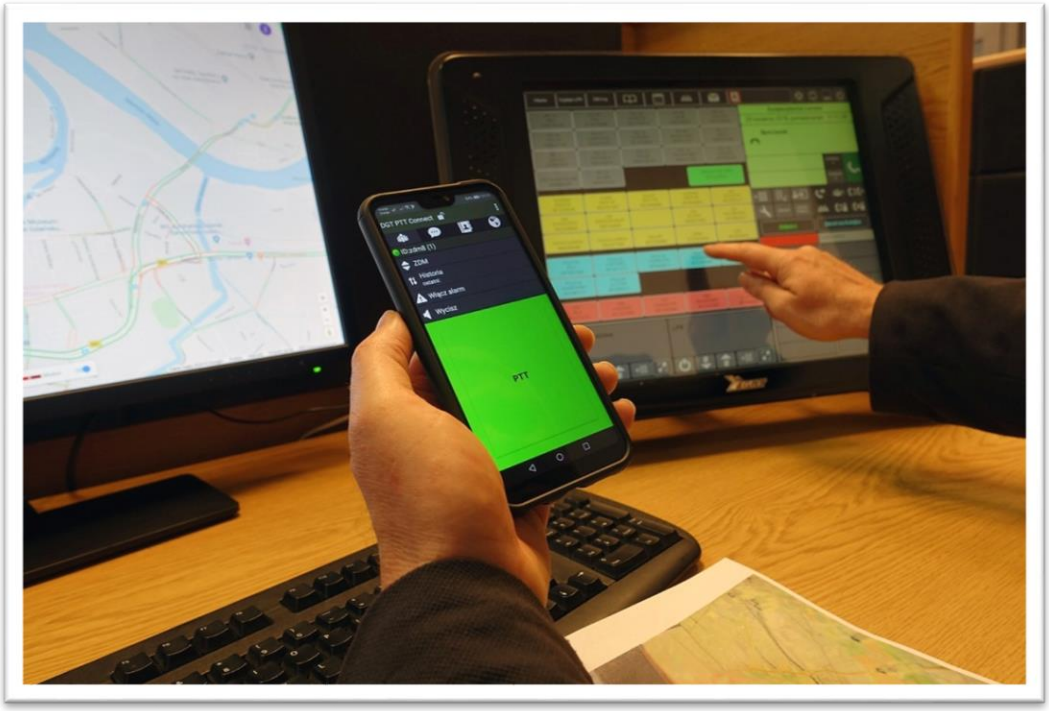

DGT PTT Connect to rozwiązanie typu Push-To-Talk, w którym zamiast klasycznych radiotelefonów wykorzystywane są terminale, pracujące z wykorzystaniem infrastruktury IP. Do połączeń audio jak i video można wykorzystywać smartfony. DGT PTT Connect realizuje wszystkie funkcjonalności dostępne w cyfrowych systemach radiowych, a ponadto pozwala na połączenia

video w trybie grupowym oraz szybkie przesyłanie zdjęć lub innych plików np. planów, map, schematów.

Istotną cechą systemu jest to, że nie wymaga budowy dedykowanej infrastruktury radiowej, ponieważ może wykorzystywać sieć operatorów telefonii komórkowej. Dzięki temu użytkownik systemu nie jest ograniczony zasięgiem stacji bazowej, tak jak ma to miejsce w klasycznych systemach radiowych. Użytkownik systemu może wykonywać grupowe połączenia głosowe oraz video w trybie (jeden do wielu) i indywidualne (jeden do jednego). Wbudowany moduł mapowy pozwala użytkownikowi śledzić pozycję wszystkich uczestników grupy. Wykorzystanie czujnika ruchu pozwala na automatyczne alarmowanie z podaniem pozycji na skutek np. upadku użytkownika.

DGT PTT Connect może funkcjonować jako system autonomiczny, a także może zostać zintegrowany z już użytkowanym systemem radiowym np. DMR, TETRA lub NXDN. Możliwa jest także integracja z radiami analogowymi.

Połączenia głosowe są szyfrowane. Sposób szyfrowania jest zgodny ze standardami MSWiA, lecz może zostać dostosowany do indywidualnych potrzeb organizacji.

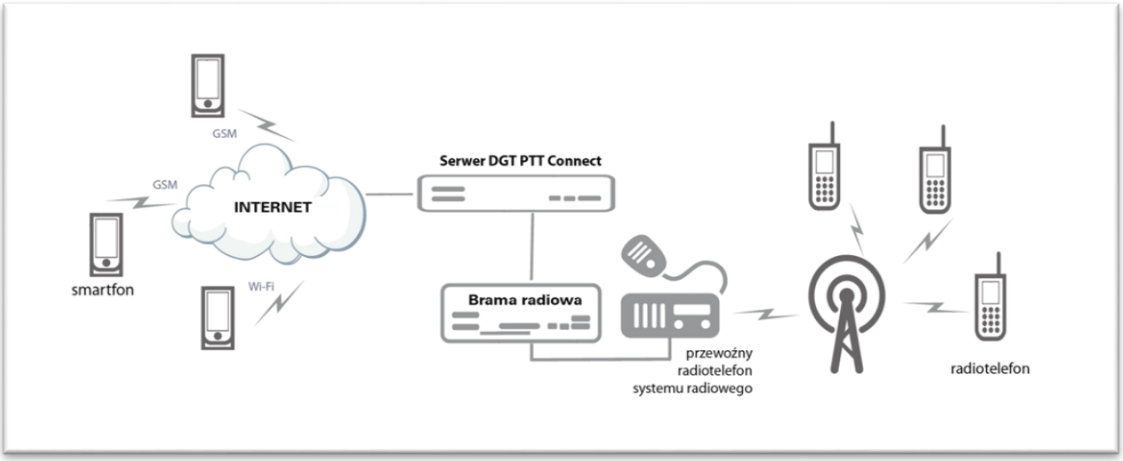

Funkcjonalności systemu DGT PTT Connect

- Brak ograniczeń geograficznych - użytkownicy mogą znajdować się w dowolnej lokalizacji.
- Bezpieczeństwo - każdy użytkownik posiada unikatowe login i hasło.
- Połączenia indywidualne - dostępni użytkownicy Systemu są osiągalni z listy kontaktów lub z poziomu mapy.
- Połączenia grupowe - użytkownik może wybrać jedną ze zdefiniowanych grup (odpowiednik kanału w radiotelefonie).

- Połączenia video - do połączeń video użytkownik wykorzystuje kamerę wbudowaną w terminalu (smartfonie) lub kamerę zewnętrzną.
- Połączenia alarmowe lub połączenia o wysokim priorytecie mogą automatycznie przerywać korespondencję o niższym priorytecie.
- Wiadomości tekstowe i multimedialne (obraz, film, dźwięk) mogą być wysyłane indywidualnie lub do grupy.
- Przez naciśnięcie przycisku ALARM użytkownik wysyła do członków grupy wezwanie pomocy. Wraz z alarmem wysyłane są także jego dane lokalizacyjne.
- Man Down & Lone Worker - jeżeli użytkownik pozostaje przez określony czas w bezruchu, system wysyła automatycznie żądanie potwierdzenia aktywności. Brak potwierdzenia spowoduje wysłanie alarmu do członków grupy.
- Historia wszystkich połączeń jest zapisywana i przechowywana przez określony okres.
- Wykorzystanie systemu GPS umożliwia prezentację aktualnej lokalizacji poszczególnych użytkowników oraz trasy przebytej przez każdego z nich. Wbudowany moduł mapowy pozwala na wykorzystanie mapy online lub off-line. Każdy użytkownik systemu (nie tylko dyspozytor) może śledzić pozycję uczestników grupy.
- Zastosowanie rekomendowanych przez DGT terminali, pozwala na pewną komunikację, niezależnie od panujących warunków zewnętrznych.
- Możliwa jest integracja DGT PTT Connect z innymi systemami telekomunikacyjnymi. System integruje się z już wykorzystywanymi systemami radiowymi np. DMR, TETRA, NXDN.
- DGT PTT Connect może współpracować z zewnętrznymi akcesoriami podłączanymi kablowo lub przez Bluetooth, takimi jak: zestaw słuchawkowy, pętla indukcyjna, zewnętrzny przyciski PTT, kamera noszona.
- Włączenie w aplikacji trybu dyskretnego pozwala na pracę w ukryciu. Tryb ten został opracowany w bezpośredniej współpracy z użytkownikami. Posiada funkcjonalności gwarantujące pracę ukrytą niezależnie od okoliczności. Wymaga stosowania specjalizowanych akcesoriów zewnętrznych.

Produkt otrzymał wyróżnienia – LAUR GRANICZNY (nagroda Komendanta Głównego Straży Granicznej) oraz BRĄZOWĄ GWIAZDĘ POLICJI (nagroda Komendanta Głównego Policji).

ANDRZEJ ADLER 1954-2022

18 marca 2022 zmarł pan Andrzej Adler, biznesmen i społecznik, założyciel i prezes zarządu DGT Sp. z o.o.

Był przede wszystkim wizjonerem, pasjonatem, inżynierem z sercem humanisty, konstruktorem, osobą wrażliwą na sztukę i człowieka. Był filantropem, wspomagającym różne inicjatywy społeczne, sportowe i kulturalne. Był świetnym szefem oraz wnikliwym i rzeczowym recenzentem pracy swoich podwładnych.

Andrzej Adler ukończył Wydział Elektroniki Politechniki Gdańskiej w roku 1979.

W 1991 roku powołał do życia DGT. Jeszcze w tym samym roku firma stworzyła pierwszą polską cyfrową centralę telefoniczną.

Andrzej Adler był wielokrotnie wyróżniany za swoją działalność biznesową i pozabiznesową. M.in. od Loży Gdańskiej BCC otrzymał statuetkę „Bursztynowej Gali" za zasługi dla rozwoju przedsiębiorczości oraz kreowania wizerunku rzetelnego przedsiębiorcy. Za wkład w rozwój i stałe unowocześnianie łączności w polskiej Policji został odznaczony Medalem za Zasługi dla Policji i wyróżniony odznaką Przyjaciela IPA (International Police Association). Posiadał odznakę Zasłużony dla Łączności. Był członkiem Stowarzyszenia „Klub Dżentelmena", będącego platformą integrującą środowiska opiniotwórcze regionu oraz płaszczyzną kontaktów zawodowych i towarzyskich.

SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI 3

Z DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU 5

INFORMACJA ZARZĄDU GŁÓWNEGO *Mieczysław Hucał* *5*

Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU SIERADZ *Jan Kowalski* 15

DZIAŁALNOŚĆ ODDZIAŁU ŚREM Andrzej *Korneluk* *26*

DZIAŁALNOŚĆ ODDZIAŁU WARSZAWA *Zbigniew Kosobucki* *47*

Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU ZEGRZE *Mieczysław Hucał* *53*

10 LAT ODDZIAŁU ZEGRZE *Mieczysław Hucał* *69*

POŻEGNANIE PŁK. TADEUSZA MORDAKI *Członkowie Oddziału Bydgoszcz* *77*

Z ŻAŁOBNEJ KARTY 92

JEDNOSTKI WOJSK ŁĄCZNOŚCI 94

SYSTEM ŁĄCZNOŚCI NIEZBĘDNYM WARUNKIEM EFEKTYWNEGO DOWODZENIA SIŁAMI ZBROJNYMI *Piotr Chodowiec* *94*

REGIONALNE CENTRUM INFORMATYKI WARSZAWA Zdzisław Woś, Marcin Grzelak *100*

OD WĘZŁA ŁĄCZNOŚCI POW DO REGIONALNEGO CENTRUM INFORMATYKI BYDGOSZCZ *Robert Stańczyk* *103*

HISTORIA I TRADYCJE SZKOŁY PODOFICERSKIEJ SONDA *Mateusz Broś* 113

ZEGRZE TAJEMNICZY OBIEKT *Józef Adam Iwanowicz* 115

O ZEGRZU POŁUDNIOWYM SŁÓW KILKA *Marek Dąbrowski* *123*

WSPOMNIENIA ŁĄCZNOŚCIOWCÓW 130

ELŻBIETA ZAHORSKA – BOHATERKA NIEZNANA *Małgorzata Hucał* .. *130*

ZEGRZYŃSKIE TABLICE PAMIĘCI *Mieczysław Hucał* *136*

SPRZĘT ŁĄCZNOŚCI I INFORMATYKI 152

ŁĄCZNOŚĆ WOJSKOWA W POLSKICH MUZEACH cz. IV
Mieczysław Hucał *152*

TO JUŻ 10 LAT *Jan Kowalski* *157*

„GIBSON GIRL" NIE BYŁ PIERWSZY – CZYLI NADAJNIKI RATUNKOWE PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ *Mieczysław Hucał* *163*

118 – TKA WRACA DO ŻYCIA *Artur Gaca* *171*

WINLINK JAKO GLOBALNA SIEĆ e-mail TWORZONA PRZEZ KRÓTKOFALOWCÓW *Przemysław Rączka* *181*

FIRMY TELEKOMUNIKACYJNE 184

DGT – OD LAT TWÓRCA ROZWOJU POLSKIEJ TELEINFORMATYKI
Zespół DGT 184